GAZETA wyborcza
wyborcza.pl
NIE MA WOLNOŚCI BEZ SOLIDARNOŚCI

Środa, 4 listopada 2026 | Redaktor prowadzący **Marcin Stelmasiak** | Cena gazety **7,99 zł** (w tym 8% VAT) | nr 258.11357, 1

Nakład 33 tys. + **298,5 tys. prenumerat cyfrowych**



FOT. SŁAWOMIR KAMIŃSKI / AGENCJA WYBORCZA.PL

Spór wokół TK

„SĄDNY WTOREK”

– Robimy wszystko, aby Trybunał Konstytucyjny zaczął prawidłowo działać – tak sędzia Anna Korwin-Piotrowska rozpoczęła wczorajsze Zgromadzenie Ogólne sędziów TK.

Wcześniej, podczas Rady Bezpieczeństwa Narodowego (na zdjęciu), prezydent Karol Nawrocki obwinił premiera Donalda Tuska o spowodowanie „kryzysu konstytucyjnego”.

• **Relacja i komentarze po RBN oraz Zgromadzeniu Ogólnym sędziów TK ▶ Wyborcza.pl**

• **Czytaj też ▶ 2 i 13**

Temat dnia

Wybory w USA

Wybory połówkowe do Kongresu mają przesądzić o tym, czy Demokratom uda się zatrzymać niekorzystne dla świata i Ameryki decyzje Donalda Trumpa, czy też będzie mógł on bez przeszkód kontynuować dotychczasową politykę ▶ **4-5**

Kultura

Powstaje film o Annie Jantar

Jestem osobą, która walczy o to, żeby jak najwięcej w tej fabularnej historii było prawdziwych zdarzeń, a jak najmniej fikcyjnych – mówi Natalia Kukulska o filmowej biografii mamy ▶ **14-15**

Reportaż

Więcej grzechów nie pamięta

Choć od zbrodni połanieckiej minie zaraz pół wieku, Janusz Ragan wciąż żyje najważniejszym śledztwem swojego życia ▶ **16-17**

Wydaje Wyborcza Sp. z o. o.
nr indeksu 348198
ISSN 0860-908X
9 770860 908136 45>
1 RP

Igor Tuleya:

Prezydent zasługuje na Trybunał Stanu

– Karol Nawrocki ewidentnie naruszył nietykalność sędziów TK. A wcześniej przekroczył swoje uprawnienia, uzurpując sobie prawo wyboru sędziów do sądu konstytucyjnego – mówi sędzia.

ROZMOWA
Z IGOREM TULEYĄ
sędzią

SEBASTIAN SŁOWIŃSKI: Czy mamy do czynienia z zamachem stanu?

IGOR TULEYA: A kto miałby ten zamach stanu przeprowadzać? Jak myślę o zamachu stanu w kontekście wydarzeń wokół Trybunału Konstytucyjnego, przede wszystkim mam przed oczami obraz Karola Nawrockiego, który wchodzi do budynku sądu konstytucyjnego. „Wchodzi” w cudzysłowie, bo widzieliśmy, jak to wyglądało.

Wydaje mi się, że obojętnie, jakie mamy poglądy polityczne i na kogo głosujemy – wszyscy powinniśmy zrozumieć, że wydarzyło się coś niespotykanego. Przedstawiciel władzy wykonawczej wtargnął do najpoważniejszego sądu w naszym kraju. Byliśmy świadkami naruszenia trójpodziału władzy. To powinien być szok dla wszystkich i wszystkim nam powinno dać to do myślenia.

To się nie powinno wydarzyć.

Prezydent Karol Nawrocki zawrócił 30 października samolot lecący do Senegalu. Przed TK w towarzystwie SOP i swoich współpracowników przecisnął się przez szpaler policji, a potem – jak twierdzą świadkowie – staranował wybraną na pełniącą obowiązki prezesa Trybunału Annę Korwin-Piotrowską, i wszedł do budynku sądu.

– Policjanci zabezpieczali teren wokół budynku TK, który jest niezależny od władzy wykonawczej. To ważne, chodzi o odrębność tych władz.

Rzeczywistość jest smutna, ponieważ Karol Nawrocki pozostaje osobą całkowicie bezkarną. Nie ma żadnej szansy na to, aby poniósł konsekwencje swoich działań. Przy dzisiejszym układzie w parlamencie nie ma żadnej szansy na to, by stanął przed Trybunałem Stanu.



• **Igor Tuleya** FOT. SŁAWOMIR KAMIŃSKI / AGENCJA WYBORCZA.PL

Przedstawiciel władzy wykonawczej wtargnął do najpoważniejszego sądu w naszym kraju. Byliśmy świadkami naruszenia trójpodziału władzy

A to, co zrobił, zasługuje na Trybunał Stanu?

– Moim zdaniem tak.

Ewidentnie naruszył nietykalność sędziów Trybunału Konstytucyjnego. A wcześniej przekroczył swoje uprawnienia, uzurpując sobie prawo wyboru sędziów do sądu konstytucyjnego.

No, ale niestety, włos mu z głowy nie spadnie – i to jest demoralizujące. Nie tylko Karola Nawrockiego jako człowieka, ale – co istotniejsze – jest to demoralizujące wszystkich obywateli w naszym kraju, ponieważ pokazuje bezkarność władzy i rujnuje autorytet instytucji państwowych.

Jeśli ktoś depcze sąd konstytucyjny, to w istocie depcze trzecią władzę. Jeśli jeden z trzech filarów państwa upada, to jak całość ma się trzymać?

Pokazuje to totalny brak szacunku do państwa ze strony prezydenta. I, niestety, jest to zaraźliwe.

Przypomnę tylko, że podobne działania osłabiające autorytet instytucji państwowych doprowadziły choćby do tego, co wydarzyło się w Stanach Zjednoczonych w 2021 roku podczas szturmu na Kapitol. ●

Czytaj ▶ 3

eprasa.pl a6ff739fca

Bartosz T. Wieliński



Szkoda dla Polski i „sukces” prezydenta

Zbigniew Bogucki, szef Kancelarii Prezydenta, i Marcin Przydacz kierujący jej Biurem Polityki Międzynarodowej mieli swoją chwilę szczęścia. Krzysztof Szczerski, ambasador RP przy ONZ, zrezygnował z funkcji. Po dwóch dniach wahania dołączył do Jakuba Kumocha, ambasadora RP w Chinach, i Pawła Solocha, ambasadora RP w Bukareszcie.

Dymisje dyplomatów są protestem przeciwko zmianom w Trybunale Konstytucyjnym, zawieszeniu prezesa Bogdana Święczkowskiego i przejęciu kontroli nad instytucją przez sędzię Annę Korwin-Piotrowską. Bogucki i Przydacz na tej podstawie snuli opowieść, jak to działania rządu psują reputację Polski za granicą.

Trzech ambasadorów łączy to, że w przeszłości byli ważnymi urzędnikami w Kancelarii Prezydenta. Kumoch kierował Biurem Polityki Międzynarodowej, Soloch – Biurem Bezpieczeństwa Narodowego, a Szczerski był jej szefem. Na placówki wysłał ich w nagrodę za służbę Andrzej Duda, który wymógł na Radosławie Sikorskim, by ich tam pozostawić. Sikorski słowa dotrzymywał po zmianie w Pałacu Prezydenckim, choć Nawrocki odmówił podpisania jakiejkolwiek nowej nominacji ambasadorskiej.

Ludzie Karola Nawrockiego tak bardzo zagubili się w sprawie Trybunału Konstytucyjnego, że działanie na szkodę Polski uznają za swój sukces

Z dwóch niezależnych źródeł wiemy, że ambasadorskie trio decyzję o powrocie do kraju podjęło pod presją swojego politycznego otoczenia. Najdłużej opierał się Szczerski, który utrzymywał dobre relacje z MSZ, a swoją misję już kończył i w styczniu 2027 r. miał wrócić do kraju. Ostatecznie poprosił MSZ o przyspieszenie zjazdu z placówki.

Presja to nic nowego. Ludzie Nawrockiego w podobny sposób próbują wymusić na zaakceptowanych przez rząd kandydatach na ambasadorów, by rezygnowali ze swoich misji i nie wyjeżdżali na placówki bez prezydenckiej nominacji. Padają argumenty, by myśleli o swojej przyszłości. Bo przecież za rok wybory…

Efekt dymisji jest taki, że liczba ambasadorów z prezydenckim podpisem skurczyła się o trzy. Jest jasne, że Nawrocki nie podpisze nominacji ich następcom.

A chodzi o przedstawiciela Polski w Chinach, kluczowym kraju, jeśli chodzi o nasze interesy. Notabene pod koniec roku zaplanowana jest wizyta premiera w Pekinie. Ambasador porzuca placówkę w trakcie przygotowywania tego spotkania.

Nie będzie ambasadora w sojuszniczej Rumunii ani w globalnej organizacji międzynarodowej. To nie rząd ponosi za to odpowiedzialność, tylko urzędnicy Kancelarii Prezydenta, którzy prowadzili wokół ambasadorów intrygi. A teraz wykorzystują to w politycznej walce.

To działanie na szkodę własnego kraju. ●



Drogi Sławku,
na litość boską, zajmij się w końcu Polską
i zwalczaniem szkodników,
a nie zwalczaniem PiS

PRZEMYSŁAW CZARNEK (PIS)
do Sławomira Mentzena (Konfederacja)
w „Graffiti” w Polsat New

Brazylia
Marsz zombi



FOT. PAP/EPA/ISAAC FONTANA

2 listopada 2026 r., São Paulo. „Żywe trupy”, czarownice, wampiry, postacie z klasycznych horrorów, a nawet tradycyjne meksykańskie „catrinas” wzięły udział w popularnym „marszu zombi” (Zombie Walk).

Liczba dnia

20

TYS. ZŁ

Tyle wynosi średnia cena metra kwadratowego mieszkań oferowanych przez deweloperów w Warszawie

▶ **Next.gazeta.pl**



Numer dostępny **z książką** lub magazynem **„Psychologia. Żyć lepiej”**



wysokie obcasy extra

Młodzieżowe Słowo Roku 2026
„Unc” powalczy z „płakał”

Znamy już słowa, które powalczą o tytuł Młodzieżowego Słowa Roku 2026.

Młodzieżowe Słowo Roku to plebiscyt organizowany przez PWN, który ma na celu popularyzację języka polskiego wśród młodzieży. „To dla nas okazja do zabawy językiem polskim i refleksji nad ciągłymi zmianami, które w nim zachodzą” – podkreślają organizatorzy.

Młodzieżowe Słowo Roku 2026 – finaliści:

- **aura/aura farming** – charyzma, styl i zdolność wywierania pozytywnego wrażenia na innych, żartobliwie ujmowane jako zasób punktów, które można zdobywać lub tracić;
- **bro** – potoczne, poufałe określenie kolegi lub przyjaciela, także zwrot do takiej osoby; odpowiednik słów „stary”, „ziomek”. Pochodzi od ang. „bro”, skróconej postaci słowa brother „brat”;
- **brokuł** – fryzura chłopięca lub męska z krótko przystrzyżonymi bokami i bujnymi, kręconymi lub falowanymi włosami na górze, przypominająca różyczkę brokułu; także żartobliwe określenie noszącego ją nastolatka;
- **kukiriniarz** – potoczne określenie użytkownika lub miłośnika hulajnóg elektrycznych;
- **larp/larpować** – udawać kogoś, kim się nie jest, kreować się na znawcę lub specjalistę w dziedzinie, w której nie ma się odpowiedniej wiedzy lub kompetencji. Określenie nawiązuje do angielskiego skrótowca LARP (live action role-playing – „odgrywanie ról na żywo”) oznaczającego grę fabularną, której uczestnicy wcielają się w fikcyjne postacie;
- **son** – żartobliwa lub ironiczna reakcja na coś absurdalnego, żenującego lub zaskakującego, wyrażająca niedowierzanie, rozbawienie, zażenowanie albo rozczarowanie;



FOT. GETTY IMAGES

- **peak** – znakomity, najwyższej jakości, najlepszy;
- **płakał** – prześmiewczy komentarz o kimś, kto został zawstydzony, pokonany. Memiczny cytat z wypowiedzi Doroty Wellman. Dziennikarka opowiadała o spotkaniu z internetowym hejterem, który podczas bezpośredniej konfrontacji miał płakać i przepraszać za obraźliwe wpisy;
- **slop** – treści, zwłaszcza cyfrowe, oceniane jako bezwartościowe lub wtórne (od ang. „slop” – „pomyje”, „breja”);
- **spływka** – żartobliwa lub lekceważąca formuła odprawiania rozmówcy, odpowiednik „spływaj”, „spadaj”;
- **tuff** – atrakcyjny, modny, efektowny, budzący uznanie. Slangowy wariant ang. „tough” – „twardy”, „mocny”. Odnosi się zwłaszcza do ubrań, dodatków i stylizacji, ale także do osób, muzyki i innych rzeczy, które robią wrażenie;
- **unc** – żartobliwe lub lekceważące określenie osoby postrzeganej jako starsza, staroświecka lub nieznająca aktualnych trendów. Od „unc” ang. uncle – „wujek”.

Słowo roku wybiorą w głosowaniu internauci. Dodatkowo jurorzy wybiorą najciekawsze słowo wraz z definicją, zwracając uwagę na istotność tematu i kreatywność językową.

Wyniki tegorocznego plebiscytu poznamy 8 grudnia. ●

Joanna Chojnacka

eprasa.pl a6ff739fca

Karol Nawrocki zasługuje na Trybunał Stanu

– Karol Nawrocki ewidentnie naruszył nietykalność sędziów TK. A wcześniej przekroczył swoje uprawnienia, uzurpując sobie prawo wyboru sędziów do sądu konstytucyjnego – mówi sędzia Igor Tuleya.



• **31.10.2026 roku, Warszawa. Prezydent Karol Nawrocki w towarzystwie funkcjonariuszy SOP i pracowników swojej kancelarii wchodzi do budynku Trybunału Konstytucyjnego** FOT. DAWID ŻUCHOWICZ / AGENCJA WYBORCZA.PL

SEBASTIAN SŁOWIŃSKI: O zamachu stanu mówią politycy i aktywiści prawicy raczej w kontekście tego, że sędzia Anna Korwin-Piotrowska przejęła obowiązki prezesa TK i zarządziła przerwę w czynnościach służbowych Bogdana Święczkowskiego i jego zastępcy, Bartłomieja Sochańskiego. Delikatniejszego języka używają prof. Marcin Matczak czy Maciej Nowicki z Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka, którzy twierdzą, że zmiana władzy w TK zaszła w niewłaściwy sposób i że to pogłębia kryzys w sądzie konstytucyjnym i w całym państwie. Ale np. Stowarzyszenie Iustitia czy część byłych sędziów TK uważają, że to legalna i właściwa droga do uzdrowienia TK. Jak ma się w tym wszystkim odnaleźć zwykły obywatel?

IGOR TULEYA: – Uważam, że osoby, które trafiły do TK po 2023 roku, są legalnymi sędziami sądu konstytucyjnego. Nie ma w tym wypadku żadnych wątpliwości, nie potrzeba do tego nawet opinii Komisji Weneckiej, która uznała, że w przypadku zwłoki ze strony prezydenta sędziowie wybrani przez Sejm mogą ślubować bez jego fizycznej obecności.

Zgodnie z art. 194 Konstytucji RP sędziów wybiera Sejm. Prezydent w procesie nominacyjnym nie odgrywa jakiejkolwiek roli. Złożenie ślubowania nie jest etapem procesu nominowania, a jedynie konsekwencją tego wyboru. W sytuacji, w której prezydent wysyła sygnały, że nie uważa kogoś takiego za sędziego, narusza prawo i łamie konstytucję, bo uzurpuje sobie prawo do wyboru sędziów. Podobnie zachowywał się pan Święczkowski, który nie dopuszczał tych sędziów do służby, co także jest złamaniem prawa.

Sędzia Korwin-Piotrowska mogła odsunąć i pana Święczkowskiego, i pana Sochańskiego, miała prawo zastosować art. 130 prawa o ustroju sądów powszechnych, ponieważ ustawa o SN przewiduje, że w kwestiach nieregulowanych w ustawie o SN, stosuje się przepisy prawa sądów powszechnych, a w przepisach dotyczących TK mamy odesłanie do przepisów o SN.

Oczywiście są w tej kwestii różne zdania i pewnie nie jesteśmy w stanie przekonać nieprzekonanych, co jest smutne. Ale myślę, że dla obywateli najważniejsze jest to, że od 2015 roku są pozbawieni prawa do sądu konstytucyjnego. A dlaczego „każdy Kowalski" powinien być tym zainteresowany? Dlatego, że zgodnie z art. 79 Konstytucji, TK rozpoznaje także skargi kierowane przez każdego obywatela.

Można to porównać do systemu ochrony zdrowia. Dzisiaj niektórzy pewnie myślą: „co mnie interesuje, jak funkcjonują szpitale i co mogą mi zaoferować, przecież jestem zdrowy, mnie to nie dotyczy". Trzeba się jednak liczyć z tym, że kiedyś możemy potrzebować pomocy i tam właśnie trafimy. Lepiej więc, żeby ten szpital, podobnie jak sąd konstytucyjny, po prostu był i rzetelnie działał.

Pomysł z resetem konstytucyjnym jest czymś absurdalnym, ponieważ będzie to krok w tył i ewidentne ustąpienie prawa przed bezprawiem. Jeśli mówimy o resecie konstytucyjnym, to może powinniśmy iść dalej i wyrzucić kodeks karny? Niech ofiara gwałtu resetuje się z gwałcicielem, a złodziej niech resetuje się z okradzionym

W 2024 roku udzieliłem dłuższej wypowiedzi dla „Gazety Wyborczej", która wywołała pewną burzę. Powiedziałem, że do 15 października 2023 roku, a więc do wyborów parlamentarnych i zwycięstwa opozycji demokratycznej, broniliśmy praworządności, a teraz trzeba ją odbudować. Mówiłem wtedy, że rekonstrukcja praworządności będzie wymagała takiego samego wysiłku i determinacji, co jej obrona. Mówiłem o różnych modelach sprawiedliwości tranzycyjnej, czyli przejściowej: od quasi-dyktatury do demokracji. Od lat 70. badacze filozofii prawa zastanawiają się na ta kwestią.

Mówiłem wtedy także o artykule węgierskiego prawnika, byłego wiceprezesa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka Andrása Sajó i jego eseju „Praworządność walcząca". Stwierdził on, że praworządność następująca po autorytarnych rządach nie może polegać na bezrefleksyjnym trzymaniu się litery przepisów prawa, zwłaszcza tych wprowadzonych przez reżim, bo w tym wypadku „rządy prawa" przepoczwarzają się „w rządy przy pomocy prawa" prawa narzuconego przez autorytarystów.

Gdybyśmy myśleli, że nic z tym nie można zrobić, to ciągle byśmy żyli w klatce przepisów narzuconej przez komunistów, a procesy norymberskie w ogóle by nie miały miejsca. Życie w takim idealnym świecie, że nie trzeba cofać złego prawa i można żyć po staremu, często przeradza się w autodestrukcję. Sajó twierdzi, że poszanowanie „prawa" reżimu uniemożliwia wprowadzenie praworządności. I to jest dylemat.

Różni publicyści powiedzieliby, że w takim razie nie jesteś pięknoduchem. Bo za takich dziś uważa się dziś tych, którzy opowiadają się za resetem konstytucyjnym, w którym chodzi o zrestartowanie obecnego składu TK i zmianę wyboru sędziów do tego sądu tak, aby żadna grupa nie czuła, że ma tam swoją większość.

– Pomysł z resetem konstytucyjnym jest czymś absurdalnym, ponieważ będzie to krok w tył i ewidentne ustąpienie prawa przed bezprawiem. Jeśli mówimy o resecie konstytucyjnym, to może powinniśmy iść dalej i wyrzucić kodeks karny? Niech ofiara gwałtu resetuje się z gwałcicielem, a złodziej niech resetuje się z okradzionym.

Kwestie zasadnicze, dotyczące wartości, nie powinny podlegać jakimikolwiek negocjacjom politycznym. Nie może być żadnego okrągłego stołu dotyczącego kwestii kardynalnych; nie można siadać przy jednym stole z tymi, którzy niszczyli praworządność. Jedyny odpowiedni mebel dla takich osób to ława oskarżonych. Może brzmi to naiwnie i to ja wychodzę na pięknoducha, ale lepiej być niewinnym czarodziejem niż niszczycielem praworządności.

Ale skoro trzeba postawić na działania ekstraordynaryjne, to jak w ogóle zabezpieczyć państwo prawa przed kolejnymi rządzącymi? Czy to, co teraz się dzieje z TK, nie naznaczy tych zmian skazą?

– Pozostaje wiara w dojrzałość i mądrość społeczeństwa, która przyjdzie z czasem. Musimy zrozumieć, że praworządność jest wspólną wartością. Inaczej istnieje ryzyko, że to, co politycy wynegocjują w tej kwestii, inni politycy wysadzą. Tutaj trzeba wzbić się poza doraźny interes polityczny.

Może można byłoby tak zmienić sposób wyboru sędziów do TK, żeby nie było zarzutów, że to sąd większości parlamentarnej?

– Pewnie tak. Prawo tworzy się z zamysłem, że odbiorca tego prawa będzie działać z czystymi intencjami, w sposób rozumny i będzie kierował się dobrem wspólnym, a – jak widać – nie do końca tak jest. Faktycznie można pomyśleć nad stworzeniem przepisów, które minimalizowałby wątpliwości, że osoby, które trafiają do TK są politykami, a nie w pierwszej kolejności wybitnymi prawnikami. Twórcom prawa wydawało się jasne, że skoro przepisy mówią, że do TK może trafić prawnik z 10-letnim stażem, to nie chodzi o każdego prawnika, który przez 10 lat wykonuje ten zawód, tylko o osobę, która jest wybitna, należy do samej czołówki najwybitniejszych. ●

Rozmawiał Sebastian Słowiński

*** Igor Tuleya,** urodzony w 1970 roku. Sędzia Sądu Okręgowego w Warszawie. Zaangażowany w obronę praworządności i niezawisłości sędziów. Gdy rządziła Zjednoczona Prawica, był represjonowany karnie i dyscyplinarnie, odsunięto go od orzekania na 740 dni. Pod koniec 2022 roku został przywrócony do orzekania.

eprasa.pl a6ff739fca

Stany Zjednoczone

Te wybory przesądzą o reszcie kadencji Trumpa



Wybory połówkowe do Kongresu mają przesądzić, **czy Demokratom uda się zatrzymać niekorzystne dla świata i Ameryki decyzje Donalda Trumpa.**

Bartosz Hlebowicz
Maciej Czarnecki

We wtorek podczas tzw. wyborów połówkowych Amerykanie wybierali swoich przedstawicieli w Kongresie i w licznych stanowych urzędach.

Wybory połówkowe (midterm elections) odbywają się w połowie kadencji prezydenta, we wtorek po pierwszym poniedziałku listopada. Największą uwagę przyciągają wybory do Senatu – wyższej izby Kongresu.

Senatorowie wybierani są na sześcioletnie kadencje. Te wybory rozłożone są w czasie: co dwa lata wybiera się około jednej trzeciej senatorskiego składu. W tym roku nowych senatorów wybierze 35 stanów.

Wybory połówkowe do Kongresu mają przesądzić, czy Demokratom uda się zatrzymać niekorzystne dla świata i Ameryki decyzje Donalda Trumpa, czy też będzie mógł on bez przeszkód kontynuować dotychczasową politykę.

Zacięta walka o Senat

Obecnie może to robić dzięki poparciu republikańskiej większości, którą stanowi 53 senatorów. Demokratów jest 45, dwóch senatorów (Bernie Sanders z Vermont i Angus King z Maine) jest niezależnych, ale wspierają Demokratów. A zatem, żeby odzyskać przewagę nad Republikanami, Demokraci muszą obronić swoje pozycje w Senacie i odbić Republikanom co najmniej cztery stany.

Mają na to spore szanse, bo – jak wynikało z sondaży – demokratyczni senatorzy prowadzili równą walkę lub wręcz wyprzedzali republikańskich rywali w dziesięciu stanach (Ohio, Alaska, Iowa, Teksas, Floryda, Kansas, Nebraska, Missisipi, Karolina Południowa i Kentucky), w których w 2024 roku z dużą przewagą Trump pokonał Kamalę Harris.

Zwłaszcza zwycięstwa w Teksasie i Kansas byłyby wydarzeniami historycznymi, bo kandydaci Demokratów na senatorów tradycyjnie przepadają w nich z kretesem: ostatni demokrata z Teksasu został wybrany do Senatu w 1988 roku, a z Kansas... w 1932 roku.

Alaska i Iowa należą z kolei do stanów, w których sondaże dawały remis, ale także tam ze wskazaniem na kandydatów Demokratów, którzy mieli jeden-dwa punkty procentowe przewagi nad rywalami.

Gdyby Demokraci zyskali większość w Senacie, mogliby blokować lub opóźniać nominacje Trumpa np. w Sądzie Najwyższym, sądach federalnych, administracji Białego Domu czy na ambasadorów. Mogliby też skłonić Biały Dom do negocjacji w sprawie nowych ustaw.

Izba Reprezentantów – Demokraci walczą o większość

Amerykanie wybierali także kongresmenów, czyli członków niższej Izby Kongresu – Izby Reprezentantów. Ci z kolei pełnią urząd tylko dwa lata i za każdym razem wyborcy wybierają pełny skład izby, 435 członków. Obecnie Republikanie mają tu 218 przedstawicieli, a Demokraci – 214. Jeden kongresmen, Kevin Kiley z Kalifornii, jest niezależny (opuścił Partię Republikańską w 2016 r), dwa miejsca są nieobsadzone.

Także wyniki wyborów do Izby Reprezentantów będą ważne, zważywszy na to, że Republikanie mają minimalną liczbę zapewniającą im większość. Demokraci, żeby odebrać im przewagę w niższej izbie Kongresu, muszą tym razem zdobyć co najmniej cztery dodatkowe miejsca.

Jeśli Demokratom uda się przejąć kontrolę nad Izbą Reprezentantów, Republikanie nie będą już mogli uchwalać ustaw w izbie bez poparcia Demokratów. Poza tym Demokraci mogliby wszcząć dochodzenia w sprawie decyzji Trumpa i jego administracji, które uznają za bezprawne.

Wszystkie prognozy wskazywały, że Demokraci wykonają znacznie więcej niż plan minimum w Izbie Reprezentantów.

Na przykład według obliczeń stacji NBC z końca października Demokraci mieliby zdobyć 238 miejsc, a Republikanie 197. Natomiast waszyngtoński portal The Hill przepowiadał 235 miejsc dla Demokratów i 200 dla Republikanów.

Wczoraj Amerykanie wybierali też gubernatorów w 39 stanach, a także urzędników licznych szczebli oraz sędziów do Sądów Najwyższych w 24 stanach.

Najciekawsze pojedynki

Jako pierwsze, o północy polskiego czasu, miały zostać zamknięte lokale wyborcze we wschodnim Kentucky i na większości terytorium Indiany.

O godz. 1 miało zakończyć się głosowanie w dwóch stanach ciekawych z punktu widzenia walki o Senat. W Karolinie Południowej faworytką do zwycięstwa była republikanka Darlene Graham, siostra zmarłego niedawno senatora Lindseya Grahama. Jednak zdaniem niektórych wyborców jest niewystarczająco doświadczona, by reprezentować ich na Kapitolu. W sierpniu podczas debaty w prawyborach Graham sama przyznała, że „nie jest zbyt poinformowana w sprawach bezpieczeństwa narodowego".

Drugim stanem jest Georgia, gdzie faworytem był z kolei demokrata – Jon Ossoff, uważany też za jednego z potencjalnych kandydatów do nominacji w walce o Biały Dom w 2028 roku. Ossoff broni mandatu, który zdobył na początku 2021 roku, zapewniając wówczas swojej partii kontrolę nad Senatem. Jego rywalem jest republikanin Mike Collins.

Gdyby Demokraci zyskali większość w Senacie, mogliby blokować lub opóźniać nominacje Trumpa np. w Sądzie Najwyższym, sądach federalnych, administracji Białego Domu czy na ambasadorów. Mogliby też skłonić Biały Dom do negocjacji w sprawie nowych ustaw

39-letni Ossoff latem zasłynął z viralowych przesłuchań w Kongresie, podczas których maglował nominowanego przez Trumpa na szefa Wywiadu Narodowego Jaya Claytona. Jeśli utrzyma mandat, a Demokraci wygrają Senat, można się spodziewać, że będzie grał pierwsze skrzypce w przesłuchaniach innych ludzi Trumpa.

Spośród stanów, które miały zamknąć lokale o 1.30, najciekawsze jest Ohio. O mandat senatora walczą tu republikanin Jon Husted, który otrzymał go, gdy w styczniu 2025 roku zrzekł się go J.D. Vance, by zostać wiceprezydentem, oraz były senator z Partii Demokratycznej Sherrod Brown.

Husted to były wiceguberator i były sekretarz stanu, ale najgłośniej w kampanii było chyba o jego zamiłowaniu do sportu i sportowej sylwetce, którą chwalił na wiecu Donald Trump.

Ciekawie zapowiadał się też pojedynek o fotel gubernatora, który toczą republikanin Vivek Ramaswamy i demokratka Amy Acton. Ten pierwszy pogrążył się wypuszczeniem spotu wyborczego, w którym matka jego rywalki nazwała ją kłamczuchą. Spot nie wspominał ani słowem, że gdy Amy była dzieckiem, matka straciła nad nią pieczę, a jej mąż został oskarżony o gwałt na Amy.

O godz. 2 miały zacząć spływać wyniki z aż trzech stanów kluczowych w bitwie o Senat: Maine, Michigan i Teksasu.

W Maine o szóstą kadencję walczy republikanka Susan Collins. Za przeciwnika ma byłego przewodniczącego Senatu stanowego, demokratę Troya Jacksona.

W Michigan faworytem do zwycięstwa był przebojowy lewicowy Demokrata Abdul El-Sayed. Mimo że na ostatniej prostej było w tym wyścigu sporo zamieszania, gdy niechciana na jego wiecu była rywalka z prawyborów Haley Ste-

eprasa.pl a6ff739fca

Stany Zjednoczone



• 2 listopada 2026 roku. Zwolennicy amerykańskiej senator Susan Collins (Partia Republikańska, stan Maine) – która ubiega się o reelekcję w wyrównanym wyścigu wyborczym przeciwko kandydatowi Demokratów, Troyowi Jacksonowi – przed lokalem wyborczym w Northern Maine Kolache Co. w Van Buren

FOT. REUTERS/TAYLOR COESTER

vens pojawiła się na spotkaniu republikańskiego kandydata Mike'a Rogersa.

Jak już wspomnieliśmy, w Teksasie Demokraci czekają na zwycięstwo w wyborach do Senatu od 1988 roku. W końcu chcą obwieścić, że niemal 32-milionowy stan, w którym zachodzą dynamiczne zmiany demograficzne, przestaje być twierdzą Partii Republikańskiej. Przełomu miał dokonać 37-letni James Talarico, kongresman stanowy i seminarzysta prezbiteriański. Na wiecach, które odwiedziła „Wyborcza", piętnował on sojusz Republikanów z miliarderami i wielkim biznesem, obsadzając się w roli rzecznika zwykłych mieszkańców. Za rywala ma pogrążonego skandalami, ale nadal cenionego za prawne batalie w obronie priorytetów MAGA, republikańskiego prokuratora stanowego Kena Paxtona. To miał być jeden z najbardziej ekscytujących pojedynków w tych wyborach.

O 3 w nocy miało skończyć się głosowanie m.in. w Iowa i Kansas. To kolejne dwa stany ważne dla pojedynku o Senat. W zwykłych okolicznościach padłyby łupem Republikanów, bo to „czerwone" stany. Jednak tym razem może być różnie.

W Iowa o mandat walczą republikańska kongresmenka Ashley Hinson i demokratyczny kongresman stanowy Josh Turek. Umożliwiła to decyzja obecnej senatorki, republikanki Joni Ernst, że nie będzie ubiegać się o reelekcję.

W Kansas wyzwanie senatorowi Republikanów Rogerowi Marshallowi rzucił startujący z ramienia Demokratów pastor Adam Hamilton.

Cykl kluczowych wyścigów o Senat zamyka Alaska, gdzie lokale miały zamknąć się dopiero dziś o godz. 7 polskiego czasu. O wyścigu między demokratką Mary Peltolą a walczącym o reelekcję republikaninem Danem S. Sullivanem mówiło się ostatnio bardzo dużo. A to dlatego, że włączył się do niego jeszcze trzeci kandydat o łudząco podobnych personaliach do tego ostatniego – Daniel S. Sullivan jr.

Departament Sprawiedliwości na polecenie Trumpa złożył pozew, by wstrzymać certyfikację wyników, jeśli senator przegra nieznaczną liczbą głosów. Jednak sąd się na to nie zgodził. Republikanie grzmią, że zgłoszenie drugiego Sullivana było intrygą Demokratów, by zmylić wyborców ich kandydata i w ten sposób „zmarnować" trochę ich głosów. Śledztwo „New York Timesa" sugeruje, że rzeczywiście zorganizowali to ludzie ze sztabu Peltoli. Ona sama jednak zarzeka się, że o niczym nie wiedziała.

Kiedy poznamy wyniki wyborów?

Nie sposób przewidzieć, kiedy będą znane wyniki wyborów. Zważywszy na bardziej wyrównane sondaże w wielu kluczowych wyborach do Senatu, prawdopodobnie szybciej zostaną ogłoszone wyniki wyborów do Izby Reprezentantów. „New York Times" przypuszczał, że większość stanów pozna wyniki w środę, dzień po głosowaniu, ale w kilku stanach (Maine, Alaska, Arizona i Kalifornia) liczenie może potrwać kilka dni, a nawet tygodni.

Warto zaznaczyć, że poszczególne stany zliczają głosy w bardzo różnym tempie. To zupełnie normalne, bo mają odmienne regulacje wyborcze. Np. w niektórych pozwala się już wcześniej liczyć karty do głosowania nadesłane pocztą albo wrzucone do urn przed oficjalnym dniem głosowania, a w innych nie.

W związku z tym cząstkowe wyniki ze stanów, a nawet poszczególnych okręgów, mogą w miarę upływu czasu bardzo się zmieniać. Bo jedne grupy wyborców wolą głosować w dzień wyborów, inne wcześniej. Różne są też podejścia do głosowania korespondencyjnego, które Donald Trump od dawna krytykuje za rzekome sprzyjanie „oszustwom". Duże zmiany w spływających wynikach nie świadczą jednak o jakichś niecnych machinacjach.

Nowy Kongres – 120. – zbierze się nie wcześniej niż 3 stycznia. Do tego czasu pracować będą ci sami kongresmeni i senatorzy, którzy zasiadają w nim obecnie. ●

• Spływające wyniki można śledzić na ▶ wyborcza.pl

Diesel w USA jest droższy niż za Bidena

Nasz drogi Trump

Rzeczywistość brutalnie zweryfikowała zapowiedzi Donalda Trumpa. Dane są bezwzględne. Życie za jego kadencji stało się w USA znacznie droższe.

Eryk Kielak

Zapewne nie tak prezydenturę Donalda Trumpa wyobrażali sobie jego wyborcy. Idąc po władzę, obiecywał on Amerykanom, że rozprawi się m.in. z wysokimi cenami benzyny. Padła konkretna kwota – 2 dol. za galon (ok. 3,8 litra). Tuż przed wyborami połówkowymi taka cena jest zupełnie nierealna. Co więcej, ceny paliw zaczynają przebijać te z czasów Joe Bidena.

Paliwo dramatycznie zdrożało. To problem dla Donalda Trumpa

„Financial Times" podaje, że ceny paliw w trakcie obecnej kadencji Donalda Trumpa były średnio wyższe niż za czasów Joe Bidena. Z federalnych danych wynika, że benzyna kosztowała średnio 4,17 dol. za galon, czyli o ponad jedną trzecią więcej niż w momencie powrotu Trumpa do Białego Domu. Wciąż to jednak mniej niż za prezydentury Bidena po pełnoskalowej inwazji Rosji na Ukrainę w 2022 roku. Wtedy Amerykanie płacili 5,02 dol. za galon.

Rekord poprzednika udało się jednak przebić w cenach diesla. Podrożał on za kadencji Trumpa o 70 proc. Za Joe Bidena olej napędowy kosztował średnio 4,076 dol. Tymczasem za kadencji Donalda Trumpa to już 4,339 dol. Do tego we wrześniu cena diesla osiągnęła rekordowe 6,53 dol. To oczywiście efekt wojny na Bliskim Wschodzie, którą Donald Trump rozpoczął i której mimo licznych deklaracji wciąż nie był w stanie zakończyć.

Paliwa to tylko wierzchołek góry lodowej. Donald Trump obiecywał bowiem poprawę sytuacji materialnej gospodarstw domowych w USA. Jak jednak podaje „Financial Times", indeks wydatków konsumpcyjnych PCE wzrósł we wrześniu w ujęciu rocznym o 3,6 proc., wobec 2,6 proc. przed objęciem urzędu przez Trumpa. Innymi słowy – życie w USA za jego kadencji zdrożało.

Drożeje wszystko: od opieki zdrowotnej, przez produkty w sklepach spożywczych i paliwo na stacjach. To efekt absurdalnych ceł Trumpa. Do tego dochodzi wojna, którą rozpoczął bez wyraźnego powodu i której nie potrafi zakończyć

JOHN AUSTIN
z Brookings Institution i Eisenhower Institute

To wytknął mu niedawno John Austin z Brookings Institution i Eisenhower Institute. W rozmowie z PAP mówił, że polityka gospodarcza prowadzona przez Trumpa wpływa negatywnie na stan Michigan i cały kraj.

– Mieszkańcy zaczęli to rozumieć i obwiniają za sytuację Trumpa. Obiecywał naprawić gospodarkę i przywrócić miejsca pracy w takich stanach jak Michigan. Dzięki tym obietnicom dwukrotnie wygrał wybory, zdobywając poparcie wyborców niezdecydowanych, białych przedstawicieli klasy robotniczej, części Latynosów i innych ludzi, którzy ciężko pracowali, ale nie byli w stanie poprawić swojej sytuacji materialnej. Tymczasem wszystkie jego działania przynoszą dokładnie odwrotny skutek – ocenił ekspert.

– Drożeje wszystko: od opieki zdrowotnej, przez produkty w sklepach spożywczych i paliwo na stacjach. To efekt absurdalnych ceł Trumpa. Do tego dochodzi wojna, którą rozpoczął bez wyraźnego powodu i której nie potrafi zakończyć – wyliczał.

Niskie notowania prezydenta i niezadowolenie z kosztów życia oraz cen benzyny sprawiły, że Demokraci mają szansę wygrać w stanach tradycyjnie zdominowanych przez Republikanów, takich jak Teksas, Kansas czy Alaska. Wewnątrz partii już zaczyna się osobiste obwinianie Donalda Trumpa za tę sytuację.

W partii już zaczynają odwracać się od Trumpa

Jak pisze Politico, powołując się na kilkunastu kongresmenów, działaczy i kandydatów partii, na prawicy powszechne jest poczucie, że postawa prezydenta – a przede wszystkim wojna z Iranem – osłabiła ich pozycję i może pogrzebać ich szanse w wyborach.

– Na początku tego roku był moment, w którym naprawdę poczuliśmy, że możemy pójść na przekór historii – powiedział jeden z Republikanów w Izbie Reprezentantów, odnosząc się do zasady, że partia prezydenta zwykle przegrywa wybory w połowie jego kadencji. – Ale potem Trump zbombardował Iran. I od tej pory spadała na nas jedna rzecz po drugiej – dodał.

Według krytyków działania Trumpa zaszkodziły najbardziej tam, gdzie w tym roku odbywają się kluczowe dla układu sił w Kongresie wybory. Wojna z Iranem podniosła ceny paliw i nawozów, co wpłynęło szczególnie wyraźnie na wybory w regionie Środkowego Zachodu. Cła i wojna handlowa z Kanadą stanowią poważny problem na polach bitewnych na granicy z Kanadą, takich jak Maine i Michigan.

Jeśli partia poniesie naprawdę srogą porażkę, „ciche oskarżenia i przypisywanie mu winy mogą przerodzić się w publiczną krytykę" – pisze Politico. ●

eprasa.pl a6ff739fca

Celem zmian powinna być sy

Ludziom wydaje się, że jak lekarze będą mniej zarabiać, to im będzie lepiej. Guzik prawda. Planowane zmiany sprawią, że lepiej będzie wielkim biznesom, a nie szpitalom i tym bardziej ich pacjentom – mówi Andrzej Sośnierz.



• **Andrzej Sośnierz** FOT. GRZEGORZ CELEJEWSKI / AGENCJA WYBORCZA.PL

ROZMOWA Z
ANDRZEJEM SOŚNIERZEM,
byłym prezesem NFZ, obecnie doradcą Konfederacji

JUDYTA WATOŁA: W lipcu krytykował pan nowelizację ustawy zdrowotnej i pomysł na limit zarobków dla lekarzy. Teraz, w wersji przyjętej przez Sejm, ten projekt jest jeszcze gorszy. Kiedy wejdzie w życie, dyrektorzy szpitali zaczną wypowiadać wszystkim pracownikom umowy o pracę. Zapanuje chaos.

ANDRZEJ SOŚNIERZ: Co te masowe wypowiedzenia zmienią? I w imię czego ma być ten chaos? Żeby zlikwidować zbyt wysokie wynagrodzenia jakiegoś odsetka lekarzy? Jak wypowiadanie umów o pracę poprawi sytuację pacjentów w systemie publicznej ochrony zdrowia? Bo właśnie sytuacja pacjentów jest obecnie największym problemem i to powinno być celem zmian.

Otóż ta nowelizacja nie poprawi w żadnym razie, a może wręcz pogorszyć sytuację pacjentów, ponieważ wielu pracowników – nie tylko lekarzy – zacznie szukać roboty w sektorze komercyjnym, gdzie warunki będą bardziej stabilne. Czy taki jest pożądany rezultat?

Ta ustawa jeszcze nie weszła w życie, a pierwsze efekty już są. Rozmawiałam z lekarzem ze szpitala w centralnej Polsce, który jeszcze w sierpniu ogłosił konkurs dla lekarzy na kontraktach. Wszyscy jego koledzy złożyli w tym konkursie oferty na 240 zł za godzinę, czyli najwyższą możliwą stawkę, jaką przewiduje ustawa.

– No to Ministerstwo Zdrowia może sobie powinszować! Będzie podobnie jak z ustawą o minimalnych wynagrodzeniach w zdrowiu, która wywindowała zarobki na poziom nieosiągalny dziś dla żadnego innego sektora. To jest przecież na głowie postawione, kiedy salowa zarabia więcej niż nauczyciel akademicki. Ręce opadają nad intelektem naszych polityków, którzy nie potrafią przewidywać skutków swoich decyzji. Zachowują się jak pies Pawłowa: akcja – reakcja, a co będzie dalej, to już za trudne.

Poza tym, że lekarze, z których większość nie zarabia dziś jeszcze 240 zł za godzinę, dostaną podwyżki, NFZ będzie ich ścigać za błędy w oświadczeniach o czasie pracy.

– Rozumiem, że to ma być tropienie oszustów. Tylko że nie wszyscy działają w złej wierze i wykorzystują partyjne układy, jak Dawid K. W gąszczu wypuszczanych przez Ministerstwo Zdrowia przepisów i coraz to nowych wyśrubowanych wymogów stawianych przez NFZ trzeba się naprawdę gimnastykować, żeby przetrwać. System opieki zdrowotnej jeszcze się kompletnie nie zawalił tylko dzięki temu, że Polacy mają wykształconą przez lata zdolność omijania przepisów i dawania sobie jakoś rady.

Więc owszem, nasz system funkcjonuje dzięki kombinacjom. Dzięki temu, że ludzie – dyrektorzy szpitali czy lekarze – znajdują sposób na obchodzenie przynajmniej niektórych przepisów.

Przymykanie oczu na to, że na dyżurze nie ma odpowiedniej obsady lekarskiej, to efekt wprowadzenia za rządów PiS sieci szpitali i wymogów co do zatrudnienia. Teraz próbuje się te wszystkie kombinacje w imię światłych celów ukrócić. Jednak proponowane rozwiązania spowodują raczej dezorganizację i nowe kombinowanie. Dlatego najpierw powinniśmy zlikwidować przepisy wymuszające kombinacje i dopiero potem zająć się oszustami.

Czy nie zaskakuje Pana, że w dobie cyfryzacji ministerstwo i NFZ wymyślają zbieranie i sprawdzanie milionów papierowych oświadczeń od setek tysięcy pracowników medycznych o ich zarobkach i czasie pracy. Łatwo im się będzie pomylić – wystarczy, że ktoś weźmie dyżur w zastępstwie i już z oświadczeniem będzie się nie zgadzać. A za poświadczenie nieprawdy będzie grozić do 8 lat więzienia.

– To jest wszystko postawione na głowie. Wymyśla się sposoby na gnębienie wszystkich pracowników tymi oświadczeniami, choć przecież większość z nich żadnych kombinacji z czasem pracy nie ma na sumieniu. Owszem, pojawiły się hieny i z chciwości skorzystały z możliwości, jakie system im daje. Tylko że to jest odprysk, działania uboczne przepisów, które wprowadza ministerstwo, i horrendalnych stawek, jakie płaci za niektóre procedury NFZ.

Już wiele lat temu zgłaszałem w różnych publicznych wystąpieniach problem nadmiarowych zarobków. Jakoś ministrom i prezesowi NFZ to dotąd nie przeszkadzało, aż nagle afera w Szpitalu Południowym otworzyła mu oczy. Dziwnie ślepi byli do tej pory.

Sondaże wskazują, że ludzie chcą teraz „ukarania" lekarzy za to, że za dużo zarabiają.

– I tak tę ustawę przedstawia się w mediach: jako przepisy zapobiegające nadmiernym wynagrodzeniom i fikcyjnym dyżurom. To zbulwersowało opinię publiczną i jest rzeczywiście naganne. Ale limity zarobków nie poprawią sytuacji pacjentów. Przeciwnie, gdzieniegdzie mogą nawet pogorszyć. O tym się nie dyskutuje, bo to trudniejsze do wytłumaczenia. Nie dyskutuje się o tym, jak bardzo publiczny sektor ochrony zdrowia stanie się opresyjny pod rządami tej ustawy i jak szeroko otworzy to drogę do skupowania pojedynczych szpitali i przychodni, które – w przeciwieństwie do dużych sieci – nie będą w stanie sprostać nowym wymaganiom.

Głównym celem tej ustawy jest wprowadzenie wszechwładzy prezesa NFZ i uzbrojenie go w narzędzia represjonowania lekarzy.

Opinii publicznej wmawia się, że chodzi o zarobki. One rzeczywiście są oburzające, ale wybrańcom prezes będzie mógł pozwolić na to, by nadal zarabiali miliony.

Te pojedyncze przychodnie i szpitale są już dziś skupowane przez duże sieci, za którymi stoją wielkie zagraniczne fundusze.

– I jeśli te fundusze skupią w swoich rękach znaczną część rynku, to one zaczną dyktować warunki i układać nam system opieki zdrowotnej. Może zresztą już te warunki dyktują i stąd taka koszmarna ustawa.

Maria Libura powiedziała kilka dni temu, podczas jednej z debat na Forum Rynku Zdrowia, że podmiotom działającym w ochronie zdrowia powinno się zakazać transferu zysków zagranicę.

– Zgadzam się. Te fundusze na ogół niczego nie budują. Drenują tylko z polskiej opieki zdrowotnej pieniądze dla swoich zagranicznych udziałowców. Im los polskich pacjentów i zdrowie publiczne są obojętne, myślą tylko o pieniądzach.

Tymczasem przepisy tej nowelizacji w zasadzie zmierzają do tego, że właściciele małych szpitali i poradni, czy to prywatni, czy samorządy, sami będą się prosić o to, żeby ich ktoś kupił. Ta ustawa to jest tylko udawanie, że naprawiamy system opieki zdrowotnej. W gruncie rzeczy robimy wszystko, żeby dostał się w obce ręce, ponieważ tworzymy system, w którym małe, działające w pojedynkę podmioty stracą rację bytu.

Stracą rację bytu na przykład z powodu wymogu zatrudniania lekarza na minimum pół etatu. Lekarza, który przyjeżdża do szpitala na jedną czy dwie konsultacje w tygodniu, nie można zatrudnić na pół etatu, bo to niegospodarność. Z drugiej strony NFZ wymaga tych konsultacji. To już chyba jawna gra na to, żeby jedne szpitale się zamknęły same, a inne sprzedały sieciom, którym o wiele łatwiej będzie spełnić wymogi NFZ.

– I do tego wszystkiego przyczyniają się politycy w większości kompletnie nieświadomi, w czym uczestniczą. Pozostali cynicznie udają, że podnoszą ręce za karaniem chciwych i nieuczciwych lekarzy, a w rzeczywistości doskonale wiedzą, o co toczy się ta gra. Zresztą, ona toczy się już od dawna, ale na dobre rozkręciła za rządów PiS. To wtedy znacznie przybrało na sile skupowanie małych poradni i szpitali. Teraz skala tego zjawiska jest jeszcze większa.

Taka na przykład poprawka posła Janusza Cieszyńskiego, którą nieoczekiwanie głosami koalicji rządzącej włączono do tej nowelizacji. Prezes NFZ będzie mógł dożywotnio zakazać lekarzowi pracy w sektorze publicznym za wypisanie recept z nieodpowiednim poziomem refundacji albo za nienależne komuś zwolnienia chorobowe. Choćby i ten lekarz świadomie oszukiwał, to jednak dożywocie za oszustwo jest jakimś horrendum.

– Po co się bawić w dożywocie? Niech karę śmierci od razu dadzą! Oczywiście kpię, bo to kompletnie chory pomysł. Po pierwsze, karać za oszustwo można na podstawie Kodeksu karnego i nie potrzeba tu innych przepisów. Po drugie, dożywotni zakaz to kara nieproporcjonalna do przewinienia. Po trzecie, to ZUS ma prawo kontrolować zwolnienia chorobowe, bo to ZUS wypłaca zasiłki. Prezesowi NFZ nic do tego.

Ale ta poprawka da prezesowi NFZ jeszcze jeden instrument do pozbywania się z systemu tych, których on w nim nie chce.

– I to bardzo użyteczny instrument. Na każdego da się coś znaleźć, bo każdy z nas lekarzy zrobił komuś jakąś przysługę, przeważnie w dobrej wierze. Teraz to będzie „dla korzyści osobistej". A jak iluś tam lekarzy w szpitalu dostanie taki zakaz pracy w ramach kontraktu z NFZ, choćby i tylko czasowy, to taki szpital leży.

Wtedy na taki szpital pojawi się kupiec, albo trzeba go będzie zamknąć. Prezes NFZ powiedział wprost, że szpitali mamy za dużo a pieniądze powinny iść tam, gdzie są dobrze wykorzystywane. A gdzie tak jest? Tam, gdzie nie ma długów! Sieci nie mają długów.

– Te sieci nie mają też na ogół interny i wielu innych świadczeń, za które NFZ mało płaci. Mam wrażenie, że ci, którzy optują za tą nowelizacją, w ogóle nie liczą się z konsekwencjami dla Polaków.

Za to liczą się z zyskiem bogatych. Nie darmo prezes NFZ chwalił się w Ministerstwie Zdrowia, że jest na czacie z najbogatszymi ludźmi w kraju. Ostatnio publicznie stwierdził, że trzeba „przewietrzyć

www.nekrologi.wyborcza.pl/34459178

W dniu 27 października 2026 roku zmarła w wieku 64 lat
nasza kochana Żona, Mama, Babcia, Córka i Siostra

Beata Wilkołek

Sędzia w st. spoczynku

Uroczystości pogrzebowe odbędą się
dnia 9 listopada 2026 roku o godzinie 13:30
w sali Domu Pogrzebowego w Antoninowie,
po czym nastąpi odprowadzenie urny
do grobu na cmentarzu miejscowym.

O czym zawiadamia pogrążona w głębokim smutku

Rodzina

1 RP

eprasa.pl a6ff739fca

tuacja pacjentów

system", bo potrzeba nam najwyżej 200 całodobowych szpitali.
– To prawda, że mamy za dużo szpitali.

Z drugiej strony, jeśli mamy ich za dużo, to dlaczego pacjenci czekają w kolejkach na leczenie? To się jakoś nie klei.

Ale generalnie zgodzę się z tym, że szpitali jest za dużo i są wśród nich słabe placówki. Tylko że nie można tego puścić na żywioł. Nie może być tak, że w Bieszczadach, w trzech niemałych przecież pod względem wielkości powiatach, plajtują wszystkie trzy szpitale i ludzie zostaną bez leczenia.

Mamy ustawę, która miała zlikwidować kominy płacowe, a w rzeczywistości wypchnie tysiące lekarzy z sektora publicznego do komercyjnego. Spójrzmy na dentystów. Nie dyskutujemy o tym, ile zarabiają, bo w znakomitej większości nie pracują na NFZ.
– Już to powiedziałem: ta ustawa nie likwiduje przyczyn patologii, jakimi są nadmierne wynagrodzenia części lekarzy. Limity zarobków to przykrywka. Sedno tej ustawy to większa władza dla prezesa NFZ. Już w lipcu powiedziałem, że tę ustawę można streścić w jednym artykule „niech prezes NFZ robi sobie, co chce". Ta ustawa da mu niespotykane dotąd możliwości uwalania jednych szpitali i dawania forów drugim. To z gruntu chore rozwiązanie, bez względu na to, kto będzie prezesem.

Jeśli się stanie, to co w stomatologii, to jednak z naszym zdrowiem nie będzie dobrze. Wystarczy przyjrzeć się ludziom na ulicy. Wielu zębów już nie ma albo chodzi z popsutymi.
– Tak. Leczenie stanie się towarem, na który nie każdego będzie stać. W stomatologii nie jest tak, że NFZ za nic nie płaci. Owszem refunduje wiele procedur, więcej dzieciom niż dorosłym. Większość ludzi nie ma jednak pojęcia, jakie to procedury. Idą do dentysty i płacą w 100 proc. albo w ogóle rezygnują z leczenia. Dlatego taka „stomatologizacja" systemu będzie niebezpieczna.

Najbiedniejsi i najbardziej zagubieni w tym systemie będą umierać. To populistycznie brzmi, ale tak właśnie będzie.

W najgorszej sytuacji będą osoby najsłabiej zorientowane.

Ale pani minister powtarza, że te zmiany to wszystko dla pacjentów robi. Prezes NFZ – to samo.
– Wszyscy mają na ustach frazesy o dobru pacjenta, a w rzeczywistości mało kto o nie naprawdę zabiega. System opieki zdrowotnej jest już tak skomplikowany, że mało kto rozumie, jak on działa. Dlatego ludzie biorą takie deklaracje pani minister czy prezesa za dobrą monetę. Ludziom wydaje się, że jak lekarze będą mniej zarabiać, to pacjentom będzie lepiej. To nieprawda. Będzie lepiej wielkim biznesom, a nie małym szpitalom i tym bardziej ich pacjentom.

Bo kiedy te fundusze skupią już większość rynku, to – jak już powiedziałem – zjednoczą się i zaczną dyktować państwu warunki. I wtedy okaże się, że nie będzie można obniżyć wycen za jakieś procedury, bo zaraz do naszego rządu uderzy ambasador tego czy innego sojusznika z NATO, albo Unii, w obronie zysków firmy ze swojego kraju, a polski rząd – nieważne prawicowy, czy lewicowy – będzie musiał ustąpić.

Dwa lata temu powiedział pan w wywiadzie dla „Wyborczej", że nadchodzi katastrofa w zdrowiu i oby przyszła jak najszybciej.
– Tak, życzyłem sobie katastrofy dlatego, że tylko wtedy politycy są skłonni do radykalnych reform. Ta katastrofa pełza, a proponowana ustawa pogorszy sytuację, bo nie usuwa przyczyn patologii i tylko utrudni leczenie w ramach publicznego systemu, czyli w placówkach, które mają kontrakt z NFZ.

Muszę jednak zweryfikować swoje zdanie sprzed dwóch lat. Bo zmiany, jakie dziś – w obliczu tej pełzającej katastrofy – są proponowane, mogą być nieodwracalne. Mam na myśli właśnie przejęcie większości rynku przez wielkie światowe biznesy. Jedynym wyjściem z takiej matni może być wtedy jakaś przymusowa polonizacja. Horror!

Jakoś sobie nie wyobrażam, że taki zwolennik rynku w zdrowiu jak pan zaleca nacjonalizację.
– Ja tego wcale teraz nie rekomenduję, ale uprzedzam, że przez tę koszmarną ustawę po jakimś czasie może nie być innego wyjścia. Duże korporacje zresztą zachowują się dziś jak państwa komunistyczne, w których rządzący dbali przede wszystkim o to, by utrzymać się u władzy, a nie robić coś dobrze dla samego państwa i jego obywateli. Zależy im w pierwszym rzędzie na zyskach dla siebie. Leczenie jest dla nich tylko towarem, który chcą wyprodukować jak najtańszym kosztem i sprzedać jak najdrożej. A im większy obszar dla siebie zagarną, tym łatwiej im to przyjdzie, bo będą mogły dyktować warunki. To już nie jest prawdziwy wolny rynek, bo to ci wielcy dyktują na nim warunki sprzyjające ich interesom, a niekorzystne dla potencjalnych, rynkowych konkurentów. To wręcz zaprzeczenie rynku, bo tworzą się monopole.

Czyli państwo powinno wprowadzić w zdrowiu przepisy antymonopolowe?
– Po pierwsze, powinno rozbić monopol NFZ. Tymczasem robi krok w przeciwnym kierunku i czyni jego prezesa praktycznie wszechwładnym. Obecny prezes NFZ to bardzo inteligentny człowiek. Nie wątpię, że zapisy tej fatalnej ustawy powstały z jego inicjatywy i on będzie wiedział, jak je wykorzystać.

Jest jeszcze „głos ludu", który domaga się walki z nieuczciwymi lekarzami.
– Lekarze powinni zdecydowanie sprzeciwiać się tym złym przepisom, ale zostali skutecznie obezwładnieni doniesieniami o ich horrendalnych zarobkach. W oczach opinii publicznej stracili wiarygodność. Pewnie z tego powodu siedzą cicho, zamiast protestować. Przegrają na tym, ale najbardziej przegranymi będą pacjenci, którym się wmawia, że ta ustawa jest dla nich. ●

Rozmawiała Judyta Watoła

Kraj/34459476

OBWIESZCZENIE
o wszczęciu postępowania administracyjnego

Stosownie do wymogów art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. *Kodeks postępowania administracyjnego* (Dz.U.2025.1691) oraz art. 15 ust. 4 w związku art. 8 ustawy z dnia 24 kwietnia 2009 r. *o inwestycjach w zakresie terminalu regazyfikacyjnego skroplonego gazu ziemnego w Świnoujściu* (Dz.U.2025.1222),

WOJEWODA MAŁOPOLSKI

zawiadamia o wszczęciu postępowania administracyjnego na wniosek dostarczony 13 października 2026 r. i uzupełniony 22 października 2026 r. (na wezwanie z 16 października 2026 r.), przez Bogdana Ciocha, działającego w imieniu inwestora: Polska Spółka Gazownictwa sp. z o.o., ul. Wojciecha Bandrowskiego 16, 33-100 Tarnów (adres do korespondencji: ul. Gazowa 16, 31-060 Kraków),

w sprawie wydania decyzji o udzieleniu pozwolenia na budowę inwestycji pn.:

Budowa gazociągu średniego ciśnienia o maksymalnym ciśnieniu roboczym 0,5 MPa i średnicy nominalnej DN 400 zlokalizowanego na terenie miasta Krakowa, przekroczenie linii kolejowej nr 118 Kraków Główny – Kraków Lotnisko, km 10,655, w ramach zadania inwestycyjnego pn.: *Budowa gazociągu dn 400 średniego ciśnienia na terenie miejscowości Balice, gmina Zabierzów oraz miasto Kraków*.

Dane nieruchomości (miejsce wykonywania robót budowlanych):

Inwestycją objęte są nieruchomości (lub ich części) położone w granicach terenu wskazanego we wniosku, zlokalizowane w województwie **małopolskim,** w powiecie **Kraków,** w gminie **Kraków,** miejscowość **Kraków,** jednostka ewidencyjna 126102_9 **Krowodrza**, obręb ewidencyjny 0053 **K-53:**

Lp.	Nr działki	Księga Wieczysta
1.	45/1	KR1P/00510231/1
2.	46/1	KR1P/00510231/1
3.	502	KR1P/00346945/8

Obszar oddziaływania obiektu, o którym mowa w art. 28 ust. 2 ustawy z 7 lipca 1994 r. *Prawo budowlane* (Dz.U.2026.524 ze zmianami) nie wykracza poza teren objęty wnioskiem o pozwolenie na budowę.

Jednocześnie na podstawie art. 9 ustawy *Kodeks postępowania administracyjnego* oraz art. 15 i 16 ustawy *o inwestycjach w zakresie terminalu regazyfikacyjnego skroplonego gazu ziemnego w Świnoujściu,* zawiadamiam, iż w niniejszej sprawie wydano postanowienie znak: WI-II.7840.30.12.2026.EL na podstawie art. 35 ust. 3 i art. 82 ustawy *Prawo budowlane*, art. 15 i 16 ust 1 i 2 ustawy *o inwestycjach w zakresie terminalu regazyfikacyjnego skroplonego gazu ziemnego w Świnoujściu* oraz art. 77 § 1 i art. 123 *Kodeksu postępowania administracyjnego*, którym nałożono na inwestora obowiązek usunięcia nieprawidłowości w trzech egzemplarzach *projektu zagospodarowania terenu*, *projektu architektoniczno-budowlanego* i *załącznikach projektu budowlanego*.

Inwestor został poinformowany, iż po bezskutecznym upływie określonego w postanowieniu terminu zostanie wydana decyzja o odmowie zatwierdzenia projektu zagospodarowania terenu oraz projektu architektoniczno-budowlanego i udzielenia pozwolenia na budowę.

Na wyżej wymienione postanowienie nie służy zażalenie.

Zainteresowane strony lub ich pełnomocnicy (legitymujący się pełnomocnictwem sporządzonym zgodnie z art. 32 i 33 *Kodeksu postępowania administracyjnego,* które podlega opłacie skarbowej zgodnie z przepisami ustawy z dnia 16 listopada 2006 r. *o opłacie skarbowej*) mogą zapoznać się z materiałem dowodowym oraz dokumentacją przedłożoną przez inwestora i w tym przedmiocie wnieść ewentualne uwagi lub zastrzeżenia (powołując znak sprawy: WI-II.7840.30.12.2026.EL) w Wydziale Infrastruktury Małopolskiego Urzędu Wojewódzkiego w Krakowie, ul. Basztowa 22, pokój nr 66, w dniach pracy Urzędu, w godzinach: 7.30–15.30, po uprzednim umówieniu – telefon kontaktowy nr 12 39 21 666.

Pouczenie:

Zgodnie z art. 41 *Kodeksu postępowania administracyjnego* informuje się, że w toku postępowania strony oraz ich przedstawiciele i pełnomocnicy mają obowiązek zawiadamiać organ administracji publicznej o każdej zmianie adresu. W razie zaniechania tego obowiązku doręczenie pisma pod dotychczasowym adresem ma skutek prawny.

Zgodnie z art. 15 ust. 4 ustawy z dnia 24 kwietnia 2009 r. *o inwestycjach w zakresie terminalu regazyfikacyjnego skroplonego gazu ziemnego w Świnoujściu*, do postępowania w sprawie pozwolenia na budowę inwestycji w zakresie terminalu stosuje się odpowiednio, między innymi przepis art. 8 ust. 1 i 1a, który zobowiązuje wojewodę do zawiadamia o wszczęciu postępowania w zakresie terminalu:

1. wnioskodawcę, wysyłając zawiadomienie na adres wskazany we wniosku;

2. właścicieli i użytkowników wieczystych nieruchomości objętych wnioskiem, przy czym zawiadomienia wysyła się na adres określony w katastrze nieruchomości ze skutkiem doręczenia;

3. pozostałe strony, w drodze obwieszczenia w urzędzie wojewódzkim i urzędach gmin właściwych ze względu na lokalizację inwestycji w zakresie terminalu, w Biuletynie Informacji Publicznej, na stronie podmiotowej urzędu wojewódzkiego, a także w prasie o zasięgu ogólnopolskim; w obwieszczeniu zamieszcza się oznaczenia nieruchomości objętych wnioskiem według katastru nieruchomości oraz numery ksiąg wieczystych, które zgodnie z danymi zawartymi w ich dziale pierwszym są prowadzone dla tych nieruchomości, a także informację o miejscu, w którym strony mogą zapoznać się z aktami sprawy;

4. właściwe miejscowo organy w sprawach, o których mowa w ust. 2 pkt 2-4, przy czym wójt (burmistrz, prezydent miasta) niezwłocznie ogłasza o wszczęciu postępowania w Biuletynie Informacji Publicznej, na stronie podmiotowej urzędu.

Do postępowania w sprawie pozwolenia na budowę inwestycji w zakresie terminalu lub pozwolenia na rozbiórkę tej inwestycji przepisy art. 8 ust. 3 i 3a, ustawy *o inwestycjach w zakresie terminalu regazyfikacyjnego skroplonego gazu ziemnego w Świnoujściu*, stosuje się odpowiednio, zatem w przypadku, gdy po doręczeniu niniejszego zawiadomienia nastąpi zbycie własności lub prawa użytkowania wieczystego nieruchomości objętej wnioskiem o wydanie decyzji o pozwoleniu na budowę w zakresie terminalu lub przeniesienie wskutek innego zdarzenia prawnego własności lub prawa użytkowania wieczystego nieruchomości objętej wnioskiem o wydanie decyzji o pozwoleniu na budowę inwestycji w zakresie terminalu – nabywca i zbywca, są obowiązani do zgłoszenia właściwemu wojewodzie danych nowego właściciela lub użytkownika wieczystego.

Zgodnie z art. 12 ust. 1a ww. ustawy w przypadku nieuregulowanego stanu prawnego nieruchomości objętych wnioskiem o wydanie decyzji o pozwoleniu na budowę inwestycji w zakresie terminalu lub braku w katastrze nieruchomości danych pozwalających na ustalenie danych osobowych, w szczególności adresu zamieszkania, właściciela lub użytkownika wieczystego nieruchomości, zawiadomienie właściciela lub użytkownika wieczystego o wszczęciu postępowania o wydanie decyzji o pozwoleniu na budowę inwestycji w zakresie terminalu następuje w drodze obwieszczenia. Przez nieuregulowany stan prawny należy rozumieć także sytuację, kiedy dotychczasowy właściciel lub użytkownik wieczysty nieruchomości nie żyje, a spadkobiercy nie wykazali prawa do spadku.

Zgodnie z art. 49 *Kodeksu postępowania administracyjnego* doręczenie uważa się za dokonane po upływie 14 dni od dnia publicznego ogłoszenia.

Obwieszczenie podlega publikacji:

– na tablicy ogłoszeń Małopolskiego Urzędu Wojewódzkiego w Krakowie, na stronie internetowej Urzędu Wojewódzkiego oraz w Biuletynie Informacji Publicznej (art. 8 ust. 1 pkt 3 ustawy *o inwestycjach w zakresie terminalu regazyfikacyjnego skroplonego gazu ziemnego w Świnoujściu*);

– na tablicy ogłoszeń, na stronie internetowej i w Biuletynach Informacji Publicznej Urzędu Miasta Krakowa, właściwego ze względu na lokalizację inwestycji w zakresie terminalu (art. 8 ust. 1 pkt 3 i 4 ww. ustawy);

– w prasie o zasięgu ogólnopolskim (art. 8 ust. 1 pkt 3 ww. ustawy).

1 RP

eprasa.pl a6ff739fca

Podano termin rozmów Ukrainy i Rosji w Abu Zabi

Jednocześnie Wołodymyr Zełenski ostrzegł, że **Rosja może szykować zmasowany atak na Ukrainę w cieniu wyborów w USA.**

Marta Urzędowska

„W dniach 10-11 listopada w Abu Zabi Stany Zjednoczone będą mediować podczas negocjacji prowadzonych na poziomie roboczym między Ukrainą a Rosją. Przyczyni się to do misji prezydenta Trumpa mającej na celu zakończenie wojny – napisał w serwisie X w poniedziałek (2.11) Steve Witkoff, wysłannik Donalda Trumpa ds. misji pokojowych.

„Dyskusje będą koncentrować się na powojennych ustaleniach w kwestiach bezpieczeństwa, deeskalacji, działaniach humanitarnych oraz kolejnych krokach w kierunku pokoju" – wyliczał.



• **Steve Witkoff będzie pośredniczył w rozmowach Rosji i Ukrainy w Abu Zabi 10-11 listopada** FOT. REUTERS / KEVIN LAMARQUE

Witkoff: Chcemy zapewnić pokój przyszłym pokoleniom

Amerykanin potwierdził, że wcześniej, jeszcze w tym tygodniu, negocjatorzy USA spotkają się w Brukseli z przedstawicielami Francji, Niemiec, Wielkiej Brytanii, UE i NATO. Będą rozmawiać o gwarancjach bezpieczeństwa dla Ukrainy, powojennej architekturze bezpieczeństwa Europy i pomocy w odbudowie Ukrainy.

„Mamy nadzieję pójść dalej, jeśli chodzi o postępy osiągnięte w Kijowie, Oslo i Petersburgu, w kierunku kompleksowego, długoterminowego porozumienia pokojowego, które zapewni trwałe bezpieczeństwo przyszłym pokoleniom" – napisał Witkoff, odnosząc się do wcześniejszych spotkań przedstawicieli USA m. in. z prezydentami Ukrainy i Rosji.

Wcześniej, jeszcze w październiku także prezydent Ukrainy Wołodymyr Zełenski informował, że trójstronne spotkanie zespołów technicznych mające zakończyć wojnę Rosji z Ukrainą, z udziałem przedstawicieli Rosji i USA, planowane jest na pierwszą połowę listopada, jednak później zaznaczył, że jego przebieg zależy od strony amerykańskiej.

Pod koniec października w Oslo odbyły się negocjacje z udziałem Zełenskiego, Witkoffa i europejskich przywódców. Omówiono kwestie terytorialne, bezpieczeństwo oraz powojenny rozwój Ukrainy. Witkoff odwiedził także Petersburg, gdzie spotkał się z prezydentem Rosji Władimirem Putinem.

Zełenski: Rosja szykuje się do zmasowanego ataku. Wykorzysta wybory w USA

W czasie gdy Amerykanie szykują się do spotkania z przedstawicielami Ukrainy i Rosji, by rozmawiać o przyszłym pokoju, Zełenski ostrzega, że Rosja przygotowuje zmasowany atak na Ukrainę. Według ukraińskiego przywódcy Moskwa chce wykorzystać moment, gdy świat skupia się na wyborach połówkowych w USA.

W poniedziałek (2.11) w swoim wieczornym wystąpieniu Zełenski ostrzegł, że ukraiński wywiad wykrył rosyjskie przygotowania do ataku wymierzonego w ukraińską infrastrukturę energetyczną i logistyczną. – Mamy informacje wywiadowcze, że Rosja przygotowuje nowy masowy atak na nasz kraj – przede wszystkim na energetykę i logistykę. Zakłada, że świat będzie obserwował amerykańskie wybory połówkowe, a to, co dzieje się tutaj, w Ukrainie, wraz z naszymi trudnościami z obroną przeciwlotniczą i pociskami Patriot, zostanie pominięte – powiedział Zełenski.

Ostrzegł, że Rosja może wykorzystać niedobór ukraińskich pocisków przechwytujących, by zintensyfikować ataki na infrastrukturę krytyczną szczególnie w czasie kiedy zbliża się zima. Wezwał Waszyngton i jego sojuszników do zwiększenia presji na Moskwę, głównie przez ograniczenie rosyjskich przychodów z ropy i gazu. Jednocześnie zapewnił, że Ukraina odpowie na kolejne uderzenia.

Musimy wywierać na Rosję taką presję, by nie miała innego wyjścia, jak zakończyć tę wojnę. Ameryka może to zrobić, świat może to zrobić – mówił prezydent Ukrainy.

Duży atak na ośrodek pomocy w Komyszuwace

Ostrzeżenie Zełenskiego przypadło kilka godzin po tym, jak rosyjskie siły zbombardowały szkołę wykorzystywaną do dystrybucji pomocy humanitarnej i jako schronienie dla cywilów w Komyszuwace w obwodzie zaporoskim. Według najnowszych doniesień w ataku zginęło co najmniej 31 osób, a 50 osób jest poszukiwanych.

Jak informował Kyiv Post, Rosja przeprowadziła podwójny atak na budynek, gdy mieszkańcy gromadzili się, by odebrać pomoc humanitarną, a kolejne bomby wymierzone były w ludzi szukających schronienia w środku. Wśród zabitych są dwaj ratownicy i czterej policjanci. Zełenski potępił atak, podkreślając, że Moskwa wiedziała, że budynek był wykorzystywany do celów humanitarnych, ale celowo „kontynuuje zabijanie". ●

Na Węgrzech rząd otworzy teczki agentów bezpieki

Po raz pierwszy od upadku komunizmu wszyscy Węgrzy będą mogli poznać nazwiska agentów, donoszących bezpiece w latach 1945-1989. Archiwa zostaną udostępnione w internecie.

Opublikowanie kilkudziesięciu tysięcy (według szacunków od 50 do 60 tys.) nazwisk agentów ma nastąpić w środę (4.11), w 70. rocznicę krwawego stłumienia rewolucji 1956 roku przez Sowietów.

Lustracja na Węgrzech przez lata rozpalała wielkie emocje, bo państwo nie udostępniało teczek naukowcom, dziennikarzom ani samym ofiarom bezpieki. W latach dwutysięcznych pojawiały się rzekome przecieki dotyczące osób, które mogły donosić na współobywateli. Wybuchały skandale, które prowadziły do dymisji polityków.

Lustracja na Węgrzech

Péter Magyar, zapowiadając w poniedziałek (2.11) odtajnienie archiwów, stwierdził, że w ten sposób rząd kładzie kres „sabotowaniu ujawniania" agentów komunistycznej bezpieki, co w przeszłości „prowadziło do politycznych manipulacji".

Wraz z tą decyzją spłacamy 36-letni dług wobec ofiar i ich rodzin

– powiedział Magyar, którego zapowiedź odtajnienia komunistycznych archiwów była jedną z obietnic podczas kampanii przed wyborami w kwietniu tego roku.

Naukowcy na Węgrzech uważają, że spośród 50-60 tys. agentów kilka tysięcy z nich wciąż żyje. Od środy każdy będzie mógł wyszukać nazwisko i sprawdzić, kto był donosicielem za czasów komunizmu na Węgrzech. W lutym przyszłego roku pokrzywdzeni będą mogli zwrócić się do państwa o wszystkie dostępne informacje, by sprawdzić, czy byli prześladowani przez węgierską bezpiekę i kto na nich donosił.

Teczki jednak w znacznym stopniu będą niekompletne. Część z nich spłonęła podczas rewolucji 1956 roku, a część została zniszczona lub wywieziona, gdy w 1989 roku upadał komunizm. Udostępniane w środę archiwa będą jedynie zawierać nazwiska agentów, bez szczegółów dotyczących inwigilowanych ofiar.

Magyar: Będzie więcej pytań niż odpowiedzi

Co więcej, znalezione w bazie danych nazwisko nie musi wcale wskazywać, że dana osoba była agentem. W teczce może bowiem brakować potwierdzenia, że udało się ją pomyślnie zrekrutować.

– Po otwarciu archiwów pojawi się więcej pytań niż odpowiedzi – przyznał w poniedziałek Magyar. – Wydajemy osąd wobec nieludzkiej dyktatury, a nie poszczególnych osób – podkreślił w parlamencie.

– Pojedyncze nazwisko nie mówi nam jeszcze całej historii o tej osobie – stwierdził premier, przyznając, że nie wiadomo, czy osoba wyznaczona na agenta nie była np. szantażowana, a historie tego dotyczące „mogą okazać się bolesne".

Węgierski premier poprosił również, by samym zainteresowanym dać czas na rozmowę o tym, co mogło się wydarzyć, by nie uniknąć stygmatyzacji. Przestrzegł też, że „dzieci i wnuki i nie mogą być w żadnym stopniu odpowiedzialne za działania swoich rodziców i dziadków".

W kraju na przestrzeni lat pojawiały się nawet apele o dobrowolne przyznanie się do donoszenia na swoich współobywateli w czasach komunistycznych. Apel taki opublikowali lipcu tego roku węgierscy duchowni (według szacunków od 7 do 10 proc. z nich mogło być agentami). Ale to wezwanie nie odniosło żadnego skutku.

Część węgierskich historyków uważa, że odtajnienie komunistycznych archiwów następuje zdecydowanie za późno i ma obecnie niewielki sens.

Miklós Kiss, prezes stowarzyszenia zrzeszającego ofiary komunistycznych opresji mówi brytyjskiemu „Guardianowi", że wolałby, aby Węgry poszły za przykładem Niemiec i udostępniły akta wcześniej.

– Gdyby tak się stało, wszystko byłoby już dawno za nami. Teraz ludzie dowiedzą się, że w każdej rodzinie, w każdej dzielnicy i na każdej ulicy byli zdrajcy. Ale co mamy z tym zrobić? – pyta. ●

Michał Kokot

eprasa.pl a6ff739fca

Dentysta, syjonista, komuniści

Arabskie ugrupowania Raam i Wspólna Lista wprowadzą do 120-osobowego Knesetu 19 deputowanych. To siła, której Izraelczycy nie mogą zignorować.

Marta Urzędowska



• **Reakcja palestyńskiego kandydata Jusufa Dżabarina z partii Wspólna Lista na wyniki sondaży exit poll podczas wyborów w Izraelu. Nazaret, 27.10.2026 r.** FOT. REUTERS / JAMAL AWAD

We wtorkowych (27.10) wyborach parlamentarnych do Knesetu żaden z bloków nie zdobył większości 61 mandatów w 120-osobowym parlamencie, które pozwoliłyby na samodzielnie utworzenie rządu. Blok Benjamina Netanjahu zdobył 53 mandaty, a blok opozycji, na którego czele stoi były szef sztabu generalnego Gadi Eisenkot – 48.

Raam i Jedna Lista, arabskie partie opozycyjne wobec Netanjahu, uzyskały razem 19 mandatów, co sprawia, że będą liczącą się siłą w nowym parlamencie. Jeśli Eisenkot i jego sojusznicy zechcą odsunąć byłego premiera od władzy i utworzyć rząd, będą musieli wejść w koalicję z Arabami, choć w kampanii wykluczali taką możliwość.

Kim są izraelscy Arabowie?

Arabscy obywatele Izraela stanowią jedną piątą społeczeństwa. W większości są potomkami Palestyńczyków, którzy po powstaniu państwa Izrael i wybuchu pierwszej wojny arabsko-izraelskiej w 1948 roku pozostali na swoich terenach.

Dziś, choć są obywatelami Izraela i mają prawo głosu, a wielu zajmuje wysokie stanowiska, żyją nieco osobno. Zamieszkują przeważnie inne miejscowości i dzielnice niż Żydzi i skarżą się, że są w Izraelu dyskryminowani. Przejawia się to chociażby w tym, że tam, gdzie mieszkają, policja mniej skutecznie walczy z przestępczością.

W 2025 roku wśród izraelskich Arabów odnotowano 252 zabójstwa – pięciokrotnie więcej niż wśród Żydów. Według sondaży dla ponad połowy arabskich wyborców walka z przestępczością była w tych wyborach najważniejszą kwestią.

Arabowie tłumnie poszli do wyborów – głos oddało aż 77 proc. osób uprawnionych. Wcześniej przez dekady arabscy wyborcy bojkotowali izraelskie wybory. Tłumaczyli, że sankcjonują one nierówne traktowanie ich przez izraelskie władze oraz politykę Izraela na terenach palestyńskich – w Strefie Gazy i na Zachodnim Brzegu Jordanu.

Obecny rząd Izraela często przedstawia arabskich obywateli jako zagrożenie dla żydowskiej tożsamości państwa, a sam Netanjahu w kampanii wyborczej regularnie straszył Izraelczyków rządami Arabów, które miałyby zapanować, jeśli nie wybiorą jego bloku.

Raam – partia dentysty, mediatora i sprytnego polityka

Partia Raam zdobyła 7 mandatów, a Wspólna Lista, na której znalazło się kilka arabskich ugrupowań – 12. Doświadczenie w rządzeniu ma tylko Raam – w 2021 r. dołączyła do koalicji przeciwników Benjamina Netanjahu, którą kierował premier Naftali Bennett.

Raam, czyli Zjednoczona Lista Arabska, została utworzona w 1996 roku i wywodzi się, podobnie jak Hamas, z ideologii islamskiej Bractwa Muzułmańskiego. Jest partią islamistyczną i konserwatywną obyczajowo, ale opowiada się za współistnieniem Arabów i Żydów w jednym państwie.

Jej szef, Mansur Abbas, były dentysta, pragmatycznie zakłada, że arabskie ugrupowania, jeżeli chcą mieć wpływ na sytuację w kraju, muszą być nie tylko obecne w parlamencie, ale też w rządzie. Żonaty, ojciec trojga dzieci, syn sklepikarza, urodził się w miasteczku Maghar w Galilei, zamieszkanym przez druzów, chrześcijan i muzułmanów. Podobnie jak jego ojciec, często pośredniczył w sporach między mieszkańcami, a w 2019 r. pierwszy raz wszedł do Knesetu.

Abbas jako szef partii rzadko wspomina o losie Palestyńczyków na Zachodnim Brzegu i w Gazie – skupia się na arabskich obywatelach Izraela. To dla nich chce ugrać jak najwięcej. Uznawany jest za sprytnego polityka – po ataku Hamasu na Izrael z października 2023 r. błyskawicznie potępił terrorystów i pomagał znaleźć zakwaterowanie Izraelczykom uciekającym z terenów przy granicy ze Strefą Gazy. Jednocześnie do dziś odmawia uznania Hamasu za organizację terrorystyczną.

Żeby przekonać do siebie żydowskich wyborców, na początku września dokooptował do swojej partii Joawa Segalowicza, znanego syjonistę, weterana izraelskiej armii, i dał mu drugie miejsce na liście kandydatów swojej partii. Segalowicz pracował przez trzy dekady w policji, był też wiceministrem ds. bezpieczeństwa narodowego.

Decyzja Abbasa wywołała duże porusenie, bo wcześniej w skład arabskich partii wchodzili tylko Żydzi ze skrajnie lewicowych środowisk. – W każdym pokoleniu przychodzi moment, kiedy strach i nadzieja stoją razem. Dziś wieczorem, tutaj, wygrała nadzieja – przekonywał Abbas, stojąc obok Segalowicza na konferencji prasowej, na której poinformował o jego dołączeniu do Raam. – Witaj Joaw, mamy robotę do wykonania – dodał.

Wspólna lista: Sojusz komunistów i nacjonalistów

Drugie arabskie ugrupowanie, Wspólna Lista, to sojusz trzech partii reprezentujących palestyńskich obywateli Izraela, których liderem jest Jusuf Dżabarin. W skład sojuszu wchodzą partie, które mocno się od siebie różnią: Balad jest ugrupowaniem palestyńskich nacjonalistów, Hadasz to partia komunistów, a Taal jest świecka.

Wspólna Lista opowiada się za równymi prawami dla arabskich Izraelczyków, zakończeniem izraelskiej okupacji Zachodniego Brzegu, a w przyszłości – za utworzeniem państwa palestyńskiego. Sojusz nie zamierza wchodzić do rządu – chce zostać w parlamentarnej opozycji.

Dżabarin jest prawnikiem, specjalistą od prawa konstytucyjnego i praw człowieka, studiował w Jerozolimie i w Waszyngtonie. W latach 2015–2021 był szefem parlamentarnej komisji ds. praw dziecka, jako pierwszy Arab na tym stanowisku. Wiosną b. roku wygrał wewnętrzne wybory w Hadasz i został szefem partii, a przed wyborami stanął na czele całej Wspólnej Listy.

Jego poprzednik na stanowisku szefa Hadaszu i Wspólnej Listy, Ajman Ode, to prawnik i jeden z bardziej znanych arabskich polityków w Izraelu. To on w 2015 r. poprowadził Wspólną Listę do jej najlepszego wyniku w historii – 13 mandatów. Jest zwolennikiem uczestniczenia Arabów w izraelskiej polityce, a nie bojkotowania jej.

Z kolei liderem Taal jest Ahmad Tibi, jeden z najdłużej działających arabskich posłów w Knesecie, w którym zasiada od ponad ćwierć wieku. Lekarz z wykształcenia, wielokrotnie pełnił funkcję wiceprzewodniczącego parlamentu.

Najbardziej kontrowersyjnym przywódcą partii wchodzących w skład Wspólnej Listy jest Sami Abu Szehade, lider Baladu. Nie wszedł do nowego Knesetu, bo został wykluczony z wyborów przez Centralną Komisję Wyborczą. Powodem był artykuł jaki opublikował dzień po ataku Hamasu na Izrael z 7 października 2023 r., który brzmiał jak usprawiedliwianie ataku palestyńskich terrorystów, którzy bestialsko zabili 1,2 tys. osób, a 250 porwali do Gazy. ●

OGŁOSZENIE PŁATNE Kraj/34459148

OGŁOSZENIE O KONKURSIE NA STANOWISKO WOJEWÓDZKIEGO INSPEKTORA FARMACEUTYCZNEGO

WOJEWODA ŁÓDZKI

ogłasza konkurs na stanowisko

Łódzkiego Wojewódzkiego Inspektora Farmaceutycznego w Łodzi

1. Kandydatem przystępującym do konkursu może być osoba, która:
   1) posiada obywatelstwo polskie,
   2) uzyskała w kraju dyplom magistra farmacji bądź uzyskała za granicą dyplom uznany w kraju za równorzędny,
   3) posiada co najmniej 5 lat praktyki zgodnej z kierunkiem wykształcenia,
   4) ma pełną zdolność do czynności prawnych i korzysta z pełni praw publicznych.
2. Oferta kandydata powinna zawierać:
   1) kopię obydwu stron dowodu osobistego posiadającego formę spersonalizowanej karty identyfikacyjne albo kopię pierwszych trzech stron dowodu osobistego wydanego przed dniem 1 stycznia 2001 r.,
   2) życiorys i list motywacyjny,
   3) odpis dyplomu oraz inne dokumenty potwierdzające posiadane kwalifikacje,
   4) oświadczenia kandydata o korzystaniu z pełni praw publicznych i o niekaralności za przestępstwo popełnione umyślnie oraz za przewinienia zawodowe,
   5) oświadczenie kandydata o wyrażeniu zgody na przetwarzanie danych osobowych w związku z prowadzonym postępowaniem konkursowym,
   6) oświadczenie kandydata, że nie zachodzą przeciwwskazania do powołania na stanowisko wojewódzkiego inspektora farmaceutycznego, określone w ustawie z dnia 21 sierpnia 1997 r. o ograniczeniu prowadzenia działalności gospodarczej przez osoby pełniące funkcje publiczne (Dz. U. z 2025 r., poz. 499 ze zm.).

Oferty należy składać do Wojewody Łódzkiego w terminie **do 27 listopada 2026 r.**

Konkurs odbywać się będzie w siedzibie Łódzkiego Urzędu Wojewódzkiego w Łodzi, 90-926 Łódź, ul. Piotrkowska 104, sala 118a, piętro I (wejście od ul. Piotrkowskiej, bud. A).

Posiedzenie komisji konkursowej przeznaczone na zapoznanie się ze złożonymi dokumentami odbędzie się **3 grudnia 2026 r.** o godz. 10:00.

Rozmowy z kandydatami spełniającymi wymogi formalne odbędą się 3 grudnia 2026 r. od godz. 12:00.

Osoby, które złożyły oferty, proszone są o przybycie na posiedzenie komisji konkursowej we wskazanym powyżej terminie.

Oferty w zamkniętych kopertach **z dopiskiem „Konkurs na Łódzkiego Wojewódzkiego Inspektora Farmaceutycznego”** należy:

1) złożyć w siedzibie Łódzkiego Urzędu Wojewódzkiego w Łodzi, Kancelaria Urzędu, ul. Piotrkowska 104, 90-926 Łódź,

2) przesłać pocztą na adres:
Łódzki Urząd Wojewódzki w Łodzi Biuro Kadr, Płac i Budżetu
ul. Piotrkowska 104
90-926 Łódź

O złożeniu oferty w terminie decyduje data dostarczenia oferty do Urzędu.
Oferty dostarczone po 27 listopada 2026 r. nie zostaną rozpatrzone.
Więcej informacji pod numerem tel. 42 664 15 37.

OGŁOSZENIE PŁATNE Kraj/34459612

Konkurs ofert na zakup pakietu wierzytelności z wolnej ręki

Syndyk masy upadłości Mirosława Zarzyckiego - Tomasz Śmietana, w postępowaniu prowadzonym przez Sąd Rejonowy w Rzeszowie V Wydział Gospodarczy, sygn. akt V GUp 142/19, zaprasza do składania pisemnych ofert na zakup jednego pakietu wierzytelności wobec Restrukturyzacja i Turystyka Podhale Sp. z o.o. (dawniej AM Tatry sp. z o.o.), KRS 0000777827.

Pakiet obejmuje 196.925,30 zł należności głównych oraz 25.154,55 zł zasądzonych kosztów procesu, łącznie 222.079,85 zł wraz z należnymi odsetkami wynikającymi z następujących orzeczeń:

1. wyrok Sądu Rejonowego w Nowym Sączu z dnia 19 grudnia 2024 r., sygn. akt: V GC 264/24 - należność główna 76.875,00 zł i koszty procesu 11.917,55 zł;
2. nakaz zapłaty Sądu Rejonowego w Krośnie z dnia 15 listopada 2024 r., sygn. akt: V GNc 898/24 - należność główna 66.680,30 zł i koszty procesu 6.951,00 zł;
3. nakaz zapłaty Sądu Rejonowego w Krośnie z dnia 31 marca 2025 r., sygn. akt: V GNc 160/25 - należność główna 53.370,00 zł i koszty procesu 6.286,00 zł.

Nie ustala się ceny minimalnej i nie wymaga się wadium. Wskazana wartość nominalna nie jest ceną wywoławczą. Oferty mogą dotyczyć wyłącznie całego pakietu. Kryterium wyboru jest najwyższa cena spośród ofert spełniających warunki regulaminu.

Termin składania ofert: 7 grudnia 2026 r., godz. 15:00.
Otwarcie ofert: 8 grudnia 2026 r., godz. 10:00.
Miejsce składania i otwarcia: biuro syndyka, ul. Kościuszki 40, 38-200 Jasło.

Oferty należy doręczyć osobiście lub przesyłką, w zamkniętej kopercie z dopiskiem: „Oferta zakupu wierzytelności - Mirosław Zarzycki - V GUp 142/19. Nie otwierać przed 8 grudnia 2026 r., godz. 10:00”. Decyduje faktyczne doręczenie, a nie data nadania. Nie przyjmuje się ofert wyłącznie e-mailem.

Oferta powinna zawierać dane oferenta i jego reprezentacji, dane kontaktowe, całkowitą cenę w złotych (cyframi i słownie), podpis oraz oświadczenia i dokumenty wymagane regulaminem. Termin związania ofertą wynosi 90 dni od upływu terminu składania ofert. Przy równych najwyższych cenach przewiduje się dodatkowe oferty na zasadach regulaminu.

Sprzedaż następuje na podstawie postanowienia sędziego-komisarza z dnia 23 października 2026 r. Wybór oferenta wymaga zatwierdzenia przez sędziego-komisarza. Umowa zostanie zawarta nie później niż w ciągu miesiąca od dnia wydania postanowienia zatwierdzającego wybór. Cała cena musi zostać zapłacona przed przeniesieniem wierzytelności.

Egzekucja w sprawie GKm 1/25 dotycząca wyroku V GC 264/24 została umorzona jako bezskuteczna. W związku z ochroną wierzytelności wszczęto przed Sądem Okręgowym w Krakowie sprawę IX GC 116/26 przeciwko MEXPOL sp. z o.o.; W dniu 2 marca 2026 r. udzielono zabezpieczenia. Nabycie pakietu nie gwarantuje ściągnięcia należności ani automatycznej zmiany strony procesu.

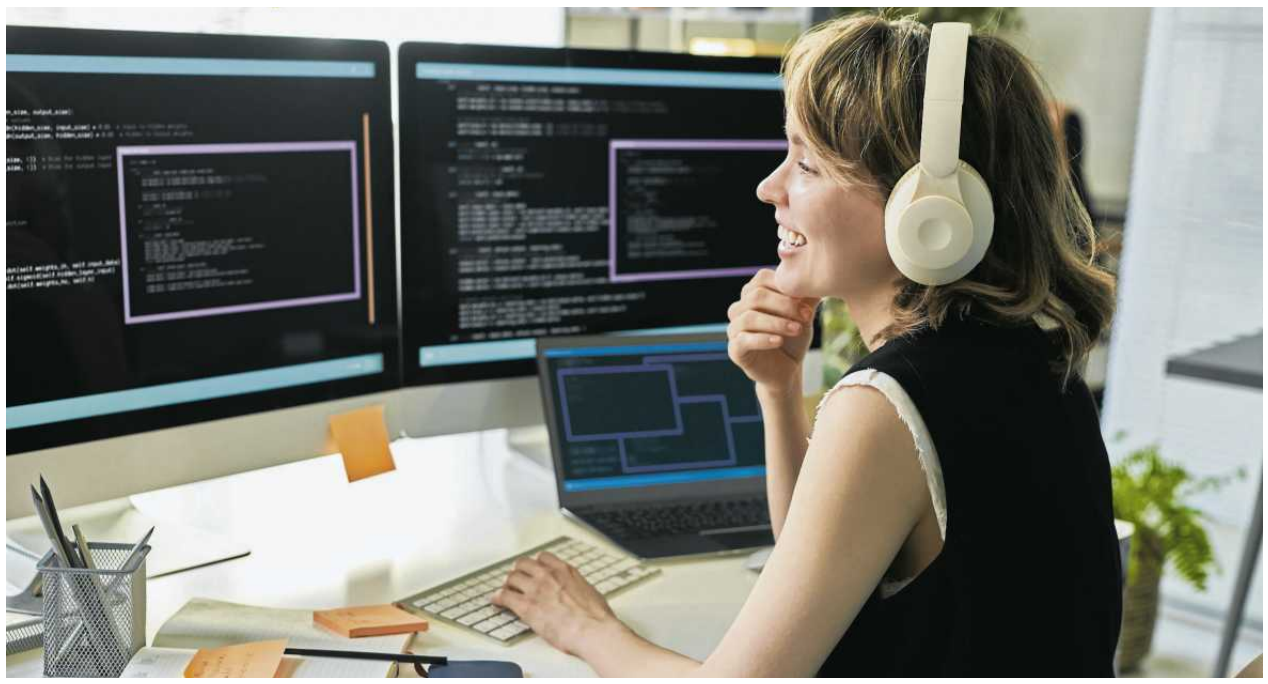
Regulamin, projekt umowy oraz dokumentacja pakietu są udostępniane po kontakcie mailowym: doradca@civilis.pl. Syndyk zastrzega możliwość odwołania konkursu lub zakończenia go bez wyboru na zasadach regulaminu. Konkurs służy sprzedaży z wolnej ręki i nie jest przetargiem sądowym.

eprasa.pl a6ff739fca

Uważaj, co piszesz we wniosku

Jak skutecznie pisać interpretacje w branży IT, żeby PIP pozwoliła nam na podpisywanie umów zleceń i kontraktów B2B? Przypadkowo patent na to zdradziła sama Inspekcja w swojej ostatniej interpretacji dla firmy informatycznej.

Leszek Kostrzewski



• **Już czterem firmom z branży IT PIP poszła na rękę i pozwoliła zatrudniać na zleceniu czy B2B**

FOT. SHUTTERSTOCK

Reforma, która wystartowała 8 lipca, spowodowała, że na osoby na B2B i firmy, które podpisały z nimi kontrakt, padł blady strach.

Nowa ustawa dała bowiem organom państwa nową broń, dzięki której inspektorzy pracy mogą decyzją administracyjną zamieniać umowy B2B i umowy zlecenia w umowy o pracę (tam, gdzie umowa cywilnoprawna faktycznie spełnia przesłanki etatu).

Zmian najbardziej obawiają się osoby m.in. z branży IT, gdzie samozatrudnienie jest na porządku dziennym. Dlatego informatycy i programiści z dużym niepokojem czekali na pierwsze decyzje PIP w ich sprawie.

I co ciekawe, już czterem firmom z branży IT PIP poszła na rękę i pozwoliła zatrudniać na zleceniu czy B2B.

W tych decyzjach zaskoczenie wzbudziło zwłaszcza pozwolenie na pracę na B2B... kierownikom.

A dokładnie chodziło o project managerów (kierowników projektów). Do ich zadań należało „przydzielanie zadań projektowych, ustalanie harmonogramów poszczególnych etapów, prowadzenie spotkań projektowych, monitorowanie postępu". Inspekcja stwierdziła, że kierowanie przez nich zespołem i rozdzielanie zadań w projekcie to zarządzanie procesem, a nie ludźmi. A skoro tak, to B2B jak najbardziej przysługuje.

Dziś opisujemy najnowszą decyzję, w której po raz pierwszy inspektorzy powiedzieli branży IT „nie" dla umów cywilnoprawnych i nakazali zatrudnionym dać etat. A wszystko przez jeden wpis we wniosku.

Firma pisze do Państwowej Inspekcji Pracy

Firma informatyczna, nazwijmy ją X, wystąpiła do Państwowej Inspekcji Pracy o interpretację indywidualną kilka tygodni temu. We wniosku napisała, że planuje zawierać umowy zlecenia ze studentami poniżej 26. roku życia.

Czym mieliby się zajmować studenci? „Tworzeniem i rozwojem rozwiązań informatycznych/analitycznych lub prostymi pracami administracyjnymi (np. porządkowanie dokumentów, dekretowanie korespondencji)".

W dalszej części X twierdzi, że za umową zleceniem przemawiają takie rzeczy jak np. organizacja czasu pracy. Zleceniobiorcy sami bowiem wybierają, kiedy pracują – w jakich dniach i godzinach – a potem tylko informują o tym firmę. Poza tym nie muszą wyrabiać żadnej minimalnej liczby godzin w tygodniu ani w miesiącu. W jednym miesiącu mogą zrobić większość zadań, a w innym niewiele.

Nie mają też grafiku jak etatowcy. Ich godziny nie zależą od tego, jak pracują osoby zatrudnione w firmie na umowę o pracę.

I w końcu X we wniosku zapewnia, że „brak zgłoszenia dostępności lub brak uzgodnienia terminu nie stanowi sam w sobie niewykonania umowy, a uzgodnienie terminu nie stanowi ustalenia rozkładu czasu pracy". Co to oznacza? Mówiąc prosto: jeśli w danym miesiącu student nie poda swoich godzin pracy lub nie porozumie się w sprawie terminu wykonania zadań, firma nie może uznać, że złamał umowę. Coś takiego jest niewyobrażalne na etacie, gdzie czas pracy i terminy są ściśle określone.

Kto umie opisać pracę bez słowa „bieżące", ma usługę i może mieć zlecenie. Kto nie umie, ma pracownika na etacie

ROBERT NOGACKI

Za zleceniem ma jeszcze przemawiać to, że studenci mają „wykonywać zlecenia samodzielnie i nie pozostawać w stałej dyspozycji spółki poza terminami uprzednio uzgodnionymi przez strony". A to oznacza, że firma nie może żądać, aby studenci byli zawsze „pod telefonem".

We wniosku X przekonuje też, że będzie mówić studentom, co mają zrobić, ale nie jak to mają robić.

X będzie miała prawo przekazać jedynie wytyczne (co dokładnie trzeba zrobić, w jakiej kolejności i jakiej jakości) oraz sprawdzić, czy praca jest zrobiona dobrze i na czas.

Te wskazówki i kontrole służą tylko temu, żeby zlecenie było dobrze wykonane i – jak czytamy we wniosku – „nie stanowią kierowania zleceniobiorcą w sposób właściwy dla stosunku pracy"

To wszystko ma świadczyć o braku podporządkowania, które jest cechą umowy o pracę.

Na koniec wskazano, że studenci nie dostaną jak etatowcy stałego miesięcznego wynagrodzenia. Wysokość pensji będzie uzależniona od liczby „faktycznie wykonanych godzin zlecenia w danym miesiącu". „Ze względów organizacyjnych i bezpieczeństwa, czynności wykonywane będą w miejscu wskazanym przez spółkę i przy użyciu narzędzi powierzonych przez spółkę" – pisze firma informatyczna, co oznacza, że studenci nie będą mogli pracować z domu.

Pierwsza taka negatywna decyzja dla firmy IT

Co na to PIP? Nie ma mowy o zleceniu, ma być etat. I to pierwsza taka negatywna decyzja dla firmy z branży IT.

Argumentacja? Inspekcja zwróciła uwagę, że o ile zadania IT czy analizy danych mogą być samodzielnym, niezależnym zleceniem, o tyle proste prace biurowe (takie jak segregowanie dokumentów czy opisywanie poczty) mają zupełnie inny charakter. Służą one bowiem bieżącemu funkcjonowaniu biura i są ściśle wplecione w codzienną organizację pracy firmy.

A skoro tak, to występuje coś, co jest cechą etatu, czyli pełne podporządkowanie pracodawcy.

Ponadto PIP uznała, że elastyczny grafik i swoboda wyboru dni pracy nie oznaczają automatycznie, że mamy do czynienia z umową zlecenia. Inspekcja podkreśla bowiem, że należy oddzielić pełną swobodę studenta w decydowaniu, kiedy przyjdzie do pracy, od braku samodzielności w momencie, gdy już w niej jest. Bo jak student już do pracy przyjdzie, to jego swoboda się kończy. Wtedy bowiem to firma decyduje, jakie zadania, w jakiej ilości i w jakiej kolejności ma on wykonać. A taka zależność to znów klasyczne podporządkowanie pracownicze.

Mówiąc inaczej, zdaniem PIP podporządkowanie nie oznacza, że szef musi ci stać nad głową i dokładnie krok po kroku instruować. Bo w przypadku prostych prac biurowych – kontynuuje PIP – nie są potrzebne skomplikowane instrukcje techniczne. Wystarczy sam fakt, że firma na bieżąco organizuje strukturę pracy i narzuca kolejność wykonywania zadań. To przesądza, że mamy do czynienia z podporządkowaniem.

Za podporządkowaniem organizacyjnym przemawia także – zdaniem inspektorów – to, że studenci mają wykonywać swoją pracę w biurze firmy i dodatkowo będą korzystać z narzędzi firmy. Dokładnie tak samo robią osoby zatrudnione na umowie o pracę.

Na koniec państwowy nadzorca dodaje, że nie ma znaczenia tzw. zgodna wola stron, a więc to, że zarówno pracodawca, jak i studenci chcą podpisać umowę zlecenie, a nie umowę o pracę.

„Wola stron i nazwa umowy mogą mieć znaczenie, gdy cechy pracownicze i cywilnoprawne występują z jednakowym nasileniem. Nie mogą jednak wyłączać stosowania prawa pracy, gdy przeważają cechy stosunku pracy" – czytamy w decyzji.

Za dużo zadań we wniosku

Barbara Skalska-Pater, radczyni prawna specjalizująca się w obsłudze osób na B2B w branży IT przyznaje, że opisana interpretacja bardzo dobrze pokazuje granice, jakie wytycza PIP między zleceniem a umową o pracę.

– Przebiega tam, gdzie może być wykorzystana wiedza specjalistyczna, bo daje ona pewną swobodę wykonywania zlecenia. Takiej swobody nie ma przy prostych pracach, w których pracownik nie podejmuje samodzielnie decyzji. I to, jak sądzę, może być dla wielu firm zaskakujące – mówi pani mecenas.

Podkreśla, że to właśnie wpisanie do wniosku prac administracyjnych zdecydowało, że Państwowa Inspekcja Pracy zawyrokowała, iż mamy do czynienia z etatem.

Jej zdaniem PIP słusznie wskazała, że charakter tych prac administracyjnych, wykonywanie ich w siedzibie firmy, bardzo ścisłe połączenie z organizacyjnymi potrzebami firmy i określenie rodzaju, zakresu i kolejności zadań skutkuje tym, że brakuje tu samodzielności w organizowaniu i wykonywaniu powierzonej pracy.

– To był element decydujący dla tej interpretacji i można z niej – nie wprost – wyczytać, że gdyby wniosek dotyczył tylko tworzenia rozwiązań informatycznych, Główny Inspektor Pracy przyjąłby, że występuje tu niezbędny poziom samodzielności usługodawcy i wtedy interpretacja byłaby korzystna dla wnioskodawcy – mówi Barbara Skalska-Pater.

I dodaje: – Dla innych firm jest to wskazówka, że proste prace, niepozostawiające przestrzeni na swobodę decyzyjną, będą przez PIP klasyfikowane jako stosunek pracy. Dotyczy to szczególnie tych przedsiębiorstw, które zatrudniają na umowach zlecenia portierów, personel sprzątający czy obsługę prostych prac administracyjnych.

Podobnie uważa Robert Nogacki, radca prawny i partner zarządzający w Kancelarii Prawnej Skarbiec.

– Uzasadnienie jest ciekawsze niż wynik, bo części programistycznej Inspekcja nie zakwestionowała. Napisała wręcz, że praca informatyczna może być w znacznym stopniu samodzielna. Zakwestionowała pracę biurową. Ktoś, kto siedzi w firmie na jej sprzęcie i porządkuje dokumenty w kolejności, którą wskaże firma, robi dokładnie to, co robi pracownik. Nawet jeśli sam zgłasza, w które dni przyjdzie do pracy – mówi Nogacki.

Jego zdaniem prace biurowe na zleceniu da się obronić, ale muszą być inaczej skonstruowane.

Zamiast „bieżących" prac biurowych, jak nazwała je inspekcja w uzasadnieniu, należałoby powierzyć pracę z jasno sprecyzowanym początkiem i końcem, na przykład uporządkowanie oznaczonego archiwum według uzgodnionego standardu i tak ją opisać we wniosku.

– Kto umie opisać pracę bez słowa „bieżące", ma usługę i może mieć zlecenie. Kto nie umie, ma pracownika na etacie – dodaje obrazowo Nogacki.

Na koniec mecenas zwraca uwagę, dlaczego firma chciała podpisywać umowy akurat ze studentami do 26. roku życia. Firma napisała we wniosku, że to „warunek konieczny" umowy, ale nie napisała dlaczego.

Otóż na zleceniu taki student do 26. roku życia nie płaci ani składek ZUS, ani podatku, więc kwota brutto jest kwotą na rękę. – Przy tej samej kwocie na rękę taki student kosztuje firmę około jedną trzecią mniej niż ten sam student na etacie, bo na etacie on oddaje składki, a firma dopłaca swoje. Z podatku jest zwolniony w obu wypadkach. Różnica tej wielkości nie zachęca do zatrudniania studentów na etat. Zachęca do nazywania ich pracy zleceniem – puentuje Nogacki.

eprasa.pl a6ff739fca

„Lech Kaczyński" popłynął z gazowym wsparciem dla Niemiec

Statek „Lech Kaczyński" z floty gazowców Orlenu przywiózł do Niemiec ładunek skroplonego gazu do Niemiec – potwierdza spółka.

Andrzej Kublik

Do nowego terminalu LNG w Stade nad Łabą w Niemczech przypłynął pływający pod francuską flagą statek „Lech Kaczyński", który należy do floty statków-gazowców czarterowanych przez Orlen – wynika z danych serwisów MarineTraffic i Vesselfinder, śledzących ruchy statków na świecie. Informację taką podał jako pierwszy na platformie X dr Tomasz Włodek z AGH.

Według serwisów śledzących ruchy statków „Lech Kaczyński" przypłynął do Niemiec z portu Plaquemines w Luizjanie, gdzie znajduje się terminal eksportu skroplonego gazu amerykańskiego koncernu Venture Global LNG. A już w niemieckim Stade spółka Hanseatic Energy Hub buduje lądowy terminal, który od 2029 r. będzie mógł odbierać około 12 mld m3 gazu rocznie, dostarczanego w postaci LNG. Jednym z głównych udziałowców tej spółki jest amerykański koncern chemiczny Dow.

To jeden z terminali do odbioru skroplonego gazu, które rząd Niemiec kanclerza Olafa Scholza postanowił zbudować po zbrojnej inwazji Rosji na Ukrainę w lutym 2022 r.

Amerykański gaz dla Niemiec

Już teraz przy budowanym na lądzie terminalu niemiecka państwowa firma Deutsche Energy Terminal (DET) postawiła statek typu FSRU (czyli pływający gazoport) o nazwie „Energos Force", wyczarterowany od spółki, której głównym udziałowcem jest amerykański fundusz inwestycyjny Apollo Global Management. Za pośrednictwem tego pływającego gazoportu będzie można dostarczać do Niemiec 3,2 mld m3 gazu rocznie w postaci LNG.

Według komunikatu DET pływający gazoport w Stade pod koniec października został schłodzony, czyli przygotowany na przyjęcie pierwszej komercyjnej dostawy LNG, planowanej na początku listopada. To sugeruje, że „Lech Kaczyński" dostarczył z USA pierwszą partię surowca, która z tego terminalu trafi do sieci gazociągów w Niemczech.

Ma to symboliczne znaczenie, bo były prezydent Polski, który zginął w katastrofie smoleńskiej, był głośnym krytykiem polityki Niemiec uzależniania się od gazu z Rosji.

Wyrazem tej polityki był projekt bałtyckiego gazociągu Nord Stream z Rosji, którego budowę ceremonialnie rozpoczęto dzień przed katastrofą smoleńską.

Orlen nie sprzedaje tego gazu

Orlen potwierdził nam, że statek „Lech Kaczyński" dostarczył partię amerykańskiego gazu do niemieckiego terminalu.

„Lech Kaczyński" dostarczył z USA pierwszą partię surowca, która z tego terminalu trafi do sieci gazociągów w Niemczech

„To dobry przykład praktycznego wykorzystania jednostek pływających ORLEN. Dzięki własnym zdolnościom logistycznym Grupa może nie tylko aktywnie zabezpieczać dostawy LNG na rynek polski i rozwijać międzynarodowy handel, ale także elastycznie wykorzystywać pojawiające się możliwości biznesowe i realizować dostawy tam, gdzie pojawia się zapotrzebowanie" – przekazał nam koncern.

Jednocześnie Orlen zaznaczył, że jedynie udostępnił statek ze swojej floty do przewozu gazu z USA i nie sprzedał tego surowca odbiorcom w Niemczech. Jak stwierdził polski koncern gazowiec został komercyjnie udostępniony na potrzeby realizacji transportu, co oznacza, że ORLEN nie był stroną transakcji.

Wcześniej Orlen sprzedawał już LNG w Azji, a także sprowadzał skroplony gaz ze Stanów Zjednoczonych dla Ukrainy.

Pustki w niemieckich magazynach

Dodatkowe dostawy LNG mają newralgiczne znaczenie dla Niemiec. Po wybuchu walk na Bliskim Wschodzie Komisja Europejska zalecała państwom UE, aby jak najszybciej zaczęły gromadzić zapasy gazu na najbliższą zimę. Niemcy nie wzięły jednak sobie do serca tych zaleceń.

Obecnie podziemne magazyny gazu w Niemczech są napełnione jedynie w 61 proc. Tymczasem zgodnie z z unijnymi przepisami w okresie od początku października do końca listopada państwa UE powinny napełnić magazyny gazem co najmniej w 90 proc. Na to w Niemczech nie ma już szans.

Zgodnie z niemieckimi przepisami do początku listopada podziemne magazyny gazu powinny być napełnione co najmniej w 80 proc. A to znaczy, że niemieckie firmy energetyczne do spełniły również rodzimych przepisów. Przy tym większość podziemnych magazynów gazu w Niemczech należy do kontrolowanych przez państwo firm SEFE i Uniper.

Opóźnienia w gromadzeniu zapasów gazu na zimę w Niemczech przyczyniają się do podbijania giełdowych cen tego surowca w całej Europie.

wyborcza.pl

• Więcej wiadomości na **Wyborcza.pl**

OGŁOSZENIE Kraj/34459486

KONFERENCJA KOLEJ NA KOLEJ

Porozmawiajmy o przyszłości polskiej kolei



16 listopada 2026, 10.30
Fabryka Norblina, Warszawa

Zapisy i program: **Wyborcza.pl/konferencjakolejnakolej**

ORGANIZATOR wyborcza.pl wyborcza.biz

PATRONAT HONOROWY Minister Infrastruktury

SPONSOR HITACHI

REKLAMA
PARTNERZY PKP Polskie Koleje Państwowe Spółka Akcyjna; 200 LAT KOLEI 100 LAT PKP; PKP POLSKIE LINIE KOLEJOWE S.A.; DOLNY ŚLĄSK; Koleje Dolnośląskie

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY Kraj/34459677

OGŁOSZENIE Nr 23/2026 O PRZETARGU

Burmistrz Miasta i Gminy Pieszyce
zaprasza do publicznego przetargu ustnego nieograniczonego na sprzedaż nieruchomości położonych na terenie Gminy Pieszyce:

Działka gruntu numer 335/2 o pow. 1,8024 ha dla której prowadzona jest przez Sąd Rejonowy w Dzierżoniowie KW SW1D/ 00046455/0. Nieruchomość jest wolna od wszelkich obciążeń i praw na rzecz osób trzecich.

POŁOŻENIE:
Powiat Dzierżoniów, Gmina Pieszyce, Wieś Bratoszów obręb Bratoszów na granicy z centralną częścią miasta Pieszyce położonego u podnóża Gór Sowich.

OPIS:
niezabudowana działka gruntu do niedawna wykorzystywana rolniczo. Zapisana w ewidencji gruntów jako klasoużytki: RIVa, R IVb, ŁIV.
Przez teren działki przebiega sieć elektroenergetyczna i telekomunikacyjna.
Nabywca nieruchomości **będzie** obowiązany ponieść koszty oraz wykonać własnym staraniem urządzenia związane z przyłączeniem nieruchomości do sieci elektroenergetycznej zgodnie z warunkami przyłączenia wydanymi przez Tauron Dystrybucja.
PRZEZNACZENIE W PLANIE: 1-PU – Tereny zabudowy produkcyjnej i zabudowy usługowe

CENA WYWOŁAWCZA: 800.000, – zł(1)
Wysokość wadium: 80.000, – zł
1. Przetarg odbędzie się w dniu **12 stycznia 2027 r**. o godzinie 9^{30} Urzędzie Miasta i Gminy w Pieszycach, ul. Kościuszki 2, pok. nr 12 (I piętro).
2. Wnoszone wadium przyjmowane będzie w pieniądzu.
3. Wadium należy wpłacić na konto Urzędu Miasta i Gminy w Pieszycach:
Bank Spółdzielczy nr 02 9527 0007 0036 6063 2000 0005

Termin wpłacenia wadium wyznacza się do dnia **30 grudnia 2026 r.**

Dodatkowe informacje na temat przetargu można uzyskać w Wydziale Gospodarki Gruntami i Rolnictwa Urzędu Miasta i Gminy w Pieszycach, pokój nr 12, tel. 074/ 8365 – 268.
Pełna treść ogłoszenia została zamieszczona na tablicy ogłoszeń w siedzibie urzędu oraz na stronie internetowej Urzędu Miasta i Gminy Pieszyce.
(1) do ceny uzyskanej w drodze przetargu zostanie naliczony należny podatek VAT.
Pieszyce, 28 października 2026 r.

OGŁOSZENIE PŁATNE Kraj/34459687

Syndyk masy upadłości

Katarzyny Olawy, sygn. akt WA2M/GUp-s/918/2024, zaprasza do składania ofert na sprzedaż z wolnej ręki, w trybie wyboru najkorzystniejszej oferty, za cenę nie niższą niż cena wywoławcza, składnika masy upadłości, którym jest:

- udział ½ w nieruchomości gruntowej niezabudowanej, składającej się z działek o numerach ewidencyjnych 139/3, 142/3 oraz 143/1, o łącznej pow. 2,4784ha, poł. Starowieś, gmina Boćki, powiat bielski, dla której Sąd Rejonowy w Bielsku Podlaskim V Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi KW nr BI1P/00054637/9 – cena wywoławcza udziału: **45.385,33zł (czterdzieści pięć tysięcy trzysta osiemdziesiąt pięć złotych 33/100),** co stanowi 2/3 wyceny biegłego sądowego;

Oferty zgodne z warunkami sprzedaży, z dowodem wpłaty wadium, należy składać terminie w 21 dni od dnia ukazania się ogłoszenia w Krajowym Rejestrze Zadłużonych, w zamkniętej kopercie z napisem, „Oferta na zakup udziału w nieruchomości Katarzyny Olawy, sygn. akt WA2M/GUp-s/918/2024 - „NIE OTWIERAĆ", na adres: Syndyk Masy Upadłości Katarzyny Olawy, ulica Narutowicza 55/6, 20-016 Lublin;
Operat szacunkowy z pełnymi warunkami sprzedaży znajduje się na stronie internetowej *www.kancelaria-empe.pl* w zakładce *Ogłoszenia sprzedaży/Sprzedaż z wolnej ręki.*

eprasa.pl a6ff739fca

OGŁOSZENIE

Burmistrz Miasta i Gminy Cybinka

ogłasza I przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż działek

niezabudowanych, o nr:
- 200/2 obręb Urad o pow. 0.0852 ha – cena wywoławcza 80 000,00 zł, wadium 10 000,00 zł,
- 200/3 obręb Urad o pow. 0.0829 ha – cena wywoławcza 80 000,00 zł, wadium 10 000,00 zł,
- 200/4 obręb Urad o pow. 0.0828 ha – cena wywoławcza 80 000,00 zł, wadium 10 000,00 zł,
- 200/5 obręb Urad o pow. 0.0827 ha – cena wywoławcza 80 000,00 zł, wadium 10 000,00 zł,

Księga wieczysta ZG1K/00025764/6. Wg planu ogólnego strefa wielofunkcyjna z zabudową mieszkaniową. Przetarg odbędzie się w dniu 07.12.2026 r. o godz. 10^{00} w siedzibie Urzędu Miejskiego w Cybince. Warunkiem uczestnictwa w przetargu jest wpłacenie wadium, najpóźniej do dnia 04.12.2026 r. Pełną informację dotyczącą nieruchomości zawiera ogłoszenie wywieszone na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego ul. Szkolna 5, Cybinka. Ogłoszenie dostępne jest na stronie internetowej www.cybinka.pl. Szczegółową informację można uzyskać w Referacie Gospodarowania Nieruchomościami, Mieniem Komunalnym i Środowiska pok. 10 A, tel. 683911440 wew. 7.

Lubuskie/34459610

OGŁOSZENIE

Burmistrz Miasta i Gminy Cybinka

ogłasza I przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż działek

niezabudowanych, o nr:
- 200/6 obręb Urad o pow. 0.0826 ha – cena wywoławcza 80 000,00 zł, wadium 10 000,00 zł,
- 200/7 obręb Urad o pow. 0.0826 ha – cena wywoławcza 80 000,00 zł, wadium 10 000,00 zł,
- 200/8 obręb Urad o pow. 0.0825 ha – cena wywoławcza 80 000,00 zł, wadium 10 000,00 zł,

Księga wieczysta ZG1K/00025764/6. Wg planu ogólnego strefa wielofunkcyjna z zabudową mieszkaniową. Przetarg odbędzie się w dniu 07.12.2026 r. o godz. 11^{00} w siedzibie Urzędu Miejskiego w Cybince. Warunkiem uczestnictwa w przetargu jest wpłacenie wadium, najpóźniej do dnia 04.12.2026 r. Pełną informację dotyczącą nieruchomości zawiera ogłoszenie wywieszone na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego ul. Szkolna 5, Cybinka. Ogłoszenie dostępne jest na stronie internetowej www.cybinka.pl. Szczegółową informację można uzyskać w Referacie Gospodarowania Nieruchomościami, Mieniem Komunalnym i Środowiska pok. 10 A, tel. 683911440 wew. 7.

Lubuskie/34459611

OGŁOSZENIE

Szczecińska Spółdzielnia Mieszkaniowa ul. Jodłowa 7a
w Szczecinie ogłasza przetarg nieograniczony na :

Wykonanie wymiany odcinka osiedlowej sieci kanalizacji sanitarnej biegnącej wzdłuż budynków przy ul. Zawadzkiego 41-55 oraz Zawadzkiego 57-71 w Szczecinie wraz z wymianą 3-ech studni betonowych oraz odtworzeniem nawierzchni z kostki betonowej oraz zastąpieniem istniejącej nawierzchni asfaltowej nową nawierzchnią również z kostki betonowej i koniecznymi robotami towarzyszącymi.

Termin realizacji robót – do 31.01.2027 r.

Specyfikację istotnych warunków zamówienia można otrzymać w siedzibie Zamawiającego, pokój 103,101, tel.091 43 22 513/515. Wadium w wysokości **10.000 zł** należy wnieść do **20.11.2026 roku** do godz. 12^{00}

Wadium przetargowe może być wniesione przelewem na rachunek bankowy podany w SIWZ. Dopuszcza się wniesienie wadium w formie poręczenia bankowego, gwarancjach ubezpieczeniowych lub gwarancjach bankowych. Zwrot wadium wpłaconego w gotówce zostanie dokonany na warunkach zapisanych w SIWZ.
Oferty należy składać w kancelarii SSM przy ul. Jodłowej 7a w Szczecinie do dnia **20.11.2026** do godz. **12^{30}.** Oferent jest związany ofertą 60 dni od daty otwarcia ofert.
Otwarcie ofert nastąpi w siedzibie Zamawiającego w pok. 211 w dniu **20.11.2026 r. o godz.12.30.**
Informacji udziela - Dział Eksploatacji tel.: 91 43 22 515, 546.
Szczecińska Spółdzielnia Mieszkaniowa zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

Szczecin/34459585

OGŁOSZENIE

Szczecińska Spółdzielnia Mieszkaniowa
ul. Jodłowa 7a w Szczecinie

ogłasza przetarg nieograniczony na :

Wymiana wodomierzy zimnej i ciepłej wody na nowe wodomierze z wykorzystaniem nakładek radiowych zamontowanych na wodomierzach do zdalnego odczytu wskazań, w lokalach mieszkalnych i w lokalach usługowych w budynkach administrowanych przez Zamawiającego oraz montaż nowych wodomierzy (w lokalach dotychczas nieopomiarowanych).

Termin realizacji robót – do 31.12.2027 r.

Specyfikację istotnych warunków zamówienia można otrzymać w siedzibie Zamawiającego, pokój 103,101, tel. 091 43 22 513/515. Wadium w wysokości **125.000 zł** należy wnieść do **19.11.2026 roku** do godz. 14^{00}

Wadium przetargowe może być wniesione przelewem na rachunek bankowy podany w SIWZ. Dopuszcza się wniesienie wadium w formie poręczenia bankowego, gwarancjach ubezpieczeniowych lub gwarancjach bankowych. Zwrot wadium wpłaconego w gotówce zostanie dokonany na warunkach zapisanych w SIWZ.
Oferty należy składać w kancelarii SSM przy ul. Jodłowej 7a w Szczecinie do dnia **20.11.2026** do godz. **10^{50}**. Oferent jest związany ofertą 60 dni od daty otwarcia ofert.

Otwarcie ofert nastąpi w siedzibie Zamawiającego w pok. 211 w dniu **20.11.2026 r. o godz.11.00.**

Informacji udziela – Dział Eksploatacji tel.: 91 43 22 515, 546.
Szczecińska Spółdzielnia Mieszkaniowa zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

Szczecin/34459584

BURMISTRZ MIASTA I GMINY GRYFINO

informuje, że na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miasta i Gminy w Gryfinie oraz na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej (www.bip.gryfino.pl) podano do publicznej wiadomości na okres 21 dni, wykaz Nr 43/2026 obejmujący nieruchomości gruntowe i lokalowe stanowiące własność Gminy Gryfino, przeznaczone do użyczenia na czas nieokreślony. Szczegółowych informacji na temat nieruchomości objętych wykazem udziela się w Wydziale Działalności Gospodarczej, Rolnictwa i Gospodarki Nieruchomościami, pod numerem telefonu 91 416 20 11 wew. 414.

Szczecin/34459781

Burmistrz Miasta Tuszyna

informuje, że:

na okres 21 dni wywieszony będzie na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miasta w Tuszynie, ul. Piotrkowska 2/4 oraz opublikowany na stronie internetowej www.tuszyn.info.pl wykaz nieruchomości Gminy Tuszyn przeznaczonej do dzierżawy tj.:

– działka nr 81 w obrębie 13 – miasta Tuszyn, o pow. 5994 m² pod uprawy rolne,
– działka nr 280 i część działki nr 284 w obrębie 10 – miasta Tuszyn, o łącznej pow.8816 m² – zbiornik wodny.

Łódź/34459788

OGŁOSZENIE

Stosownie do art. 35 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami (tj. Dz.U. z 2026r., poz. 399 ze zm.)

Wójt Gminy Kłodawa informuje,

że w dniu 03.11.2026 roku wywieszony został w siedzibie tutejszego urzędu

wykaz nieruchomości przeznaczonych do dzierżawy objęty Zarządzeniem Nr W/69/2026 z dnia 03.11.2026 r.

Bliższych informacji udziela Referat Inwestycji i Gospodarki Gruntami Urzędu Gminy Kłodawa tel. 95 7216 670 .

Z up. Wójta
Sekretarz Gminy
/-/ Karolina Niciejewska

Lubuskie/34459782

WOJEWODA KUJAWSKO-POMORSKI
WI.V.7820.21.2025.JB
(WIn.V.7820.32.2025.JB)

Bydgoszcz, dnia 30 października 2026 r.

OBWIESZCZENIE
o wydaniu decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej

Na podstawie art. 11f ust. 3 i 4 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz. U. z 2024 r. poz. 11) zwanej dalej specustawa drogową oraz art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2025 r. poz. 1691) zwanej dalej kpa oraz art. 72 ust. 6 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2024 r. poz. 1112),

zawiadamiam,

że dnia 30 października 2026 r. została wydana decyzja nr 28/2026, znak: WI.V.7820.21.2025.JB (WIn.V.7820.32.2025.JB), zezwalająca Prezydentowi Miasta Bydgoszczy na realizację inwestycji drogowej pn.: „Rozbudowa ulicy Nakielskiej w Bydgoszczy na odcinku ulicy Lisiej do ulicy Bronikowskiego" obejmującego następujące nieruchomości, bądź ich części, oznaczone w ewidencji gruntów:

Powiat: M. Bydgoszcz, jednostka ewidencyjna 046101_1 Miasto Bydgoszcz,

Obręb 0005: 16/1, 18; 20;

Obręb 0032: 1; 67;

Obręb 0034: 52; 53; 54;

Obręb 0035: 49/2; 50; 51; 52 ; 53; 54; 69/1; 69/2; 70/5; 70/7; 70/8; 72/2; 85; 86/1; 86/3; 87/11; 88/10; 103; 104; 105; 117/31, 117/32; 117/33; 117/35; 131; 132; 133; 135/1; 200; 25; 65; 66; 71; 84/1; 48; 49/1; 72/3; 84/2; 117/34;

Obręb 0036: 8/18; 16/8; 27/2; 27/3; 27/4; 33; 35/5; 51/1; 51/2; 52; 53/16; 53/21; 53/23; 53/24; 53/25; 53/26; 53/40; 53/42; 71; 78/2; 84; 88/1; 9/16; 9/14; 9/15; 22/1; 22/2; 23; 24; 25/1; 26/1; 30; 31/1; 34/2; 35/3; 35/4; 40/1; 41/1; 42/1; 42/2; 42/3; 42/4; 53/33; 53/35; 53/37; 53/38; 53/39; 53/41; 53/43; 54/3; 54/4; 55/3; 63/5; 85/1; 87/1; 90; 91/9; 101/1; 122/1; 137; 148; 162/2; 184; 185/1; 185/2; 186/2; 196; 197; 198/2; 206/1; 206/2; 242; 253; 254; 256; 257; 54/1; 79; 80; 91/11; 105/1;

Obręb 0038: 2/1; 4/2; 4/7; 4/8; 4/9; 4/10; 4/23; 5/2; 7; 8; 9/3; 12; 13/30; 13/38; 13/40; 13/51; 13/52; 13/53; 14; 24; 26/4; 30/1; 13/29; 13/37; 13/39; 22; 9/8; 13/15; 13/17; 13/34; 30/5; 13/18; 13/31; 13/33; 13/35; 23;

Obręb 0039: 10/4; 11/6; 12/3; 12/24; 11/1;

Obręb 0040: 7/6; 8/12; 16/2; 18; 19/13; 21/1; 21/2; 22/2; 24/7; 17; 13/2; 14/2; 15/2; 19/12; 20; 24/6;
Obręb 0041: 5/23; 5/25; 6/1; 6/6; 7; 8/7; 9/4; 10/3; 10/4; 11/3; 18; 19/1; 19/2; 20; 48/16; 48/17; 48/18; 48/19; 49/1; 49/3; 49/4; 49/5; 57; 68; 76; 77/4; 5/24; 5/26; 16/4; 51/1; 77/1; 77/2; 77/3; 1/7; 2/4; 2/11; 3/2; 4/2; 5/11; 5/12; 5/18; 69; 6/8;

Obręb 0042: 1; 2/13; 3/16; 4/11; 5/11; 6/2; 7/27; 27; 29; 30; 31/3; 33/38; 34/7; 34/17; 35/4; 36; 37/15; 38/1; 39/2; 40/3; 40/8; 41; 43; 72; 158/4; 244; 34/16; 35/2; 35/3; 37/3; 40/2; 42; 243; 37/14; 38/2; 40/9; 34/12; 34/18; 34/20; 40/20;

Obręb 0044: 89/19; 90/2; 90/3; 93/8; 103; 104/1; 104/12; 115; 158/1; 169; 302; 89/15; 93/9; 94/6; 106; 107; 108; 84/1; 86/1; 86/2; 88/18; 88/19; 89/1; 89/14, 104/3; 104/13; 104/14; 117; 159; 160;

Obręb 0045: 7/2; 64; 108; 110/1; 112; 119; 122; 123/1; 123/3; 125/2; 125/6; 125/7; 125/8; 126/1; 126/3; 126/4; 137; 206; 207; 270; 272; 73; 118/5; 118/7; 123/2; 125/4; 138; 139; 271; 1/1; 1/4; 2/1; 3/1; 4/1; 5/1; 6/1; 66/3; 75; 118/3; 118/4; 118/8; 118/11; 118/13; 141; 142;

Obręb 0047: 16; 21; 22; 23; 28; 29/1; 30/3; 31/3; 31/6; 31/9; 32/4; 114/5; 121; 122; 125/2; 126/2; 131; 32/3; 124; 127; 128; 130; 154; 155; 156; 1/2; 6/1; 7/1; 15/6; 30/1; 31/2; 120/2;

Obręb 0048: 12/1; 12/2; 13; 14/17; 18/2; 19/79; 19/81; 20/2; 21/2; 22/2; 24/3; 24/4; 31/4; 31/5; 32/1; 32/2; 42; 43/1; 44/6; 46; 45/2; 45/3; 14/7; 14/12; 19/21; 19/32; 19/33; 19/48; 19/69; 19/72; 19/73; 19/80; 23/16; 24/1; 44/7; 16; 19/13; 19/47; 19/55; 19/64;

Obręb 0049: 3/2; 10; 16; 3/1;

Obręb 0050: 3/1; 3/2; 4/1; 4/2; 5/3; 7/7; 32; 60/2; 62; 63/8; 85/1; 97; 162; 187/2; 189/1; 219; 232; 7/4; 61; 63/18; 63/29; 88/1; 88/2; 88/3; 1/1; 60/1; 63/1; 63/3; 63/12; 63/13; 63/16; 63/17; 63/19; 63/23; 85/2; 163; 171; 172/1; 185/1; 186; 187/1; 190; 89; 101; 210/1; 210/2; 220;

Obręb 0056: 2/3; 4/2; 4/4; 4/5; 9/2; 9/3; 1; 2/1; 2/4; 2/5; 3;

Obręb 0057: 5/4.

Decyzji nadano rygor natychmiastowej wykonalności.

Strony postępowania zakończonego wydaniem w/w decyzji mogą zapoznać się z jej treścią w Wydziale Infrastruktury Kujawsko-Pomorskiego Urzędu Wojewódzkiego w Bydgoszczy przy ul. Jagiellońskiej 3 (budynek B), pokój 113b na XI piętrze w dniach pracy Urzędu, w godz. 8.00-13.00 **wyłącznie po uzgodnieniu terminu** (tel. 52 349 74 14).

Treść decyzji zostanie zamieszczona w Biuletynie Informacji Publicznej Kujawsko – Pomorskiego Urzędu Wojewódzkiego w Bydgoszczy od dnia 4 listopada 2026 r.

Od decyzji służy odwołanie do Ministra Finansów i Gospodarki za pośrednictwem Wojewody Kujawsko-Pomorskiego, w terminie 14 dni od dnia zawiadomienia stron o jej wydaniu. Odwołanie strony od decyzji o zezwoleniu na realizacje inwestycji drogowej zawiera zarzuty odnoszące się do tej decyzji, określa istotę i zakres żądania będącego przedmiotem odwołania oraz wskazuje dowody uzasadniające to żądanie (art. 11g ust. 1a specustawy drogowej). Zgodnie z art. 11f ust. 3 specustawy drogowej, w związku z art. 49 kpa zawiadomienie stron postępowania uważa się za dokonane po upływie czternastu dni od dnia publicznego ogłoszenia poprzez obwieszczenie w prasie lokalnej, na tablicach ogłoszeń w Kujawsko-Pomorskim Urzędzie Wojewódzkim w Bydgoszczy, a także w urzędach gmin właściwych ze względu na przebieg drogi oraz w urzędowych publikatorach teleinformatycznych – Biuletynie Informacji Publicznej tych urzędów.

W trakcie biegu terminu do wniesienia odwołania stronom przysługuje prawo do zrzeczenia się odwołania. Z dniem doręczenia Wojewodzie Kujawsko-Pomorskiemu oświadczenia o zrzeczeniu się prawa do wniesienia odwołania przez ostatnią ze stron postępowania, niniejsza decyzja staje się ostateczna i prawomocna. Zrzeczenie się prawa do wniesienia odwołania skutkuje brakiem możliwości odwołania od decyzji oraz jej zaskarżenia do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego. Ponadto jeżeli wszystkie strony zrzekły się prawa do wniesienia odwołania niniejsza decyzja podlega wykonaniu przed terminem do wniesienia odwołania.

Z up. WOJEWODY
KUJAWSKO-POMORSKIEGO
Agnieszka Waszak
Kierownik
Oddziału Budownictwa Specjalnego
w Wydziale Infrastruktury

Bydgoszcz-Toruń/34459429

Burmistrz Miasta i Gminy Parzęczew podaje do publicznej wiadomości,

że wykaz nieruchomości przeznaczonych do oddania w dzierżawę został wywieszony na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta i Gminy Parzęczew, ul. Południowa 1, w terminie od dnia 19.10.2026 r. do dnia 09.11.2026 r. i opublikowany na stronie internetowej www.parzeczew.pl

Łódź/34459646

Burmistrz Polic

informuje o wywieszeniu w siedzibie Urzędu Miejskiego w Policach

wykazów nr 58/2026 i 59/2026 dotyczących przeznaczenia nieruchomości do sprzedaży w trybie bezprzetargowym.

Szczecin/34459568

OGŁOSZENIE

Burmistrz Sulęcina,

działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz. U. z 2026 r. poz. 399 z późn. zm.), informuje, że na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miejskim w Sulęcinie ul. Lipowa 18 i na stronach internetowych urzędu www.sulecin.pl oraz www.bip.sulecin.pl zostały opublikowane

wykazy nieruchomości przeznaczonych do bezprzetargowego wydzierżawienia na okres 10 lat, wykaz nieruchomości przeznaczonej do wydzierżawienia na okres 3 lat w drodze przetargu nieograniczonego oraz wykaz nieruchomości przeznaczonej do bezprzet argowego wydzierżawienia na okres 3 lat,

nieruchomości te stanowią własność Gminy Sulęcin

Lubuskie/34459608

Burmistrz Babimostu

działając zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (tekst jednolity Dz. U. z 2026 r., poz. 399 ze zm.),

informuje, że w siedzibie Urzędu Miejskiego w Babimoście, Rynek 3, podany został do publicznej wiadomości wykaz nieruchomości stanowiącej własność Gminy Babimost przeznaczonej do sprzedaży

Lubuskie/34459657

BURMISTRZ MIASTA KOSTRZYN NAD ODRĄ

zgodnie z treścią art.35 ust.1 ustawy o gospodarce nieruchomościami (Dz.U z 2026 r. poz.399 j.t. ze zm.) informuję, że na okres 21 dni podany został do publicznej wiadomości wykaz nieruchomości przeznaczonej do zbycia wchodzącej w skład gminnego zasobu :

1) numer GP.0050.79.2026.AD, z dnia 03.11.2026 r.

Wykaz został wywieszony na tablicy ogłoszeń (I piętro) w siedzibie Urzędu Miasta przy ul. Granicznej 2, oraz zamieszczony na stronie internetowej Urzędu Miasta Kostrzyn nad Odrą www.kostrzyn.pl – zakładka Przetargi i wykazy nieruchomości oraz w zakładce BIP .

Lubuskie/34459858

S2G 1

eprasa.pl a6ff739fca

Praworządność

Trybunał Konstytucyjny jest dla rządzonych

Trybunał ma chronić wolności i prawa obywateli. Dlatego prawa nie można interpretować tak, by osoby bezpośrednio zainteresowane własną sprawą mogły zablokować działanie TK.

Romanowski

Sporu o zarządzenia dotyczące przerwy w czynnościach służbowych Bogdana Święczkowskiego i Bartłomieja Sochańskiego, wydane przez sędzię Annę Korwin-Piotrowską, nie można sprowadzić do pytania, czy art. 130 par. 1 Prawa o ustroju sądów powszechnych może być odpowiednio stosowany wobec sędziów TK. Problem jest głębszy: kto wykonuje kompetencje prezesa TK, jeżeli dotyczą one jego samego, a analogiczny konflikt interesów obejmuje wiceprezesa?

Odpowiedź, że w takiej sytuacji nie może działać nikt, prowadziłaby do paradoksu. Konstrukcja ustanowiona przez ustawodawcę blokowałaby stosowanie prawa właśnie wobec osób kierujących TK. Skutki takiej wykładni ponosiliby obywatele, których wolności i prawa ma chronić Trybunał. Tak rozumiem kontekst prawny zarządzeń wydanych przez sędzię Annę Korwin-Piotrowską.

Punktem wyjścia jest zasada nemo iudex in causa sua. Jeżeli ustawa powierza prezesowi TK czynności związane z odpowiedzialnością sędziego TK, trzeba ustalić, kto wykonuje je, gdy sprawa dotyczy jego samego.

Problem ten dostrzega uzasadnienie zarządzeń pani sędzi Anny Korwin-Piotrowskiej dotyczących kierownictwa TK. Istota nemo iudex polega na wyeliminowaniu sytuacji, w której osoba bezpośrednio zainteresowana wynikiem postępowania może wpływać na jego przebieg.

Problemu nie usuwa upoważnienie innego sędziego przez zainteresowanego prezesa. Formalnie czynności wykonywałaby inna osoba, lecz źródłem jej umocowania nadal byłaby decyzja osoby, której sprawa dotyczy. Nemo iudex chroni nie tylko przed faktyczną stronniczością, ale także przed konstrukcją instytucjonalną pozwalającą zainteresowanemu wpływać na własną sprawę.

Sama zasada nemo iudex nie stanowi wystarczającego źródła kompetencji sędzi Anny Korwin-Piotrowskiej. Trzeba rozdzielić dwie kwestie. Nemo iudex odpowiada na pytanie, dlaczego prezes i wiceprezes TK nie mogą wykonywać określonych kompetencji. Ustawa musi natomiast wskazać, kto wykonuje je w ich miejsce. Zasadnicze znaczenie ma art. 12 ust. 4 w związku z art. 11 ust. 2 ustawy o organizacji i trybie postępowania przed TK, na których opiera się konstrukcja przedstawiona w zarządzeniach. Kluczowe jest rozumienie ustawowej „niemożności".

Nie można sprowadzać jej wyłącznie do choroby, nieobecności czy przeszkody faktycznej. Może mieć ona także charakter prawny. Jeżeli fundamentalna zasada prawa wyłącza określoną osobę od działania ze względu na jej bezpośredni interes, powstaje prawna przeszkoda w wykonywaniu kompetencji. Nemo iudex nie kreuje kompetencji zastępcy, lecz uzasadnia stan, w którym ustawowy mechanizm zastępstwa może znaleźć zastosowanie.



• **Protest pod siedzibą Trybunału Konstytucyjnego, 31 października 2026 r.** FOT. DAWID ŻUCHOWICZ / AGENCJA WYBORCZA.PL

Jeżeli ustawa powierza prezesowi Trybunału czynności związane z odpowiedzialnością sędziego TK, trzeba ustalić, kto je wykonuje, gdy sprawa dotyczy samego prezesa

Standardowi bezstronności lepiej odpowiada mechanizm, w którym zastępca zostaje wskazany ex lege, według obiektywnego kryterium ustawowego, niż rozwiązanie, w którym zainteresowany prezes TK sam wskazuje osobę mającą wykonywać kompetencje w jego sprawie. Przerabialiśmy to na przykładzie prezesa PKOl Radosława Piesiewicza, który dla obrony własnych interesów wskazywał swojego zastępcę. Nie ma uzasadnienia, aby wobec prezesa i wiceprezesa TK stosować odmienne standardy. Interes osobisty, nawet wsparty politycznie, musi ustąpić przed siłą prawa i rządami prawa jako gwarancją wolności i praw człowieka.

Konstytucjonalizm nie może być zakładnikiem osobistych interesów prezesa i wiceprezesa TK oraz Prezydenta RP. Władza jest dla rządzonych, a nie odwrotnie. Stąd znaczenie sposobu ustalenia sędziego posiadającego najdłuższy staż w rozumieniu ustawy. Anna Korwin-Piotrowska nie uzyskuje kompetencji dlatego, że sama uznała się za właściwą. Jej umocowanie wynika z ustawy. To pozwala pogodzić nemo iudex z zasadą legalizmu.

Fundamentalne znaczenie ma argument dotyczący funkcjonowania TK. W uzasadnieniu zarządzenia wobec Bogdana Święczkowskiego opisane działania powiązano m.in. z funkcjonowaniem Zgromadzenia Ogólnego oraz projektem dochodów i wydatków TK na 2027 r.

Budżet nie jest tu problemem księgowym, lecz elementem oceny zdolności Trybunału do wykonywania jego zadań, czyli ochrony wolności i praw obywateli. Prezes TK i wiceprezes TK nie mają kompetencji, aby doprowadzić w imię osobistych interesów do wygaszenia TK.

Skala pozostałych zarzutów opisanych w zarządzeniach jest bardzo poważna i godzi w powagę sądu jakim jest TK i istotne interesy służby sędziowskiej. Obejmują one manipulacje składami orzekającymi, co stało się podstawą zawiadomienia do prokuratury złożonego przez Helsińską Fundację Praw Człowieka, odmowę dopuszczenia do orzekania od 9 kwietnia 2026 r. sędziów TK wybranych przez Sejm i związane z tym lekceważenie postanowienia ETPCz z 5 maja 2026 r. a także opinii Komisji Weneckiej.

Napięcie między rządami prawa a rządami ludzi polega na tym, że rządzący mają tendencję do odwracania tej relacji. Z punktu widzenia wykładni prawa ważne jest doświadczenie Mariana Turskiego, wyrażone w formule: „XI przykazanie: Nie bądź obojętny". Warto też wrócić do słów śp. prof. Adama Strzembosza: „A jaka konstytucja może być mocna na autokratów? Przecież konstytucja to jest świstek papieru, jeżeli za nią nie stoją instytucje i ludzie. Nie ma możliwości stworzenia konstytucji, która się obroni przed siłą".

Kontrargument brzmi: skoro ustawodawca nie uregulował wprost sytuacji, w której prezes i wiceprezes TK nie mogą działać z powodu konfliktu interesów, kompetencji organu państwa nie wolno konstruować w drodze wykładni. Takie stanowisko oznacza kapitulację prawa. Relacja między ogólnością normy a konkretnym przypadkiem należy do najstarszych zagadnień prawoznawstwa. Arystoteles w Etyce nikomachejskiej wskazywał, że ustawa z konieczności wypowiada się generalnie, podczas gdy nie każdy przypadek może zostać adekwatnie ujęty przez regułę ogólną. Temu służyła epieikeia: nie odrzuceniu prawa, lecz korekcie niedostatku wynikającego z generalności reguły. Cyceron w De officiis przywoływał paremię summum ius summa iniuria, przestrzegając przed formalizmem prowadzącym do rezultatu sprzecznego z funkcją prawa.

U Friedricha Carla von Savigny'ego odnajdujemy systemowe i historyczne podejście do interpretacji. Nie należy przypisywać mu współczesnej teorii luk, ale jego metoda sprzeciwiała się odczytywaniu przepisu w oderwaniu od struktury systemu. Jeszcze bliższa analizowanemu problemowi jest hermeneutyka Arthura Kaufmanna, ucznia Gustava Radbrucha. Kaufmann sprzeciwiał się utożsamianiu normy z prawem. Urzeczywistnianie prawa dokonuje się poprzez odniesienie tego, co normatywne, do konkretnego przypadku. Nie oznacza to dowolności, lecz poszukiwanie rozwiązania w granicach systemu. Autorów tych łączy istotna intuicja: stosowanie prawa nie jest mechanicznym wyszukiwaniem przepisu opisującego każdy możliwy przypadek. Brak instrukcji w ustawie nie oznacza, że prawo jest bezradne. Wykładnia kończy się dopiero z chwilą odkrycia słusznego rozwiązania. Nie sposób znaleźć słuszniejszego celu niż ochrona działania TK jako bezpiecznej przystani przed „przemocą prawną" polityków.

Mam jedno zastrzeżenie do argumentacji w uzasadnieniach zarządzeń sędzi Anny Korwin-Piotrowskiej, choć rozumiem potrzebę jej uwzględnienia. Nie czyniłbym centralnym argumentem koncepcji „stanu wyższej konieczności konstytucyjnej". Nadzwyczajność sytuacji może uzasadniać szybką reakcję, ale nie musi sama tworzyć kompetencji. Wykładnia prokonstytucyjna, którą trafnie zastosowała sędzia Anna Korwin-Piotrowska, z chwilą uchwalenia Konstytucji RP oraz uznania przez Polskę Europejskiej Konwencji Praw Człowieka i Karty Praw Podstawowych UE przestała być wyższą koniecznością konstytucyjną, a stała się normalną koniecznością konstytucyjną. Nadzwyczajność opisuje stan bezprawnych ataków na TK. Obrona Konstytucji nie jest jednak działaniem nadzwyczajnym, lecz zwyczajnym. Konstytucja nie jest świstkiem papieru.

Sędzia Anna Korwin-Piotrowska działa na podstawie i w granicach prawa, zgodnie z tym, co czyniła jako prezes Stowarzyszenia Sędziów „Themis", gdzie czynem dowodziła, czym są rządy prawa. Upadek państwa konstytucyjnego w Polsce nie rozpoczął się 30 października 2026 r. Warto o tym pamiętać. ●

Michał Romanowski

Autor jest profesorem prawa, adwokatem w kancelarii Romanowski i Wspólnicy

Tekst ukazał się pierwotnie 1 listopada 2026 roku na portalu Prawo.pl. Przedruk za zgodą redakcji Prawo.pl i autora.

• **Teksty w dziale Opinie wyrażają poglądy autorów i nie muszą odzwierciedlać stanowiska redakcji**

eprasa.pl a6ff739fca

Powstaje film o Annie Jantar

KRÓTKIE, ALE BARDZO BOGATE ŻYCIE

– Jestem osobą, która walczy o to, żeby jak najwięcej w tej fabularnej historii było prawdziwych zdarzeń, a jak najmniej fikcyjnych – mówi Natalia Kukulska w rozmowie z „Wyborczą" o filmowej biografii jej mamy, Anny Jantar.

Justyna Bryczkowska



• **Anna Jantar była jedną z najbardziej uwielbianych polskich wokalistek** FOT. ANDRZEJ KARCZEWSKI/PAP

Natalia Kukulska miała ledwie cztery lata, kiedy jej mama Anna Jantar – jedna z najbardziej uwielbianych polskich wokalistek – zginęła w największej wówczas katastrofie w historii polskiego lotnictwa. Samolot Il-62 „Mikołaj Kopernik" podchodził do lądowania, kiedy 14 marca 1980 roku rozbił się niecały kilometr od warszawskiego Okęcia. Nie przeżyła żadna z 88 znajdujących się na pokładzie osób.

Od czasu tej tragedii wokół życia Anny Jantar narosło mnóstwo legend i plotek. Po latach Natalia Kukulska uznała, że jest w końcu gotowa na to, by o jej rodzicach i życiu mamy powstał film fabularny. Będzie nosił tytuł „Jantar", a wyreżyseruje go znany z poświęconego księdzu Kaczkowskiemu obrazu „Johnny" Daniel Jaroszek, który jest też współautorem scenariusza. Do 20 listopada trwa ogólnopolski casting do głównej roli w produkcji, którą Natalia Kukulska objęła opieką artystyczną. W wywiadzie z „Wyborczą" opowiada o tym projekcie więcej.

Rozmowa z Natalią Kukulską, piosenkarką, autorką tekstów, kompozytorką i producentką muzyczną

Justyna Bryczkowska: Na co kładłaś największy nacisk jako inicjatorka projektu, kiedy pracowałaś z ekipą nad scenariuszem, i co pomyślałaś, kiedy przeczytałaś gotowy tekst?
Natalia Kukulska: Muszę wszystko sprostować. Mimo że producent Robert Kijak tak mnie nazwał, na pewno nie byłam inicjatorką tego projektu. Tak samo, jak nie byłam inicjatorką musicalu o życiu mojej mamy, który powstaje w Poznaniu. Bardziej było tak, że istniały różne pomysły i wiele osób się do mnie z nimi zgłaszało. Czasami nie wychodziło z tego nic, a czasami, tak jak w przypadku musicalu, dochodziło to do skutku.

Po latach poczułam, że rzeczywiście można w to pójść. Wiem też, że jak coś takiego ma się wydarzyć, muszę się w to zaangażować: nic o mnie beze mnie. To po prostu moja i moich rodziców, bliskich mi osób, historia. To nie tylko opowieść o osobach publicznych, znanych jako pani piosenkarka i pan kompozytor. Temat wymaga delikatności i przyzwolenia z mojej strony, bo dotykamy nie tylko spraw związanych z muzyką, ale również historii prywatnej.

Z drugiej strony, wbrew pozorom, nigdy nie byłam osobą, która stawia granice, że czegoś nie możemy pokazać, bo to jest niewygodne. Wręcz odwrotnie. Jestem osobą, która walczy o to, żeby jak najwięcej w tej fabularnej historii było prawdziwych zdarzeń, a jak najmniej fikcyjnych. Jeżeli o czymś opowiadamy, to robimy to anegdotami, które naprawdę się wydarzyły.

Co było dla ciebie przy tym wszystkim największą przeszkodą do przeskoczenia?
– Ponieważ film rządzi się swoimi prawami, wiedziałam, że pewne rzeczy będę musiała zrozumieć. Tak jak w musicalu na przykład dla mnie nie było łatwe, żeby dać zaśpiewać piosenki mojej mamy innym postaciom. Nagle moja babcia Halinka została postacią śpiewającą, a przecież nie śpiewała i to było dla mnie takie: „Ale jak to?". Mój tata podśpiewywał sobie, jak komponował, nawet miał ładny głos, ale nie był wokalistą. A w musicalu jednak będzie to postać, która też śpiewa. Bo na tym polega musical.

W filmie z kolei musiałam się pogodzić z tym, że muszą pojawić się jakieś postaci fikcyjne, bo mamy do czynienia z formą, która jest ograniczona czasowo. Widz nie może poznać 300 osób, bo nie będzie wiedział, o co chodzi. Często więc jest tak, że jedna postać kumuluje cechy charakteru kilku osób.

W ramach przygotowań do filmu rozmawialiście dużo z osobami, które znały twoją mamę. Jak się czułaś, patrząc na nią oczami innych ludzi?
– Oczywiście dużo historii znałam od mojej babci i taty. Takie rzeczy i anegdoty naturalnie były mi opowiadane, ale też rzeczywiście jest grono osób, które niechętnie wypowiadają się dla osób z zewnątrz czy do mediów. Ponieważ sama poprosiłam je o te wypowiedzi i otworzenie się, udało się zebrać kilka takich historii, które usłyszałam tylko raz.

Dla mnie to niezwykle ciekawe. Zupełnie jak zbieranie okruchów jakiegoś rozbitego dzieła czy obrazu z ceramiki, tak, by móc zobaczyć w możliwie największych fragmentach, jak on naprawdę wyglądał. Dobrze, że robimy ten film teraz, a nie np. za 10 lat. Zauważyłam przy tym wszystkim, że pamięć jest niepewną sprawą. Kilkanaście lat temu niektórzy bardziej żywo pamiętali różne sprawy, a teraz bardziej się im utrwaliło to, co powtarzają na ten temat. W efekcie ta opowieść robi się czasami bardziej przerysowana, wiadomo, jak to działa. To jest więc dobry moment.

Kiedy słuchałam o zbieraniu materiałów do filmu, pomyślałam, że aż się prosi, by powstał też film albo serial dokumentalny. Bierzecie to pod uwagę?
– Bardzo się cieszę, że to mówisz. Kiedy maglowałam wszystkich o prawdę historyczną i zwracałam uwagę, że to nie było tak, a to jest niechronologicznie itd., producent Robert Kijak mówił mi: „Natalia, ty myślisz bardziej dokumentem, a nie filmem fabularnym". W tym momencie poszedł o krok dalej i mam nadzieję, że będzie o tym pamiętał, że nie wyklucza, że powstanie też film dokumentalny.

Dla mnie to jest o tyle ważne, że rzeczywiście, jeżeli decydujemy się na pewne skróty i pokazujemy rzeczy, które się nie wydarzyły, po to, żeby składnie opowiedzieć historię... A dla mnie to jest jeden jedyny raz, kiedy taki film powstanie. Nie będzie drugiego filmu fabularnego o Annie Jantar. Myślę, że tak jak wszyscy zapamiętają moją mamę i jej historię z tego filmu, tak zostanie po prostu na wieki wieków amen. Więc chciałabym, jeżeli tak jest i coś może być niepewne w interpretacji, jeśli chodzi o fakty, to żeby istniało dla kogoś, kogo ta historia zainteresuje, coś, co będzie podparciem od strony dokumentalnej.

Jest na pewno jedna osoba, która jest tą historią głęboko zafascynowana, i jest to reżyser tego filmu Daniel Jaroszek. On posiada dużą kolekcję pamiątek po twojej mamie. Jak się wam współpracuje?
– Daniel zaskoczył mnie tym, że rzeczywiście zamawia z internetu jakieś naprawdę czasami absurdalne urywki czy rzeczy. Mówię mu: „Daniel, ale ja to też mam. Mogę ci dać taki plakat albo taką ulotkę. Ja to mam tego trochę więcej".

Chciałabym, żeby to dobrze wybrzmiało: to nie będzie tylko historia twojej mamy, bohaterem będzie też twój tata?
– Tak, ale film nazywa się „Jantar". Chciałabym, żeby widz wiedział, po co powstaje. Dla mnie nadrzędnym celem jest to, by po seansie ludzie chętnie sięgnęli do spuścizny, którą zostawiła po sobie moja mama. Czyli do jej repertuaru, piosenek, teledysków i wideo. Bo w jej krótkim życiu wydarzyło się naprawdę bardzo dużo od strony artystycznej.

Dla porównania współcześnie, przez to, że mamy internet i telefony, możemy więcej zmieścić w jednym dniu. Nie wiem, jak w tamtych czasach, kiedy trzeba było pójść na pocztę, spotkać się, a nie zadzwonić np. z samochodu, że była przestrzeń na to, że tyle rzeczy się u niej wydarzyło. To było krótkie, ale bardzo bogate życie.

Oczywiście historia miłości moich rodziców jest ważna i pojawi się w fabule, bo to poruszająca i emocjonalna opowieść. Tylko tu ważne są proporcje pomiędzy jedną i drugą stroną, o których mówimy. Tu będzie zarówno moja mama jako wokalistka, jak i moja mama jako kobieta z kolorytem całego życia wokół. To wszystko jest ważne. ●

• W poznańskim Teatrze Muzycznym trwają prace nad musicalem o Annie Jantar – „Tylko mnie poproś do tańca", do którego Natalia Kukulska napisała libretto razem z pisarką Ałbeną Grabowską. Premiera planowana jest na wrzesień 2027 roku. Premiera filmu „Jantar" zapowiedziana jest na 2028 rok. Na razie trwają poszukiwania aktorki, która zagra główną rolę.

eprasa.pl a6ff739fca

„Witajcie w Hope” w kinach

Koniec świata w małym miasteczku

A jeśli świat skończy się dzisiaj?

Marta Górna

A co by było, gdyby świat zaczął się kończyć w małym miasteczku, a nie w wielkiej metropolii, w dodatku zwyczajowo amerykańskiej? Co, jeśli koniec cywilizacji zacząłby się np. w Szamotułach, moim rodzinnym, liczącym nieco ponad 18 tys. mieszkańców mieście w Wielkopolsce?

Czy przystojny, chmurny sąsiad okazałby się mistrzem jazdy konnej, herosem o oku snajpera? Czy starszy pan wychodzący na spacery z psem z regularnością szwajcarskiego zegarka ma w swojej piwnicy arsenał broni z czasów II wojny światowej? Czy razem dalibyśmy radę odeprzeć kataklizm, albo chociaż przeżyć wspólnie jedną dobę, bez skakania sobie do gardeł?

O tym wszystkim myślałam, oglądając tegoroczną rewelację filmową, południowokoreański thriller akcji „Witajcie w Hope”, który od premiery w Konkursie Głównym podczas Festiwalu Filmowego w Cannes wyrasta na jedną z najlepszych produkcji tego roku. Wcale nie dlatego, że jest perfekcyjna. Wręcz przeciwnie. W drugiej połowie zaczyna utykać, jak główny bohater po szaleńczej gonitwie przez niemal starte na pył nadmorskie miasteczko.

Ale nawet w tych mankamentach kryje się coś, o co dziś w kinie bardzo trudno. Nieprawdopodobna precyzja tworzenia bohaterów, z którymi chce się przebywać, którym chce się kibicować, z którymi nieźle byłoby walczyć razem o przetrwanie, gdyby nie było innego wyjścia.

„WITAJCIE W HOPE” PRZECHODZI DO HISTORII KINA

„Witajcie Hope” to przypominająca koktajl Mołotowa mieszanka kina akcji, czarnej komedii, science fiction i dreszczowca. Akcja toczy się w latach 90. w małej nadmorskiej mieścinie Hope nieopodal granicy Korei Południowej z Koreą Północną, tuż przy strefie zdemilitaryzowanej. Stąd wiszące tu i ówdzie ostrzeżenia o szpiegach i infiltracji. Okolice są zaminowane, a mieszkańcy przyzwyczaili się już do pól minowych i drutów kolczastych. Komendantem lokalnego posterunku policji jest Beom Seok (jeden z najpopularniejszych południowokoreańskich aktorów, znany m.in. z nagradzanych na całym świecie filmów „Weteran” i „Słodko-gorzkie życie”).

Beom Seok nosi się trochę jak amerykański szeryf – w ciemnych okularach, kowbojkach i miną bohatera kina akcji wysiada na początku filmu z radiowozu, by obejrzeć truchło rozharatanej przez czyjeś szpony krowy. Z poważnym przestępstwem nie miał do czynienia od dawna, wygodnie mu przyjąć, że zwierzę zabił tygrys, choć przecież drapieżnik musiałby dotrzeć do miasteczka z okolic Syberii, ominąć miny i na dodatek poradzić sobie jakoś z drutem kolczastym. Beom Seok wsuwa na nos okulary i jedzie do miasteczka. Tam teoria o tygrysie upada.

Hope zamieniło się w kupkę gruzu, główna ulica jest zdemolowana, wszędzie leżą ciśnięte przez coś lub przez kogoś auta i zmasakrowane ciała mieszkańców. Beom Seok zaczyna walkę z niewidzialnym przez dużą część filmu przeciwnikiem. I swój szaleńczy bieg przez



• **„Witajcie Hope” to przypominająca koktajl Mołotowa mieszanka kina akcji, czarnej komedii, science fiction i dreszczowca** FOT. MONOLITH

uliczki i zaułki, w którym raz jest ścigającym, a raz ściganym. Jego sprint sfilmowany jest z taką precyzją, że udzieliły mi się nie tylko poczucie zagrożenia, czy tchórzostwo Beom Seoka, ale także jego zadyszka, udręczenie ciągłym wysiłkiem i przede wszystkim – strach.

Te sceny z „Witajcie w Hope” już przeszły do historii kina. Film tuż po premierze zyskał miano kultowego dzieła, z którego czerpać będą przyszli twórcy. Sekwencja w miasteczku czy sceny konnego pościgu w lesie są tak spektakularne, że oglądanie ich ma sens tylko na dużym ekranie. Zresztą „Witajcie w Hope” jest zrealizowane jako wysokooktanowy spektakl, samoświadomy swojego efekciarstwa, pewnego wyolbrzymienia, dzięki któremu film trudno traktować serio, kiedy jest najbardziej bombastyczny. Z budżetem 100 miliardów wonów (około 40 milionów dolarów) to najdroższy film w historii południowokoreańskiej kinematografii.

Jeśli odrzeć go z samochodowych i konnych pogoni, makabrycznych śmierci czy efektów specjalnych, zostanie jednak wciąż sporo treści.

„Witajcie w Hope” jest przecież głównie uniwersalną opowieścią o małej społeczności, która w chwili ostatecznego zagrożenia nie tylko współpracuje, ale też korzysta ze swoich uśpionych talentów.

TO MÓJ ULUBIONY FILM 2026 ROKU

Bo okazuje się, że w Hope niemal każdy ma ukrytą gdzieś nie do końca legalną broń. Mieszkańcy zrywają w piwnicach plandeki z automatów, karabinów i wyrzutni pocisków, które może i pamiętają wojnę koreańską, ale pamięć mają bardzo dobrą. Staruszkowie, rybacy, miejscowe nieroby – wszyscy mobilizują się w obliczu niebezpieczeństwa. Beom Seok odkrywa w sobie dawno nieużywane pokłady heroizmu, ale prawdziwą gwiazdą staje się Sung Ki (znany m.in. z tegorocznej „Możliwej miłości” czy głośnego, słynącego z odważnych scen, „Zamrożonego kwiata” Zo In-sung).

Sung Ki to lokalna enigma, facet w czapce z daszkiem, który z broni strzela jak strzelec wyborowy, a konno jeździ jak woltyżer. Pytanie „Skąd on tak dobrze jeździ konno” czy „Gdzie on nauczył się tak dobrze strzelać” to jeden z przewodnich żartów filmu. Można Sung Kiego pokochać – mrukliwy i całkowicie niewzruszony wobec demolki świata wprowadza w „Witajcie w Hope” sporo szorstkiego szarmu i komizmu. Zo In-sung zagrał tę postać z ogromnym wyczuciem.

Łatwo było sprawić, by bohater wychodzący z każdej opresji z lekko zmarszczoną brwią stał się groteskowy. Nieprawdopodobna kompetencja Sung Ki połączona jest jednak z szaleńczą niemal improwizacją, co powoduje, że staje się postacią bardziej ludzką.

W finale to właśnie jego perypetie wywołują najwięcej emocji.

No i właśnie. Finał. „Witajcie w Hope” trwa niemal 2,5 godz. Przez pierwszych 100 minut to filmowa perfekcja. Zakończenie rozczarowuje, obietnica została niespełniona. Czy mi to jednak przeszkadza? Nie. To wciąż mój ulubiony film tego roku.

Byłam pewna, że tak będzie. Poprzednie dzieła Na Hong-jina – reżysera „Lamentu” (2016), „Morza Żółtego” (2010) i „W pościgu” (2008) – oglądałam przekonana, że patrzę na wielkie kino gatunkowe. Na Hong-jin ostatni film zrobił 10 lat temu i długo kazał nam czekać na swoje najnowsze dzieło.

Po kilkakrotnym seansie „Witajcie w Hope” myślę, że zakpił sobie nieco z zachodnich widzów, storpedował ich oczekiwania. A filmowcom z Zachodu pokazał, że ich monopol na wysokobudżetowe kino akcji ma datę ważności. ●

• „Witajcie w Hope” w polskich kinach od 30 października.

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY
Kraj/34413999

W PIĄTEK W WYBORCZEJ

PRZEWODNIK po wydarzeniach kulturalnych

- Kulturalny rozkład jazdy na jesień i początek zimy
- Wyczekiwane festiwale: Pięć Smaków, American Film Festival, Boska Komedia
- Premiery teatralne, koncerty i wystawy, na które warto się wybrać



1 RP

eprasa.pl a6ff739fca

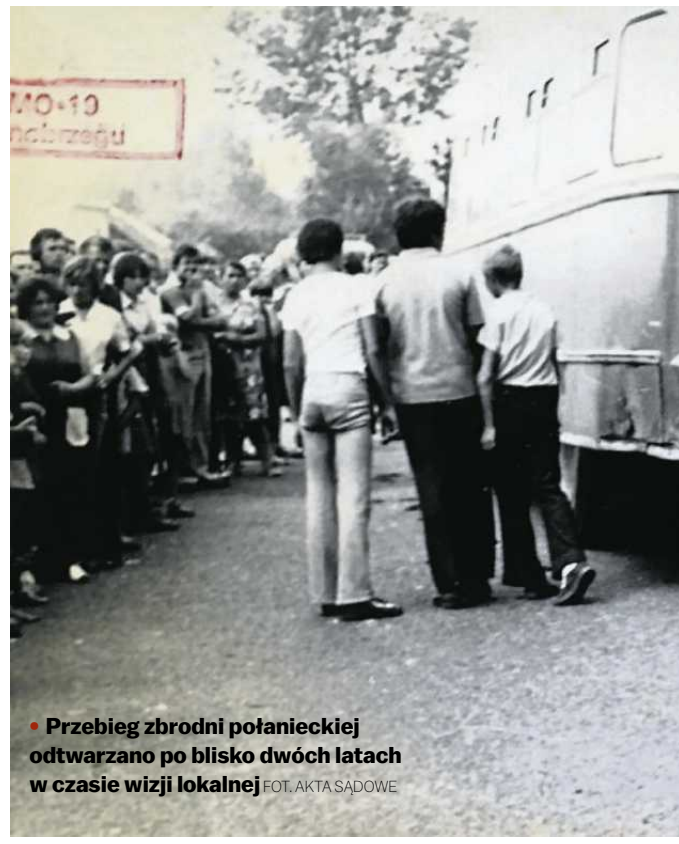
Witamy w Polsce



Cykl Witamy w Polsce tworzy zespół kilkudziesięciu reporterów „Wyborczej" pracujących w redakcjach w całym kraju.

WIĘCEJ GRZECHÓW NIE PAMIĘTA

Choć od zbrodni połanieckiej minie zaraz pół wieku, Janusz Ragan wciąż żyje najważniejszym śledztwem swojego życia.



• **Przebieg zbrodni połanieckiej odtwarzano po blisko dwóch latach w czasie wizji lokalnej** FOT. AKTA SĄDOWE

GRZEGORZ WALCZAK

Ma 78 lat i bardzo dobrą pamięć. Mieszka w trzypiętrowym bloku w Nowej Dębie w województwie podkarpackim. Wchodząc do jego salonu, zauważam na stole książkę Grzegorza Wielgusa: „Połaniecka. Największa zmowa milczenia w historii PRL".

WŚRÓD NOCNEJ CISZY

Nim przejdzie do zbrodni, Janusz Ragan długo opowiada o sobie – że był obiecującym piłkarzem i grał w kadrze województwa rzeszowskiego, nawet przeciwko Kazimierzowi Deynie. Że skończył studium nauczycielskie, ale wybrał inną ścieżkę.

W listopadzie 1971 roku rozpoczął pracę w komendzie milicji w Tarnobrzegu, gdzie rozwiązywał poważne zagadki kryminalne. W grudniu 1976 roku trafiła mu się sprawa tak nietuzinkowa, że aż nieprawdopodobna. W przyszłości będą o niej powstawać reportaże i filmy, a on sam stanie się – podobno – literackim pierwowzorem kapitana Anusza, czyli bohatera fabularyzowanej powieści Romana Bratnego „Wśród nocnej ciszy".

13 listopada na platformie Max zaplanowano premierę sześcioodcinkowego serialu o takim samym tytule w reżyserii Jana Holoubka. Ragan obawia się, czy na wszystkie wątki znajdzie się w nim miejsce, bo jest o czym opowiadać.

25 grudnia 1976 roku, przed godziną 9 rano sierżant Ragan odebrał telefon z rozkazem natychmiastowego zgłoszenia się do pracy. W komendzie w Tarnobrzegu już organizowała się specjalna grupa. Mieli wyjaśnić, co się stało w nocy.

Przy ośnieżonej drodze z Połańca do Zrębina leżały trzy ciała: 18-letniej Krystyny w piątym miesiącu ciąży, jej męża Stanisława i 12-letniego brata Mieczysława.

Porzucony autobus w rowie wskazywał na wypadek drogowy, a obnażone ciało kobiety na gwałt.

– Panie, nic nie wiem – powtarzali mieszkańcy wsi, gdy Ragan pojechał na miejsce.

Kłamali.

„WUJKU, ZOSTAW CHOCIAŻ MNIE MATCE"

Atmosfera była świąteczna. Ci, których było stać, powyciągali na pasterkę najlepsze kożuchy. Ze Zrębina na pasterkę do pobliskiego Połańca dwoma autobusami, wynajętymi od PKS, przyjechało kilkadziesiąt osób.

Plan był już uknuty.

Najpierw kuzynka wywabiła z kościoła Krystynę, jej męża i brata. – Wasz ojciec pijany, robi awanturę w domu – zaalarmowała.

Podstęp się udał. Jan Sojda, najzamożniejszy gospodarz w okolicy, nazywany królem Zrębina, jedyny, który miał we wsi traktor i był wpływowy jak nikt inny, siedział w autokarze. W sumie osób było ze trzydzieści. Wśród nich sołtys, członek ORMO, dwaj zięciowie Sojdy i szwagier. Zamiast modlić się na mszy, pili wódkę.

Gdy Krysia z mężem i bratem wyszli z kościoła, Sojda nie wpuścił ich do autokaru. Ruszyli więc pieszo do odległej o jakieś trzy kilometry wsi. Było ciemno, padał śnieg, wiał zimy wiatr.

Za nimi ruszyły dwa autobusy i Fiat 125.

Najpierw Jerzy, zięć Sojdy, wjechał autem w 12-letniego Mietka. Gdy Krystyna z mężem rzucili się ratować chłopca, zaatakowali ich – uzbrojeni w klucz do kół autobusowych – Sojda ze szwagrem Józkiem. Przerażona kobieta uciekała w pole. Błagała oprawcę, który był jej daleką rodziną: – Wujku, nie zabijaj mnie. Wujku, zostaw chociaż mnie matce.

Nie doczekała się litości. Tak jak jej młodszy brat, który zwijał się z bólu ze złamaną nogą. A Sojda już naprowadzał wprost na głowę chłopca Fiata, którym kierował zięć.

Wszystkiemu przyglądali się siedzący w autobusie sąsiedzi ofiar i zabójców. Kto chciał wysiąść, tego w drzwiach ostrzegał Stanisław, drugi zięć Sojdy: – Was też może spotkać los kalitowych dzieci.

Najważniejsze były teraz dwie rzeczy: zmylenie tropów i wymuszenie posłuszeństwa.

Zwłoki przewieźli kawałek dalej. Szwagier Sojdy przejechał po ciałach męża Krystyny i jej brata. Ciężarną kobietę rozebrali i położyli za autobusem. Potem Sojda nakazał wszystkim uklęknąć i przyrzec, że o niczym nie powiedzą. Trzymał różaniec, kazał całować krzyżyk.

Świadkowie mordu wrócili – już jednym autobusem – na mszę do Połańca. Wymieszali się z wiernymi, odprawili zdrowaśki, życzyli innym dobrych świąt. Tak zapewnili sobie alibi. Gdy po pasterce, wracając do Zrębina, zobaczyli zwłoki i porzuconego Sana, udawali zaskoczonych.

JAKIE NIESZCZĘŚCIE, WSZYSTKIE DZIECI WYBITE

Milicjanci z Połańca na miejsce przyjechali przed godziną drugą w nocy. Janusz Ragan dołączył już za dnia, między godz. 12 a 13. Ciała i autobus zostały do tej pory zabrane z jezdni i pobocza.

– Jeśli to rzeczywiście był wypadek drogowy, to czemu kobieta była obnażona? Tu zaczął się mój największy problem intelektualny – opowiada emerytowany milicjant. – Kto kierował porzuconym autobusem? Ile osób w nim było? Jest głośno, są ranni, i ktoś dokonuje gwałtu? Zimą, przy drodze?

I podkreśla: – Domyślałem się, że coś tutaj jest nie tak. Tylko co?

Dlaczego więc śledczy przyjęli najpierw wersję o wypadku drogowym? Janusz Ragan rozkłada bezradnie ręce. Nie udziela jasnej odpowiedzi, ale daje do zrozumienia, że on starał się myśleć odważnie.

Chodził od chałupy do chałupy. Szukał tych, którzy byli na pasterce. – Jakie nieszczęście, wszystkie dzieci wybite... – utyskiwali ludzie. I tyle. Żadnych przydatnych informacji.

– A wie pan, że już pierwszego dnia rozmawiałem z Janem Sojdą? – na twarzy Ragana maluje się wyraz satysfakcji.

Opowiada: – Był taki Kazimierz, naprawiał w domu czarno-białe telewizory. Mówił chętnie, spokojnie, logicznie. Zapamiętałem, jak mi powiedział, że w Zrębinie są dwa światy. Jeden, w tym jego, znajduje się pod górką, a drugi na górce. I tam żyją inni ludzie.

Zapytał, z kim z tego drugiego świata warto rozmawiać. Tak trafił do „króla" Zrębina.

Gdy podjechał pod jego dom, było już po zmroku. Tylko zatrzasnął za sobą drzwi radiowozu, a na podwórko wyszło kilka osób. Jakby czekali.

Zapytał ich, czy byli na pasterce. – Katolicy, ale nie byli – wspomina. – Telewizję oglądali, słuchali pastorałek. „Pod pierzyną z mężem leżeliśmy" – mówiła siostry Sojdy. Kobiety się przekrzykiwały, ale on je uciszał. Trzymał przy sobie szczerzącego zęby wilczura. Czułem się zagrożony. „Nie chciałbym go zastrzelić" – blefowałem, bo broni nie miałem.

Pamięta, że podczas tej rozmowy pod oknami przemknął mężczyzna, po czym odjechał spiesznie autem. Sojda tłumaczył, że szwagier właśnie wyjeżdża. Niby nic nieznacząca scena, ale Ragan wyczuł nerwowe zachowanie. Szwagier nie pożegnał się z rodziną? Wracał ze świąt bez bagażu, poczęstunku?

RODZICE NIE WIERZĄ, ŻE TO WYPADEK

Nie wszyscy jednak wierzyli w wersję o wypadku.

– Nazajutrz po tragedii nikt nie mówił o tym inaczej niż zabójstwo – wspominał w 1993 roku „Wyborczej" Wacław Kalita, ojciec zamordowanych Krystyny i Miecia.

Dwadzieścia dwa lata później jego żona Zdzisława mówiła naszemu dziennikarzowi: – Gdy dostałam te papiery, że to był wypadek, nie mogłam uwierzyć. Przecież mi autobus córki sam nie rozebrał.

Oboje dziś już nie żyją.

„BANDYTO! ZABIŁEŚ MI KOLEGĘ!"

Następnego dnia po tragedii 14-letni Stasiu, kolega Mietka, poszedł pod dom Sojdy, krzycząc: „Bandyto! Zabiłeś mi kolegę!".

Emerytowany milicjant dobrze pamięta, jakie podchody robił, by zdobyć zaufanie chłopaka. Zaczął od rozmowy z jego matką. Mówiła, że Stasiu wrócił z pasterki przerażony. Aż się trząsł.

Sierżant Ragan nie chciał przestraszyć czternastolatka. Najpierw, na zaproszenie matki, przyszedł zjeść

eprasa.pl a6ff739fca



Sojda nakazał wszystkim uklęknąć i przyrzec, że o niczym nie powiedzą. Trzymał różaniec, kazał całować krzyżyk

wspólnie z chłopcem rosół. – Poznawałem jego i rodzinę. Asymilowałem się – opowiada po latach. Potem pomógł chłopcu zorganizować transport na szkolne ognisko.

Kilka dni minęło, nim zapytał go, co się stało tamtej nocy. – Milczał. Wtedy pokazałem mu zdjęcie martwego Mietka. Pomogło – pamięta były milicjant.

Staś był cennym świadkiem. Pieszo wracał z pasterki z dwoma kolegami. Widział, jak sprawcy układają zwłoki, by upozorować wypadek. Na nic zdały się próby przekupienia i zastraszenia rodziny chłopca. Ktoś podpalił im nawet stodołę.

Tymczasem Sojda robił wszystko, by utrzymać zmowę milczenia. Z Częstochowy przywiózł każdemu medalik. Na zorganizowanym w sąsiedniej Wolicy spotkaniu, przy ołtarzyku z Matką Boską Częstochowską i krucyfiksem, ludzie znów złożyli przysięgę milczenia. Bliskich zmarłych ostrzegano w anonimie: „Matka zginie tak, jak zginęły jej dzieci, to było upomnieniem dla nich wszystkich, dla całej rodziny".

Nie wszyscy jednak dali się zastraszyć. Jeden z mieszkańców, Leszek, zeznał dokładnie, kto odpowiada za zbrodnię. Procesu jednak nie doczekał. W Wielkanoc zaginął. Odnaleziono go później, leżał twarzą w dół w rzece sięgającej do kostek.

– Szedł kładką, wzdłuż kanału, który łączy się z Czarną. Do znajomej, której chciał złożyć życzenia świąteczne – przypomina sobie Ragan. – Powiem panu, że znalazłem sprawców, obaliłem ich alibi, ale dostałem polecenie, żeby sprawę zakończyć, bo protokół posekcyjny wskazywał na utonięcie.

NIECHĘĆ BUDOWANA LATAMI

Wiosną 1977 roku aresztowano Jana Sojdę, a latem obu jego zięciów. Po ekshumacji wszystko stało się jasne.

– Prosiłem o zabezpieczenie grobowca. Myślałem: „A jakby ktoś granat tam wrzucił?" – pamięta Ragan.

Trochę się złości na medialne uproszczenia, że to „awantura o kiełbasę" wywołała zbrodnię. – Owszem, była dodatkiem, ale nie praprzyczyną – tak to widzi.

Gdy w sierpniu 1976 roku Krystyna Kalita wychodziła za mąż za Stanisława, siostra Sojdy pomagała w kuchni. Ktoś podpatrzył, jak wynosiła mięso i wędliny. Wybuchła kłótnia. – Oskarżenie o złodziejstwo to było naruszenie rodzinnej dumy – tłumaczy były milicjant.

Niechęć budowana była latami.

Jakieś trzy dekady wcześniej 19-letni Jan Sojda dostał wyrok za gwałt na młodej dziewczynie. Zatrzymać go pomógł Jan Roj, dziadek Krystyny i Mieczysława.

– Wszystko miało jakieś symboliczne znaczenie w tej historii – uważa Janusz Ragan.

Nawet miejsce pozostawienia zwłok zamordowanych znajdowało się w okolicy, gdzie kiedyś odbywały się festyny. – I na takim festynie – opowiada były milicjant – młody Sojda został zatrzymany. Matka na proces ubrała go w podkolanówki i pytała wysokiego sądu: Jak taki chłopiec mógł czegoś takiego dokonać?

Przyszły król Zrębina dostał wyrok ośmiu miesięcy więzienia. Gdy wyszedł na wolność, na jego posesji, podczas wypadku z bronią, zginął 10-letni syn Roja. Znajomy Sojdy tłumaczył, że chciał trafić w psa. Niedługo potem sam zginął w wypadku samochodowym.

SPRAWA SIĘ WYDA, BO DZIECKO NIEOCHRZCZONE

– Interesowało mnie zachowanie tłumu – Janusz Ragan próbuje kreślić portret psychologiczny zrębińskiej społeczności. – Pamiętam, jak jeden ze świadków zwracał uwagę, że Krysi trudno było uciekać z powodu ciężkiego kożucha. Taka to była mentalność. Zazdrość, zawiść, nawet z powodu tak błahych rzeczy.

Wiesław Łuka w znakomitym reportażu „Nie oświadczam się", na fabule którego oparty jest serial Jana Holoubka „Wśród nocnej ciszy", notował:

„Największe poruszenie na sali wywołał dialog:

Sędzia przewodniczący: – Czy panią nie zainteresowało to, że za autobusem leży obnażona kobieta, którą oświetlają latarkami?

Świadek: – Nie... A co mi tam...

Sędzia: – A gdyby tam leżała krowa?

Świadek: – A, krowa to co innego!".

Janusz Ragan, próbując wytłumaczyć, co właściwie się stało w 1976 roku w Zrębinie, mówi tak: – Czy to była wendeta jak na Sycylii? Zastanawiam się. Mnie przebija się coś jeszcze: zbrodnia rytualna.

Zbrodnię ze Zrębina zestawia z mordem dokonanym przez bandę Mansona w domu Romana Polańskiego. Na stole trzyma tygodnik „Nie", którego Jerzy Urban – założyciel, a wcześniej rzecznik komunistycznego rządu – też czynił takie porównania. Pisał: „Ta historia w porównaniu z Połańcem jest po prostu jajeczkiem na miękko".

Były milicjant wspomina, jak w przepływie szczerości Sojda miał powiedzieć żonie gajowego: „Sprawa się wyda, bo dziecko było nieochrzczone".

– Cały Połaniec huczał też, jak Sojda zamówił mszę i na kolanach szedł przez kościół do spowiedzi – opowiada. – Długo wyznawał grzechy. „Więcej ich nie pamiętam" – oznajmił głośno.

WYROKI ŚMIERCI

Po trwającym rok procesie Sąd Wojewódzki w Tarnobrzegu z siedzibą w Sandomierzu na karę śmierci skazał Jana Sojdę, jego szwagra i dwóch zięciów. Po apelacji Sąd Najwyższy zamienił karę dla zięciów na 25 lat więzienia. Wyszli przedterminowo po kilkunastu latach.

Wyroki śmierci na Sojdzie i jego szwagrze wykonano w 1982 roku. ●

OGŁOSZENIE PŁATNE Kraj/34459474

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O PRZETARGU

Zgodnie z § 6 ust. 5a rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 14 września 2004 r. w sprawie sposobu i trybu przeprowadzania przetargów oraz rokowań na zbycie nieruchomości (Dz. U. z 2021 r. poz. 2213)

Prezydent Miasta Białegostoku
ogłasza drugi przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości gminnej:

1. **Oznaczenie nieruchomości: lokal mieszkalny nr 14**, stanowiący własność Gminy Białystok, położony przy **ul. Suraskiej 4** w Białymstoku, składający się z 2 pokoi, kuchni, łazienki z WC i przedpokoju o pow. użytkowej **54,35 m²** (3 izby), na II piętrze, zbywany wraz ze sprzedażą udziału w nieruchomości wspólnej, którą stanowi grunt oznaczony jako działka **nr 1647**, o pow. **0,0378 ha**, w obrębie 11 – Śródmieście (Kw. Nr BI1B/00019174/4) oraz części budynku i urządzenia, które nie służą wyłącznie do użytku właścicieli lokali.
2. **Cena wywoławcza: 524.100,00 zł**.
3. **Termin i miejsce przetargu: 5 stycznia 2027 r.** (wtorek) **godz. 9⁰⁰**, **sala 10** Urzędu Miejskiego, przy ul. Słonimskiej 1, w Białymstoku.
4. **Terminy okazania lokalu –** 23 grudnia 2026 r. w godz. 14^{30} – 15^{00} oraz 29 grudnia 2026 r. w godz. 14^{30} – 15^{00}.
5. **Wysokość wadium: 52.500,00 zł** do dnia **30 grudnia 2026 r**. Za datę wpłaty uważać się będzie datę zaksięgowania wadium na rachunku bankowym sprzedającego.
6. **Informacja o miejscu wywieszenia i publikacji ogłoszenia o przetargu:** tablica ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego w Białymstoku przy ul. Słonimskiej 1 oraz Internet strony: www.bip.bialystok.pl – zakładka „Przetargi na nieruchomości" oraz www.bialystok.pl - zakładka „Dla mieszkańców" „Nieruchomości".
7. **Dane teleadresowe, pod którymi można uzyskać szczegółowe informacje:** Departament Skarbu Urzędu Miejskiego w Białymstoku, przy ul. Słonimskiej 1, tel. (85) 869-60-88.

OGŁOSZENIE PŁATNE Kraj/34459562

Wyciąg z ogłoszenia o pierwszym ustnym przetargu nieograniczonym na sprzedaż zabudowanej nieruchomości stanowiącej własność Powiatu Ryckiego, położonej w Rykach przy ul. Żytniej 26

Najważniejsze Informacje
Ogłaszający – Powiat Rycki
Województwo – lubelskie
Miejscowość – Ryki, miasto Ryki
Tryb – przetarg ustny nieograniczony
Rodzaj transakcji – sprzedaż

Szczegóły:
Nieruchomość oznaczona nr ewidencyjnym 4366 o pow. 0,1854 ha, położona w Rykach przy ul. Żytniej 26, obręb 0001 – Ryki, zabudowana budynkiem biurowym dwukondygnacyjnym i podpiwniczonym o pow. użytkowej 101,53 m² oraz budynkiem parterowym i niepodpiwniczonym zespołu garaży o pow. użytkowej 118,58 m². Nieruchomość jest ogrodzona siatką metalową przytwierdzoną do metalowych słupków osadzonych w betonie. Teren nieruchomości w części utwardzony, a w części biologicznie czynny. Nieruchomość znajduje się w zasięgu pełnego uzbrojenia w infrastrukturę techniczną. Nieruchomość posiada bezpośredni dostęp do drogi publicznej (ul. Żytnia).
Nieruchomość przeznaczona jest do sprzedaży.
Dla przedmiotowej nieruchomości IV Wydział Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego w Rykach prowadzi księgę wieczystą nr – **KW. LU1Y/00012065/1.**

Termin przetargu – **12 stycznia 2027 r. o godz. 12⁰⁰.**
Miejsce przetargu – **Budynek Starostwa Powiatowego w Rykach, ul. Wyczółkowskiego 10 A, 08-500 Ryki, I piętro, sala konferencyjna.**

Cena wywoławcza: **700 000,00 zł.**
Wysokość wadium: **70 000,00 zł.**
Termin wniesienia wadium – **do 5 stycznia 2027 r.**

Ogłoszenie o przetargu zostało wywieszone na urzędowej tablicy ogłoszeń Starostwa Powiatowego w Rykach, tablicach ogłoszeń urzędów gmin z terenu Powiatu Ryckiego, na stronie internetowej Powiatu Ryckiego www.ryki.powiat.pl a także na stronie www.spryki.bip.lubelskie.pl

Dodatkowe informacje dotyczące przetargu można uzyskać w Starostwie Powiatowym w Rykach pokój 211 lub pod telefonem (81) 8657475, osobą upoważnioną do kontaktów jest naczelnik Wydziału Rozwoju i Zarządzania Mieniem Powiatu Starostwa Powiatowego w Rykach mgr Aneta Ochal.

Kraj/34459580

OGŁOSZENIE O PRZETARGU NIEOGRANICZONYM

Zamawiający: Bank Polskiej Spółdzielczości S.A.
Przedmiot zamówienia: Zakup sprzętu IT
Siedziba zamawiającego:
Bank Polskiej Spółdzielczości S.A.
ul. Grzybowska 81
00-844 Warszawa
Określenie sposobu uzyskania Specyfikacji Istotnych Warunków Zamówienia: za pośrednictwem poczty elektronicznej przesyłając zapytanie na adres e-mail: przetarg@bankbps.pl.
Wadium: Nie jest wymagane
Miejsce i termin składania ofert oferta powinna zostać złożona do dnia 20.11.2026 r. do godz. 12:00 za pośrednictwem poczty elektronicznej na adres e-mail: przetarg@bankbps.pl w formie skompresowanego/spakowanego folderu (zip, rar) zabezpieczonego hasłem.
Tytuł wiadomości e-mail powinien brzmieć „PRZETARG – Zakup sprzętu IT".
Hasło do pliku należy przesłać w osobnej wiadomości na adres e-mail: haslo.przetarg@bankbps.pl. w dniu 20.11.2026 r. do godziny 12:00 zatytułowanej „Hasło do oferty PRZETARG – Zakup sprzętu IT.
Bank Polskiej Spółdzielczości S.A.
ul. Grzybowska 81
00-844 Warszawa
z dopiskiem **„PRZETARG – zakup sprzętu IT".**

Bank BPS Grupa BPS

eprasa.pl a6ff739fca

Czartery z lotniska w Łodzi na 2027 rok

Powrót ulubionego kierunku

Na zorganizowane wakacje do Antalyi z Łodzi poleciało 40 tys. osób. W przyszłym roku turyści będą mieli do wyboru także inny turecki kierunek. Loty można już rezerwować.

Alicja Zboińska

Z podsumowania tegorocznych wakacji wynika, że w wakacje na zorganizowany wypoczynek z Łodzi wybrało się 90 tys. pasażerów. W sumie w tym okresie podróżnych było 175 tys., w tej liczbie są także a osoby, które skorzystały z lotów regularnych.

Biura podróży zaoferowały pasażerom wylatującym z Łodzi 11 różnych kierunków: do Turcji (Antalya), Bułgarii (Burgas), Egiptu (Hurgada, Marsa Alam), Tunezji (Monastyr i Enfidha), na greckie wyspy Rodos, Zakynthos i na Kretę, Albanii (Tirana) i do Hiszpanii (Majorka).

Największym zainteresowaniem cieszyła się Antalya, którą wybrało ponad 40 tysięcy podróżnych. Jak informują przedstawiciele lotniska, bardzo dobre wyniki zanotowały również kierunki greckie, w tym Zakynthos, Rodos i Heraklion, a także albańska Tirana. Nie podają jednak konkretnych liczb.

Tegoroczną nowością w siatce połączeń była Majorka, dokąd z Łodzi wybrało się blisko 3 tysiące osób.

Trzynaście kierunków czarterowych

W 2027 roku kierunków czarterowych będzie więcej – 13. Jak poinformował portal podróżniczy Fly4Free łódzkie lotnisko rozbudowuje swoją wakacyjną ofertę czarterową o dodatkową lokalizację w Turcji. Chodzi o Bodrum, jeden z najpopularniejszych kurortów nad Morzem Egejskim. Będzie tam można polecieć z biurem Coral Travel, a pierwszy lot z Łodzi do Bodrum zaplanowano na 23 maja 2027 roku. Samoloty będą latać tam raz w tygodniu, w niedziele. Wyjazdy można już rezerwować.

To połączenie było już w Łodzi, w lutym 2023 roku lotnisko informowało: „W czerwcu na lotnisku w Łodzi rozpocznie się sezon letnich czarterów. Biura podróży oferują miejsca w 11 samolotach tygodniowo, które polecą do Antalyi, Bodrum, Burgas i na cztery greckie wyspy: Kretę, Korfu, Rodos i Zakynthos."

Z lotniska w Łodzi lata jeden przewoźnik regularny – Ryanair

Nie jest to jedyna zmiana dotycząca przyszłorocznych czarterów: do siatki połączeń dojdą też loty na kolejną grecką wyspę – Korfu.

Z Łodzi do Egiptu także zimą

Zimą natomiast będzie można nadal polecieć do Marsa Alam – początkowo loty miały się odbywać do 20 października, ale zostały przedłużone do końca marca 2027 roku.

Robert Makowski, prezes lotniska w Łodzi: – Łodzianie i mieszkańcy regionu czekali na zimowe połączenie do Egiptu. Cieszymy się, że z biurem Coral Travel Poland udało się dopiąć wszystkie szczegóły i przedłużyć letnie czartery na sezon zimowy – do wiosny. W czasie wakacji loty z Łodzi do Hurghady i Marsa Alam cieszyły się dużym zainteresowaniem. Mamy więc nadzieję, że także zimą samoloty będą latały wypełnione, a klienci biura podróży chętnie skorzystają z połączenia do Egiptu, gdzie przez cały rok można cieszyć się słońcem i kąpielami w ciepłym morzu.

Pasażerowie o ofercie czarterów z lotniska w Łodzi

O starym/nowym połączeniu do Bodrum napisał m.in. radny Mateusz Walasek (KO) w mediach społecznościowych. Reakcje Łodzian były zróżnicowane, oprócz wpisów deklarujących zadowolenie z nowego kierunku, opublikowano również krytyczne głosy.

Pani Ewa zwraca uwagę na terminy: – Od dwóch tygodni obserwuję wycieczki w różne miejsca na maj/czerwiec 2027. I ceny z Katowic czy Poznania są znacznie niższe, nawet gdy doliczam paliwo i parking na tydzień. Z Łodzi rusza wszystko dopiero pod koniec maja i kończy się we wrześniu. Z mężem chętnie byśmy podróżowali właśnie w kwietniu, październiku, listopadzie. A do tego godziny lotów są niekorzystne, z pięciomiesięcznym dzieckiem nie chcemy wylatywać o północy.

Pan Maciej czeka na loty na Cypr i do Chorwacji, a pan Piotr komentuje: – Co z tego, jak ta sama impreza z innego lotniska jest średnio o 400 zł tańsza. Od osoby oczywiście...

„Wyborcza" sprawdziła ceny połączeń czarterowych w 2027 roku z Łodzi i innych dużych miast. Loty do Bodrum z Coral Travel w maju 2027 tańsze są z Krakowa, ale różnica nie jest zbyt duża i wynosi ponad 100 zł. Z Łodzi do hotelu Ayaz Aqua Beach na tygodniowy wypoczynek pod koniec maja 2027 można polecieć za 5 418 zł za dwie osoby w opcji all inclusive. Z Krakowa ta sama wycieczka kosztuje 5 306 zł. Tygodniowy pobyt w hotelu Arcadia of Bodrum z wylotem z Łodzi kosztuje 5 565 zł (dwie osoby w opcji all inclusive), a z Krakowa – 5 452 zł.

Regularne loty z lotniska w Łodzi

Z lotniska w Łodzi lata jeden przewoźnik regularny – Ryanair. Od rozkładu zimowego, który wszedł w zimę pod koniec października, z Łodzi można się wybrać do Włoch (Mediolan-Bergamo), Belgii (Bruksela-Charleroi), Hiszpanii (Malaga, Alicante), Wielkiej Brytanii (Londyn-Stansted, Birmingham), Irlandii (Dublin). Między 4 stycznia a 1 lutego nie będą odbywały się loty do Włoch, taką decyzję podjął przewoźnik ze względu na wysokie ceny paliwa lotniczego. Od 25 października za to można polecieć częściej do Birmingham: trzy zamiast dwóch razy. Loty odbywają się w czwartki, piątki i niedziele.

Port lotniczy w Łodzi ma czterech udziałowców, a największym jest miasto Łódź z 95,6 proc. udziałów. Kolejne 4,32 proc. ma województwo łódzkie, a Aeroklub Polski oraz Aeroklub Łódzkie mają po 0,0012 proc. Wartość udziałów miasta wynosi ponad 226,3 mln zł, województwa nieco ponad 10,2 mln zł, a każdego z aeroklubów – 2,8 tys. zł.

OGŁOSZENIE PŁATNE Łódź/34459636

Bełchatów, dnia 2.11.2026r.

STAROSTA BEŁCHATOWSKI
ul. Pabianicka 17/19, 97 – 400 Bełchatów
znak : AB.6740.10.5.2026.MJ.ML

OBWIESZCZENIE STAROSTY BEŁCHATOWSKIEGO

Na podstawie art. 11 d ust. 5 i 6 ustawy z 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (tekst jednolity: Dz. U. z 2024 r., poz. 311) oraz art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (tekst jednolity: Dz. U. z 2025 r., poz. 1691) Starosta Bełchatowski

zawiadamia

że na wniosek **Wójta Gminy Bełchatów,** z dnia 24.09.2026r. zostało wszczęte postępowanie w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej polegającej na rozbudowie i przebudowie dróg gminnych w ramach zamierzenia budowlanego pn.: **„Rozbudowa i przebudowa dróg w miejscowości Poręby (ZRID)" o łącznej długości 3803,57m.**

Działki istniejącego pasa drogowego znajdujące się w całości w liniach rozgraniczających teren inwestycji (nie podlegające podziałowi):
- Powiat Bełchatowski, gm. Bełchatów, obr. Księży Młyn, dz. nr ewid.: 19/1;
- Powiat Bełchatowski, gm. Bełchatów, obr. Poręby, dz. nr ewid.: 250, 245, 252, 243, 238, 246, 240/2, 255, 362, 237, 273;

Działki znajdujące się w całości w liniach rozgraniczających teren inwestycji (nie podlegające podziałowi) przeznaczone do przejęcia w całości na rzecz inwestora:
- Powiat Bełchatowski, gmina Bełchatów, obr. Oleśnik, dz. nr ewid. 194/4, 192/1, 190/1, 188/1, 186/1;
- Powiat Bełchatowski, gmina Bełchatów, obr. Poręby, dz. nr ewid. 146/70, 198/4, 244/6, 248/13, 248/20;

Działki położone w części w liniach rozgraniczających teren inwestycji wymagające zatwierdzenia projektów podziału (poszerzenie pasa drogowego):
- Powiat Bełchatowski, gm. Bełchatów, obr. Poręby, dz. nr ewid.: 146/38 (146/80*, 146/81), 146/39 (146/78*, 146/79) 146/50 (146/76*, 146/77), 231/5 (231/8*, 231/9), 320 (320/1*, 320/2), 312 (312/1*, 312/2), 301 (301/1*, 301/2), 342 (342/1*, 342/2), 169/1 (169/11*, 169/12), 247/3 (247/8*, 247/9), 248/19 (248/58*, 248/59), 247/2 (247/6*, 247/7), 247/1 (247/4*, 247/5), 167 (167/1*, 167/2), 244/19 (244/28*, 244/29), 244/9 (244/26*, 244/27), 248/15 (248/56*, 248/57), 248/14 (248/54*, 248/55), 248/10 (248/52*, 248/53), 248/9 (248/50*, 248/51), 248/6 (248/48*, 248/49), 248/5 (248/46*, 248/47) 248/1 (248/44*, 248/45), 146/46 (146/72*, 146/73), 146/48 (146/74*, 146/75), 253(253/1*, 253/2), 292/2 (292/5*, 292/6), 292/1(292/3*, 292/4), 291(291/1*, 291/2), 353/6 (353/12*, 353/13), 248/22 (248/38*, 248/39), 118/1 (118/5*, 118/6), 248/21 (248/40*, 248/41), 116 (116/3*, 116/4), 115 (115/3*, 115/4), 114 (114/3*, 114/4), 371/3 (371/6*, 371/7), 248/3 (248/42*, 248/43), 242/1 (242/19*, 242/20), 242/2 (242/17*, 242/18), 242/3 (242/15*, 242/16), 242/4 (242/13*, 242/14), 242/5 (242/11*, 242/12), 242/6 (242/9*, 242/10), 244/8 (244/24*, 244/25), 244/7 (244/22, 244/23), 98/1 (98/5*, 98/6*, 98/7), 166 (166/1*, 166/2), 165/1 (165/3*, 165/4), 164/1 (164/3*, 164/4), 163 (163/1*, 163/2), 162 (162/1*, 162/2), 161 (161/1*, 161/2), 151/1 (151/5*, 151/6), 280 (280/1*, 280/2), 272 (272/1*, 272/2), 269/1 (269/3*, 269/4), 359/1 (359/4*, 359/5), 358/1 (358/3*, 358/4), 357/4 (357/15*, 357/16), 357/7 (357/13*, 357/14), 150/3 (150/12*, 150/13), 150/2 (150/10*, 150/11), 150/5 (150/8*, 150/9), 150/4 (150/6*, 150/7), 66/2 (66/3*, 66/4), 65/11 (65/14*, 65/15), 65/9 (65/12*, 65/13), 64/2 (64/13*, 64/14), 148 (148/1*, 148/2), 147 (147/1*, 147/2), 62/11 (62/14*, 62/15), 62/4 (62/12*, 62/13), 61/4 (61/5*, 61/6), 59 (59/1*, 59/2), 58/2 (58/5*, 58/6), 57/5 (57/20*, 57/21), 57/8 (57/18*, 57/19), 57/15 (57/16*, 57/17), 230 (230/1*, 230/2), 55/2 (55/3*, 55/4), 54/6 (54/9*, 54/10), 54/2 (54/7*, 54/8), 53/9 (53/12*, 53/13), 98/2 (98/3*, 98/4), 248/28 (248/60*, 248/61), 248/29 (248/62*, 248/63), 248/33 (248/64*, 248/65), 248/34 (248/66*, 248/67), 248/35 (248/68*, 248/69), 259/2 (259/3*, 259/4);

Działki położone poza liniami rozgraniczającymi teren inwestycji, z których korzystanie będzie ograniczone niezbędne dla :
-budowy tymczasowych obiektów budowlanych,
-rozbiórki istniejących obiektów budowlanych nieprzewidzianych do dalszego użytkowania oraz tymczasowych obiektów budowlanych,
-budowy lub przebudowy sieci uzbrojenia terenu,
-budowy lub przebudowy urządzeń wodnych lub melioracji wodnych szczegółowych,
-budowy lub przebudowy innych dróg publicznych;

- Powiat Bełchatowski, gmina Bełchatów, obr. Księży Młyn, dz. nr ewid. 421, 19/2;
- Powiat Bełchatowski, gmina Bełchatów, obr. Oleśnik, dz. nr ewid. 194/3, 192/2
- Powiat Bełchatowski, gmina Bełchatów, obr. Poręby, dz. nr ewid. 146/51, 146/71, 368, 146/49, 146/29, 146/24, 146/25, 146/26, 146/47;
- Powiat Bełchatowski, miasto Bełchatów, obr. 0019, dz. nr ewid. 1;

(oznaczenia: przed nawiasem podano nr działki ulegającej podziałowi, w nawiasie z gwiazdką nr działki po podziale przeznaczonej pod inwestycję drogową).

Zgodnie z art. 12 ust. 1 ustawy o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych decyzją o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej zatwierdza się projekt podziału nieruchomości.
Zgodnie z art. 11d ust. 5 ustawy o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych, niniejsze zawiadomienie doręcza się wnioskodawcy, właścicielom lub użytkownikom wieczystym nieruchomości objętych wnioskiem o wydanie tej decyzji na adres wskazany w katastrze nieruchomości. Doręczenie zawiadomienia na adres wskazany w katastrze nieruchomości jest skuteczne.
Zgodnie z art. 11d ust. 9 ustawy o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych, nieruchomości stanowiące własność Skarbu Państwa bądź jednostek samorządu terytorialnego, objęte wnioskiem o wydanie decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej, z dniem niniejszego zawiadomienia nie mogą być przedmiotem obrotu w rozumieniu przepisów o gospodarce nieruchomościami. Czynność prawna dokonana z naruszeniem tego zakazu jest nieważna.
Zgodnie z art. 18 ust. 1e ustawy o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych w przypadku, w którym dotychczasowy właściciel lub użytkownik wieczysty nieruchomości objętej decyzją o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej, odpowiednio wyda tę nieruchomość lub wyda nieruchomość i opróżni lokal oraz inne pomieszczenia niezwłocznie lecz nie później niż niż w terminie 30 dni od dnia doręczenia zawiadomienia o wydaniu decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej, doręczenia postanowienia o nadaniu decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej rygoru natychmiastowej wykonalności albo w którym decyzja o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej stała się ostateczna- wysokość odszkodowania powiększa się o kwotę równą 5% wartości nieruchomości lub wartości prawa użytkowania wieczystego.

Informuję, że można zapoznać się z ww. wnioskiem o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej oraz załączonymi do niego materiałami i dokumentami i składać ewentualne uwagi i wnioski do czasu wydania orzeczenia w sprawie w Wydziale Architektury i Budownictwa Starostwa Powiatowego w Bełchatowie (ul. Pabianicka 26, 97-400 Bełchatów, pokój nr A16, tel. 44 635-86-82)w godzinach urzędowania (śr-pt. godz. 7^{30}- 15^{30}, wt. godz. 7^{30}-17^{00}).
Zgodnie z art. 49 KPA zawiadomienie przez obwieszczenie uważa się za dokonane po upływie 14 dni od daty publicznego ogłoszenia.

1 S2

eprasa.pl a6ff739fca

Sprawa okaleczenia 24-latki przez ginekologa

Sędzia: Nie można było zaczekać pół godziny?

Nie uczestniczyła w operacji, ale przed sądem broni decyzji byłego szefa. Ginekolożka Kamila W. przekonuje, że prof. Dariusz S. nie musiał czekać na wynik pilnego badania, które sam zlecił. Radykalne rozszerzenie zabiegu pozbawiło 24-letnią Wiktorię płodności.

Piotr Żytnicki

Kamila W. mówi szybko, zdecydowanie, bez wahania. Jej zdaniem wszystko wskazywało na zaawansowanego raka jajnika: ogromny guz, markery nowotworowe, obraz tomografii i zmiany przypominające rozsiew.

– To operator w ciągu kilku minut czy sekund musi podjąć decyzję – przekonuje. – Balansujemy między ratowaniem życia a zachowaniem płodności.

Ginekolożka przyszła do Sądu Okręgowego w Poznaniu na wniosek obrońców prof. Dariusza S. Jest pierwszym świadkiem, który tak jednoznacznie broni jego decyzji o ubezpłodnieniu 24-letniej Wiktorii.

Ginekolog nie zaczekał na wynik

W kwietniu 2024 roku prof. Dariusz S. usunął Wiktorii duży guz prawego jajnika i zlecił jego pilne badanie. Nie zaczekał na wynik. Rozszerzył operację – usunął macicę, drugi jajnik i jajowody. Wiktoria nie zajdzie w ciążę i nie urodzi dziecka.

Wynik badania był gotowy po 29 minutach od zarejestrowania wyciętego guza przez patomorfologów. Nie potwierdzał złośliwego nowotworu.

Późniejsze, dokładniejsze badanie wykazało wprawdzie drobne ogniska złośliwe, ale wyłącznie w guzie prawego jajnika usuniętym na początku operacji. Nowotwór miał najniższy stopień złośliwości. Zdaniem biegłego Wiktoria nie wymagałaby chemioterapii ani radioterapii.

W macicy, drugim jajniku i jajowodach nie stwierdzono żadnych zmian nowotworowych.

Prokuratura uważa, że radykalne rozszerzenie zabiegu nie miało uzasadnienia medycznego, a lekarz powinien był zaczekać na wynik zleconego badania. Oskarżyła go o umyślne spowodowanie ciężkiego uszczerbku na zdrowiu.

Prof. Dariusz S. nie przyznaje się do winy. Twierdzi, że na stole operacyjnym zobaczył obraz rozsianej choroby nowotworowej i musiał natychmiast ratować życie pacjentki.

Zeznania Kamili W. wspierają jego linię obrony.

Przyszła z profesorem do szpitala im. Raszei

Kamila W. nie jest przypadkowym świadkiem. Przez kilka lat pracowała z oskarżonym w szpitalu ginekologiczno-położniczym przy ul. Polnej w Poznaniu. W styczniu 2024 roku przeszła do szpitala miejskiego im. Franciszka Raszei.

W tym samym czasie kierownikiem ginekologii został tam prof. Dariusz S. Kamila W. została jego zastępczynią.

Historię okaleczenia Wiktorii opisałem w reportażu w lutym 2026 roku. W dniu publikacji prof. Dariusz S. poszedł na urlop, a potem przestał pracować w miejskim szpitalu. Kilka tygodni później odeszła również Kamila W.

Ginekolożka nie uczestniczyła w operacji Wiktorii. Nie składała zeznań podczas śledztwa. Sąd wezwał ją na wniosek obrońców oskarżonego.

Kamila W. staje przy pulpicie dla świadków w poniedziałek 2 listopada. Pamięta, że zetknęła się z Wiktorią w dniu przyjęcia 24-latki do szpitala. Przeprowadziła badanie USG przez pochwę i powłoki brzuszne. Rozpoznała duży guz wypełniający miednicę.

– Pacjentka wyglądała jak w zaawansowanej ciąży – zeznaje.

Jej zdaniem już wtedy wszystko wskazywało na zaawansowanego raka jajnika. Następnego dnia Wiktorię badał prof. Dariusz S. To on zakwalifikował ją do operacji.

Kamila W. przekonuje, że zabieg miał się odbyć „według protokołu stosowanego przy raku jajnika".

– Jest to zabieg polegający na usunięciu macicy, jajników, jajowodów i sieci większej, a także pozostałych ognisk, które stwierdzamy w trakcie zabiegu – wyjaśnia.

Z jej relacji wynika zatem, że jeszcze przed operacją planowano usunięcie wszystkich narządów rozrodczych. Nie potwierdzają tego jednak zeznania innych świadków ani zabezpieczona dokumentacja. W protokole pielęgniarskim wpisano inne wstępne rozpoznanie: „niezłośliwy nowotwór jajnika".

Ginekolożka: Nie ma zasady, że trzeba czekać na wynik

Kamila W. opowiada o przebiegu operacji, w której nie uczestniczyła. Według niej po otwarciu jamy brzusznej prof. Dariusz S. zobaczył zmiany typowe dla najbardziej zaawansowanego, rozsianego nowotworu złośliwego.

– Widząc taki obraz u młodej chorej, podejmujemy walkę jedynie o przedłużenie jej życia, nawet nie o wyleczenie – przekonuje.

– Ale wie pani, że ostateczne badanie wyciętego guza nie potwierdziło takiego rozpoznania? – pyta pełnomocnik Wiktorii, adwokat Krzysztof Urbańczak.

– Wiem – odpowiada Kamila W.



• **Ginekolog Dariusz S. podczas rozprawy w Sądzie Okręgowym w Poznaniu, 2 listopada 2026 roku** FOT. PIOTR ŻYTNICKI

Przekonuje, że prof. Dariusz S. oceniał sytuację na podstawie informacji, które miał podczas zabiegu. Znał wyniki USG, tomografii komputerowej i markerów nowotworowych. Opierał się również na tym, co zobaczył po otwarciu jamy brzusznej.

Pełnomocnik Wiktorii wraca do pilnego badania, które oskarżony sam zlecił w czasie operacji i na którego wynik nie poczekał. Pyta o sens i cel takiej diagnostyki.

– Badanie ukierunkowuje działania lekarzy, ale nie jest jedynym czynnikiem wpływającym na zakres zabiegu – odpowiada Kamila W.

Przekonuje, że nie istnieje zasada nakazująca za każdym razem oczekiwać na wynik. – Sytuacje są bardzo różne – mówi.

Patomorfolog: Lekarz powinien poczekać

Zeznania świadków przesłuchanych wcześniej wskazują, że była zastępczyni oskarżonego jest w swoim poglądzie odosobniona.

Patomorfolog Piotr P. wyjaśniał podczas poprzedniej rozprawy, że badanie śródoperacyjne ma dostarczyć szybkiego rozpoznania, od którego zależy dalszy przebieg operacji.

– Lekarz czeka na wynik, aby ustalić, jak dalej prowadzić zabieg. Może mieć swoje podejrzenia, ale zasadniczo powinien poczekać – stwierdził.

Ginekolożka Olga W. podkreśliła, że w przypadku młodych kobiet zakres operacji poszerza się po otrzymaniu wyniku badania.

Położna Anna G. zeznała z kolei, że kilka tygodni po operacji Wiktorii prof. Dariusz S. przestrzegał innego lekarza przed radykalnym działaniem.

– Powiedział, żeby uczyć się na jego błędach i poczekać na wynik – zeznała.

Pełnomocnik Wiktorii pyta więc Kamilę W., czy wobec młodego wieku Wiktorii i nieodwracalnych skutków zabiegu nie należało zaczekać na wynik zleconego badania.

Prof. Dariusz S. nie przyznaje się do winy. Twierdzi, że na stole operacyjnym zobaczył obraz rozsianej choroby nowotworowej i musiał natychmiast ratować życie pacjentki. Zeznania Kamili W. wspierają jego linię obrony

Kamila W. nie odpowiada. Zaczyna mówić o presji ciążącej na lekarzu prowadzącym operacje.

– To operator w ciągu tych kilku minut czy sekund musi podjąć decyzję, co jest korzystniejsze dla pacjentki – przekonuje.

Przerywa jej sędzia Jerzy Hławiczka. – Pół godziny by coś zmieniło? – pyta wprost.

Kamila W. wraca do badań przeprowadzonych przed operacją, obrazu jamy brzusznej i doświadczenia prof. Dariusza S.

Sędzia nie odpuszcza: – Czy nie można było zaczekać pół godziny?

– Nie wiem – odpowiada w końcu Kamila W. – Nie byłam w sali operacyjnej. Nie wiem, czy nie można było zaczekać.

Zmiany, które mogły zmylić prof. Dariusza S.

Patomorfolog badający wycięte narządy znalazł w otrzewnej i sieci większej małe ogniska dojrzałej tkanki glejowej. Miały od jednego do trzech milimetrów. To tzw. glejakowatość otrzewnej, wyjątkowo rzadka przypadłość, która może towarzyszyć potworniakom jajnika.

Na poprzedniej rozprawie patomorfolog wyjaśnił, że są to zmiany niezłośliwe i niegroźne. Mogą jednak przypominać rozsiew złośliwego nowotwór i zmylić operującego lekarza.

W poniedziałek Kamila W. sama powołuje się na glejakowatość otrzewnej. Ma to być kolejny argument usprawiedliwiający nieodwracalną decyzję prof. Dariusza S.

Lekarka twierdzi, że wcześniej nie znała tej przypadłości. – Dopiero na kanwie tej sprawy zgłębiłam temat. To rzadkie przypadki – podkreśla.

Skoro tak łatwo można pomylić tkankę glejową z rozsianym nowotworem, to czy lekarz tym bardziej nie powinien poczekać na wynik pilnego badania? Tego Kamila W. nie wyjaśnia.

Kamila W.: Nie odpowiadam za pana wrażenia

Gdy kończy zeznania, wychodzę za nią z sali rozpraw. Wracam do pytania sędziego Hławiczki.

– Czy pani zdaniem nie można było zaczekać pół godziny? – pytam.

– Nie mam nic więcej do powiedzenia – odpowiada.

Dopytuję, jak została świadkiem w tej sprawie. Wyjaśnia, że wezwał ją sąd.

– Ale to obrońcy oskarżonego zgłosili panią jako świadka. Czy ktoś rozmawiał z panią wcześniej o tych zeznaniach?

– Nie.

– Wiktoria mogłaby mieć zachowaną płodność, a pani broni dziś decyzji o radykalnym rozszerzeniu operacji.

– Nie jestem w stanie odpowiadać za pana wrażenia. Wszystko, co miałam do powiedzenia, powiedziałam przed sądem.

Kamila W. idzie do szatni i odbiera płaszcz. – Pan wybaczy, ale wzywają mnie obowiązki w szpitalu – mówi.

– Czy były inne przypadki, gdy nie czekaliście w szpitalu im. Raszei na wynik badania śródoperacyjnego?

– Muszę już iść.

Anestezjolog: Nie wydarzyło się nic szczególnego.

W poniedziałek zeznają też inni świadkowie. Przesłuchanie anestezjologa Jacka Ż. trwa pięć minut. To on znieczulał Wiktorię podczas operacji. Nie pamięta jednak szczegółów zabiegu. Wyjaśnia, że obserwował głowę i ręce pacjentki oraz monitorował jej parametry życiowe.

– Nic szczególnego się nie wydarzyło. Znieczulenie przebiegało prawidłowo – mówi.

Adwokatka Olga Biernacka, pełnomocniczka Wiktorii, pyta o parametry życiowe pacjentki. – Nie działo się z nimi nic niepokojącego – odpowiada anestezjolog.

Jego zeznania są kolejnym potwierdzeniem, że w czasie operacji życie Wiktorii nie było bezpośrednio zagrożone i że sytuacja nie wymagała natychmiastowego usunięcia pozostałych narządów rozrodczych.

Nie wydarzyło się nic, co kazałoby podjąć decyzję w ciągu kilku minut lub sekund.

Kolejna rozprawa w styczniu.

eprasa.pl a6ff739fca

Edukacja

Nauczycielom obrzydły wycieczki

Pedagodzy nie chcą już pracować za darmo. A za dodatkowe godziny na wycieczkach szkolnych nie dostają wynagrodzenia. Czy szykowana właśnie akcja oświatowych związkowców to zmieni?

Ilona Godlewska

Justyna*, wychowawczyni w jednej ze słupskich podstawówek, ostatni raz na szkolnej wycieczce poza miastem była dwa lata temu. Jest wychowawczynią szóstej klasy. Dlaczego od dwóch lat nigdzie ze swoimi uczniami nie pojechała?

– Po pierwsze, rodzice są coraz mniej chętni, żeby puszczać dzieci na wycieczki – mówi. – Głównie dlatego, że generalnie dość dużo sami z nimi podróżują. Do tego dochodzi aspekt finansowy, bo rzeczywiście zwłaszcza wyjazd z noclegiem to spory koszt dla rodziców. A nauczyciele po prostu na wycieczki jeździć nie chcą. Bo nikt im za nadgodziny nie płaci. Nikt nie uznaje, że pracujemy wtedy praktycznie przez całą dobę. Niewiele osób pewnie wie, że również w nocy mamy na wycieczkach dyżury, żeby pilnować, czy w hotelu dzieciakom nie przyjdzie jakiś niemądry pomysł do głowy.

I dodaje: – Jakże to kuriozalne, pokazuje przykład nauczyciela, który pójdzie w sobotę na zawody z uczniami. I on nadgodziny ma płacone.

Godziny pracy na wycieczce da się wyliczyć

Na finanse zwraca także uwagę Paweł, nauczyciel z Gdańska. – To, że nikt nie dostrzega, że nauczyciele pracują także w domu, chociażby wtedy, gdy sprawdzają klasówki, można jeszcze jakoś zrozumieć. Bo tego czasu nie da się wyliczyć, udokumentować. Co innego na wycieczkach. Każdy przecież wie, ile nauczyciel na takim wyjeździe pracuje. Wie, że o konkretnej godzinie wyjeżdża i o konkretnej wraca. W warunkach permanentnego niedoceniania za tę wykonaną pracę, wyjazdy z uczniami człowiekowi brzydną – mówi.

Ewa, nauczycielka z podstawówki w Wielkopolsce, pojechała wiosną na wycieczkę do Trójmiasta. Jako jedyna wychowawczyni zorganizowała w swojej szkole wyjazd na dłużej niż jeden dzień. Ale była to jej jedyna wycieczka w poprzednim roku szkolnym.

– Kiedyś jeździłam częściej, ale trzeba przyznać, że to masa papierkowej roboty – mówi i skrupulatnie wylicza: – Najpierw prosisz biura podróży o oferty. Studiujesz, porównujesz ceny i wybierasz najrozsądniejszą opcję. Potem rozdajesz zgody na wyjazd na wycieczkę, zbierasz pieniądze, uzupełniasz kartę wycieczki, piszesz podanie do policji o kontrolę autokaru. A po powrocie piszesz szczegółowe sprawozdanie, gdzie musisz opisać nie tylko przebieg wyjazdu, ale jego efekty dla uczniów, a nawet szkoły. Nie zapominajmy też o samym wyjeździe. Trzeba mieć oczy dookoła głowy. Koleżanka była na wycieczce w Warszawie. Jeden z chłopców upadł, bo się potknął o wystającą płytę chodnikową, i trzeba było wezwać karetkę. A potem – wiadomo – odczekać swoje. Ratownicy ocenili, że nic poważnego się nie stało. Ale dalszy plan wycieczki tego dnia im się posypał. I co? Oczywiście cała wina spadła na nauczycieli.

Justyna uważa, że po niedawnych atakach w szkołach, do których doszło w październiku, nauczyciele tym bardziej niechętnie będą wyjeżdżali na wycieczki szkolne. – Przecież nie będziemy każdemu uczniowi sprawdzać plecaka – mówi.

„Potrzebne są rozwiązania systemowe”

Elżbieta Markowska, prezeska Okręgu Pomorskiego Związku Nauczycielstwa Polskiego, kiedy pytam ją o powody, dla których nauczyciele nie chcą organizować wycieczek, przyznaje: – Brak odpowiedniego wynagrodzenia za godziny nadliczbowe może zniechęcać nauczycieli do podejmowania dodatkowych obowiązków, w tym wyjazdów. W przypadku wycieczki kilkudniowej nauczyciel często pracuje od wczesnych godzin porannych do późnego wieczora, a w nocy pozostaje osobą odpowiedzialną za opiekę nad uczniami. Nie jest to sytuacja porównywalna ze zwykłym dniem pracy.

Prezeska zauważa też: – Wycieczki szkolne są ważnym elementem procesu dydaktycznego, wychowawczego i społecznego. Nie można jednak oczekiwać, że nauczyciele będą bez ograniczeń poświęcać swój czas prywatny i brać na siebie coraz większą odpowiedzialność bez zagwarantowania im odpowiednich warunków pracy. Jeżeli państwu i społeczeństwu zależy na tym, aby uczniowie uczestniczyli w wycieczkach szkolnych, należy zapewnić nauczycielom godziwe wynagrodzenie, bezpieczeństwo prawne, odpowiednią obsadę opiekunów i realne wsparcie organizacyjne.

ZNP przystępuje do akcji

Temat zapłaty za nadliczbowe godziny przepracowane podczas wycieczek szkolnych jest poruszany przez nauczycieli od lat. W końcu 26 lutego 2025 r. Sąd Najwyższy wydał uchwałę, zgodnie z którą praca nauczyciela ponad 40-godzinną tygodniową normę – np. właśnie podczas wyjazdów z dziećmi – jest pracą w godzinach nadliczbowych. Jednak Ministerstwo Edukacji do teraz nie wprowadziło przepisów wykonawczych realizujących ten wyrok. Jednocześnie we wrześniu wrócił do prac sejmowych poselski projekt Ustawy o wychowaniu patriotycznym, złożony przez posłów PSL, który zakłada wprowadzenie do szkół nowych programów edukacyjnych, w tym obowiązkowych wycieczek do miejsc historycznych. Według pedagogów efekt będzie taki, że w ramach wychowania patriotycznego nauczyciele będą zmuszeni do wyjazdów, na których będą pracować za darmo.

> *Nie można oczekiwać, że nauczyciele będą bez ograniczeń poświęcać swój czas prywatny i brać na siebie coraz większą odpowiedzialność bez zagwarantowania im odpowiednich warunków pracy*

Kilka dni temu Związek Nauczycielstwa Polskiego zainaugurował ogólnopolską akcję protestacyjną: „Wycieczka to praca, a nie bezpłatny dyżur”. – Kolejny raz nauczyciele staną przed problemem udziału w wydarzeniach, takich jak wycieczki czy zielona szkoła. Żeby nie musieli tego robić kosztem własnego budżetu domowego, Związek Nauczycielstwa Polskiego ma konkretne rozwiązania – przypominał na konferencji prasowej Sławomir Broniarz, prezes ZNP.

ZNP będzie więc rozsyłać do swoich oddziałów sześcioetapowy plan działań roszczeniowych. Co dzięki niemu mają zyskać nauczyciele? Dostaną pomoc m.in. przy: • ustaleniu i dokumentowaniu czasu pracy na wycieczkach; • wyliczaniu godzin nadliczbowych; • przygotowaniu wezwania do zapłaty; • dochodzeniu swoich praw przed sądem – jeśli poprzednie kroki nie przyniosą efektu.

Regulacja nadgodzin to niejedyna kwestia dotycząca płac nauczycieli. W 2021 r. w Sejmie został złożony projekt, który zakładał powiązanie wynagrodzeń nauczycieli z przeciętnym wynagrodzeniem w kraju (podpisało go 250 tys. Polaków). Pierwsze czytanie w Sejmie zorganizowano dopiero w styczniu 2024 r., w marcu 2025 r odbyło się pierwsze i zarazem ostatnie posiedzenie podkomisji edukacji, nauki i młodzieży zajmującej się tym projektem. Potem prace znowu utknęły. ●

Prawica manifestowała w Gdańsku

„Szczęść Boże. Kara śmierci dla Tuska”

Podczas protestu „w obronie Trybunału Konstytucyjnego” Donalda Tuska wysyłano do Berlina, później żądano, by go jednak wsadzić do więzienia, ostatecznie stanęło na wezwaniu do kary śmierci i szubienic. Manifestację zakończyła pieśń maryjna.

Działacze PiS i klubów Gazety Polskiej zorganizowali w poniedziałek 2 listopada w Gdańsku manifestację „w obronie Trybunału Konstytucyjnego i praworządności”. Na ulicy naprzeciwko budynków Sądu Okręgowego i Sądu Apelacyjnego w Gdańsku zebrało się ponad 300 osób. Powiewały flagi PiS, Konfederacji Korony Polskiej Gazety Polskiej. Przybyli działacze wielu ugrupowań prawicowych oraz działacze partii nie tylko z Gdańska.

„Karol Nawrocki to godny następca Lecha Kaczyńskiego”

– Bardzo się cieszę, że jest tu cała prawica – mówił gdański radny PiS Aleksander Jankowski, były wicewojewoda pomorski. – Za Polską biało-czerwoną stoi Andrzej Gwiazda, a za Tuskiem niepiśmienny „Bolek” – tak Jankowski określił legendarnego działacza „Solidarności”.



• **Gdańsk, 2.11.2026 r. Manifestacja w obronie Trybunału Konstytucyjnego**
FOT. MICHAŁ RYNIAK / AGENCJA WYBORCZA.PL

– Zebraliśmy się w obronie ważnego narzędzia praworządności. Walczymy tu praktycznie o niepodległość. Nie jesteśmy osamotnieni, mamy prezydenta – przekonywał Andrzej Gwiazda.

– Niemcy już stwierdzili, że Donald jest ich agentem w Polsce, tak to wygląda. Jest jedna możliwość, gdzie Tusk może się teraz udać – do Berlina – przekonywał Jankowski.

– Karol Nawrocki to godny następca Lecha Kaczyńskiego, którego nam zazdroszczą. A Tusk nie dorasta mu do pięt. Mają kompleks prezydenta, bo nie potrafią tak kochać ojczyzny. Przeciwstawiamy się lżeniu i próbie obalenia prezydenta Nawrockiego, żeby ten śmierdzący komuch Czarzasty doszedł do władzy – mówiła posłanka PiS Dorota Arciszewska-Mielewczyk.

Mateusz Gudaniec, młody działacz Ruchu Narodowego z Gdańska, poszedł dalej. – Padały tu hasła, że Donald Tusk do Berlina. Nie proszę państwa – do więzienia! On będzie chciał uciec i nasza w tym rola, rola obywateli: musimy powstrzymać tę szuję, żeby z Polski nie wyjechała. Za ręce i za nogi do więzienia. Koniec podziałów na prawicy. To czas, żeby stanąć do walki o Polskę – nawoływał.

„Kara śmierci, szubienica”

Konrad Niżnik, przewodniczący okręgu słupskiego Konfederacji Korony Polskiej (partii Brauna), przywitał się słowami „Szczęść Boże”. – Moi przedmówcy są bardzo humanitarni dla Tuska. Jedni chcą, żeby wyjechał do Niemiec, a inni chcą go widzieć w więzieniu. A my mówimy jasno – za zdradę kara główna! – podkreślił Niżnik.

„Kara śmierci”, „Szubienica” – krzyczał tłum.

– Ja wiem, że nie obowiązuje, ale to nie znaczy, że do tego nie możemy wrócić – kontynuował Niżnik.

Kończąc zgromadzenie Aleksander Jankowski zachęcił do odśpiewania pieśni maryjnej „Z dawna Polski Tyś Królową, Maryjo!”, którą śpiewano, by podtrzymywać ducha narodowego w czasach zaborów. ●

Krzysztof Katka

eprasa.pl a6ff739fca

NEWSLETTERY WYBORCZEJ



Wszystkie piszą ludzie, nie maszyny
Nasi najlepsi redaktorzy.

Możesz wybrać z bogatej oferty ponad **40** różnych newsletterów.

Zapisz się na:
wyborcza.pl/newsletters

wyborcza.pl

Z żalem zawiadamiam, że 30 października 2026 roku,
w wieku 79 lat, odszedł do wieczności mój Mąż
do ostatnich chwil niespożyty w Swej energii

ŚP

Eugeniusz Rudczyk

dr n. med. - lekarz wielkiego serca

Uroczystość pogrzebowa obędzie się 6 listopada 2026 roku (piątek) o godzinie 11.15
na Cmentarzu Rzymskokatolickim pw. św. Antoniego
przy ulicy Solec 11 w Łodzi

W smutku pogrążona

Urszula

www.nekrologi.wyborcza.pl/34459706

ODESZLI.pl

Dziel się wspomnieniami o bliskich

Żyją, póki pamiętamy

Wejdź na serwis **odeszli.pl**
pomoc@odeszli.pl
tel. 22 55 55 383, 22 55 55 399, 22 55 55 555

OBWIESZCZENIE WOJEWODY KUJAWSKO-POMORSKIEGO z dnia 29 października 2026 r. o wszczęciu postępowania administracyjnego w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej

Na podstawie art. 11d ust. 5 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz. U. z 2024 r., poz. 331), dalej specustawa drogowa oraz art. 61 § 4 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2025 r., poz. 1691), dalej kpa, zawiadamiam o wszczęciu postępowania administracyjnego, na wniosek Zarządu Województwa Kujawsko-Pomorskiego, w sprawie zezwolenia na realizację inwestycji drogowej dla zadania pn.: „Rozbudowa sieci ścieżek pieszo-rowerowych na terenie Gminy Pakość. Etap I."

Oznaczenie nieruchomości lub ich części, objętych wnioskiem o wydanie decyzji o zezwoleniu na realizację przedmiotowej inwestycji drogowej:

- *przed nawiasem podano numer działki ulegającej podziałowi,*
- *w nawiasach podano numery działek po podziale,*
- *w nawiasach pogrubioną czcionką zaznaczono numery działek niezbędnych dla realizacji inwestycji.*

1. **Numery działek objętych liniami rozgraniczającymi teren inwestycji:**
   Powiat inowrocławski, jednostka ewidencyjna 040707_5 Pakość
   Obręb 0011 Rybitwy: 106/6 (106/13, **106/12**); 106/8 (106/15, **106/14**).
2. **Numery działek, dla których ustanawia się ograniczone korzystanie z nieruchomości dla realizacji inwestycji:**
   Powiat inowrocławski, jednostka ewidencyjna 040707_5 Pakość
   Obręb 0011 Rybitwy: 78/22; 62/2.
3. **Działki przewidziane na realizację inwestycji, dla których uzyskano oświadczenie o posiadanym prawie do dysponowania nieruchomością na cele budowlane:**
   Powiat inowrocławski, jednostka ewidencyjna 040707_5 Pakość
   Obręb 0011 Rybitwy: 80/4; 106/7; 104/2.
   Powiat inowrocławski, jednostka ewidencyjna 040707_4 Pakość (M)
   Obręb 0004 Pakość: 3/213.

Jednocześnie informuję, że:

- zgodnie z art. 11d ust. 9 i 10 specustawy drogowej z dniem zawiadomienia o wszczęciu postępowania w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej, nieruchomości stanowiące własność Skarbu Państwa bądź jednostek samorządu terytorialnego, objęte wnioskiem o wydanie decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej, nie mogą być przedmiotem obrotu w rozumieniu przepisów o gospodarce nieruchomościami. Czynność prawna dokonana z naruszeniem powyższego zakazu jest nieważna,
- na podstawie art. 11d ust. 5 specustawy, wojewoda wysyła zawiadomienie o wszczęciu postępowania w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej wnioskodawcy, właścicielom lub użytkownikom wieczystym nieruchomości objętych wnioskiem o wydanie tej decyzji na adres wskazany w katastrze nieruchomości oraz zawiadamia pozostałe strony w drodze obwieszczeń, w urzędzie wojewódzkim, a także w urzędach gmin właściwych ze względu na przebieg drogi, w urzędowych publikatorach teleinformatycznych - Biuletynie Informacji Publicznej tych urzędów i w prasie lokalnej. Zgodnie z art. 49 § 2 kpa, zawiadomienie poprzez obwieszczenie uważa się za dokonane po upływie czternastu dni od dnia, w którym nastąpiło publiczne obwieszczenie.
- zgodnie z art. 10 kpa, strony postępowania mogą zapoznać się z aktami sprawy w Kujawsko – Pomorskim Urzędzie Wojewódzkim w Bydgoszczy, Wydział Infrastruktury przy ul. Jagiellońskiej 3 (budynek B), pokój 113a na XI piętrze (tel. 52 349 74 10) w dniach pracy Urzędu, w godz. 08.00-13.00 **wyłącznie po uzgodnieniu terminu** oraz składać ewentualne wnioski, uwagi lub zastrzeżenia,
- zgodnie z art. 41 kpa w toku postępowania strony oraz ich przedstawiciele i pełnomocnicy mają obowiązek zawiadomić organ o każdej zmianie swego adresu, ponieważ w razie zaniedbania tego obowiązku doręczenie pisma pod dotychczasowym adresem ma skutek prawny.

Znak sprawy: WI.V.7820.29.2026.MB

Z up. WOJEWODY
KUJAWSKO-POMORSKIEGO
Agnieszka Waszak
Kierownik
Oddziału Budownictwa Specjalnego
w Wydziale Infrastruktury

Bydgoszcz-Toruń/34459293



SZCZEPAN TWARDOCH: Jaka jest nowa powieść laureata Nike?

O czym pisze **OLGA TOKARCZUK** w „Świata jest za dużo"? Inga Iwasiów o nowej powieści noblistki i „pisaniu o ziemioodzyskaniu"

JAROSŁAW KURSKI: Jak pisałem książkę z Michnikiem?

Co nowego napisali John Irving, Margaret Atwood, Julian Barnes, George Saunders czy Douglas Stuart. Kto zachwyca, a kto rozczarował?

Spotkanie Książkowego Klubu Książki, targi, festiwale książkowe oraz przegląd jesiennych nowości

W sprzedaży, również z bezpłatną dostawą do paczkomatu

Zamów magazyn z darmową dostawą na: **Prenumerata24.pl**

Więcej na: **Wyborcza.pl/ksiazki**

1 S2G

eprasa.pl a6ff739fca

STAROSTA BEŁCHATOWSKI
ul. Pabianicka 17/19, 97 – 400 Bełchatów
znak: AB.6740.10.4.2026.AK.MK

Bełchatów, dnia 02.11.2026 r.

OBWIESZCZENIE STAROSTY BEŁCHATOWSKIEGO

Na podstawie art. 11 d ust. 5 i 6 ustawy z 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (tekst jednolity: Dz. U. z 2024 r., poz. 311) oraz art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (tekst jednolity: Dz. U. z 2025 r., poz. 1691) Starosta Bełchatowski

zawiadamia

że na wniosek **Prezydenta Miasta Bełchatowa**, z dnia 18.09.2026 r. zostało wszczęte postępowanie w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej pod nazwą:
„Budowa dróg w os. Politanice (ulice: Daleka, Wiosenna, Górnicza i Zimowa oraz ulice bez nazwy”.

Działki istniejącego pasa drogowego znajdujące się w całości w liniach rozgraniczających teren inwestycji:
powiat bełchatowski, miasto Bełchatów, obr. 15, dz. nr ewid. 269/1, 258/9, 271, 272/1, 274/1, 273/7, 276/1, 277/1, 241/1, 278/7, 278/9, 278/8, 278/10, 241/5, 279/3, 243/5, 282/1, 244/8, 244/14, 244/16, 244/21, 284/1, 285/1, 245/26, 286/1, 257/14, 287/3, 291, 282/5, 278/20, 278/18, 277/8, 359/1, 281, 244/26, 244/25, 241/17, 241/10, 237, 236/10, 236/12, 238/12, 236/8, 236/6, 140/2, 141, 139/2, 139/1, 138/2, 144/23, 144/19, 149.

Działki w liniach rozgraniczających teren inwestycji w całości przechodzące pod pas drogowy:
powiat bełchatowski, miasto Bełchatów, obr. 15, dz. nr ewid.: 270/1, 273/2, 273/5, 236/11, 255/11, 318, 319, 320, 340, 140/1, 107/1.

Działki położone w części w liniach rozgraniczających teren inwestycji wymagające zatwierdzenia projektów podziału:
powiat bełchatowski, miasto Bełchatów, obr. 15, dz. nr ewid.: 137 (137/1*, 137/2), 138/1 (138/3*, 138/4), 144/34 (144/39*, 144/40), 144/35 (144/41*, 144/42), 151 (151/1*, 151/2), 152 (152/1*, 152/2), 153 (153/1*, 153/2), 154 (154/1*, 154/2), 155 (155/1*, 155/2), 156 (156/1*, 156/2), 157 (157/1*, 157/2), 158 (158/1*, 158/2), 159 (159/1*, 159/2), 160 (160/1*, 160/2), 232 (232/1*, 232/2), 233 (233/4*, 233/5), 234/1 (234/3*, 243/4), 234/2 (234/5*, 234/6), 235 (235/1*, 235/2), 238/14 (238/18*, 238/19, 238/20, 238/21), 240/3 (240/7*, 240/8, 240/9), 240/4 (240/10*, 240/11, 240/12, 240/13), 242 (242/1*, 242/2*, 242/3, 242/4), 243/2 (243/8*, 243/9), 243/3 (243/6*, 243/7), 243/4 (243/10*, 243/11, 243/12), 244/5 (244/43*, 244/44), 244/6 (244/31*, 244/32), 244/7 (244/37*, 244/38), 245/25 (245/35*, 245/36*, 245/37, 245/38), 255/16 (255/47*, 255/48, 255/49), 57/3 (257/31*, 257/32*, 257/33, 257/34), 257/4 (257/35*, 257/36*, 257/37), 257/7 (257/25*, 257/26), 257/13 (257/21*, 257/22), 269/2 (269/3*, 269/4), 272/3 (272/4*, 272/5, 272/6), 274/7 (274/12*, 274/13), 275/1 (275/19*, 275/20*, 275/21, 275/22), 275/2 (275/23*, 257/24), 282/7 (282/12*, 282/13), 282/9 (282/10*, 282/11), 283 (283/1*, 283/2*, 283/3*, 283/4, 283/5), 284/7 (284/8*, 284/9), 285/3 (285/4*, 285/5, 285/6), 286/5 (286/6*, 286/7, 286/8), 348 (348/1*, 384/2), 132/3 (132/4*, 132/5, 132/6), 107/2 (107/19*, 107/20), 107/5 (107/21*, 107/22), 107/15 (107/23*, 107/24), 108 (108/1*, 108/2), 135/1 (135/4*, 135/5), 135/2 (135/6*, 135/7), 143 (143/1*, 143/2), 144/3 (144/37*, 144/38), 236/5 (236/13*, 236/14), 236/7 (236/15*, 236/16), 236/9 (236/17*, 236/18), 238/5 (238/30*, 238/31), 238/6 (238/32*, 238/33), 238/8 (238/22*, 238/23), 238/9 (238/24*, 238/25), 238/10 (238/26*, 238/27), 238/11 (238/28*, 238/29), 238/16 (238/36*, 238/37), 238/17 (238/34*, 238/35), 239 (239/1*, 239/2), 240/2 (240/5*, 240/6), 241/13 (241/19*, 241/20), 244/9 (244/39*, 244/40), 244/20 (244/41*, 244/42), 244/24 (244/33*, 244/34), 244/27 (244/35*, 244/36), 245/12 (245/27*, 245/28), 245/13 (245/29*, 245/30), 245/23 (245/31*, 245/32), 255/3 (255/43*, 255/44), 255/4 (255/45*, 255/46), 255/9 (255/33*, 255/34), 255/17 (255/27*, 255/28), 255/18 (255/29*, 255/30), 255/19 (255/31*, 255/32), 255/20 (255/50*, 255/51), 255/21 (255/35*, 255/36), 255/24 (255/41*, 255/42), 255/25 (255/37*, 255/38), 255/26 (255/39*, 255/40), 256/3 (256/13*, 256/14), 256/4 (256/15*, 256/16), 257/6 (257/27*, 257/28), 257/12 (257/29*, 257/30), 257/20 (257/23*, 257/24), 273/1 (273/12*, 273/13), 273/9 (273/14*, 273/15), 276/2 (276/13*, 276/14), 278/4 (278/22*, 278/23), 278/6 (278/24*, 278/25), 278/11 (278/26*, 278/27), 278/13 (278/28*, 278/29), 280/6 (280/7*, 280/8), 288 (288/1*, 288/2), 289 (289/1*, 289/2), 290/1 (290/3*, 290/4), 290/2 (290/5*, 290/6), 312 (312/1*, 312/2), 313 (313/1*, 313/2), 314 (314/1*, 314/2), 346 (346/1*, 346/2), 359/2 (359/6*, 359/7), 245/2 (245/33*, 245/34).

Działki położone poza liniami rozgraniczającymi teren inwestycji, z których korzystanie będzie ograniczone:
powiat bełchatowski, miasto Bełchatów, obr. 15, dz. nr ewid.: 91/3, 291.

Działki, według katastru nieruchomości, dla których ustanowiono ograniczone prawa rzeczowe:
powiat bełchatowski, miasto Bełchatów, obr. 15, dz. nr ewid.: 135/1, 144/27, 144/26, 236/7, 238/14, 236/9, 238/8.

(Oznaczenia: przed nawiasem podano nr działki ulegającej podziałowi, w nawiasie z gwiazdką nr działki po podziale przeznaczonej pod inwestycję drogową).

Zgodnie z art. 12 ust. 1 ustawy o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych decyzją o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej zatwierdza się projekt podziału nieruchomości.

Zgodnie z art. 11d ust. 5 ustawy o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych, niniejsze zawiadomienie doręcza się wnioskodawcy, właścicielom lub użytkownikom wieczystym nieruchomości objętych wnioskiem o wydanie tej decyzji na adres wskazany w katastrze nieruchomości. Doręczenie zawiadomienia na adres wskazany w katastrze nieruchomości jest skuteczne.

Zgodnie z art. 11d ust. 9 ustawy o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych, nieruchomości stanowiące własność Skarbu Państwa bądź jednostek samorządu terytorialnego, objęte wnioskiem o wydanie decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej, z dniem niniejszego zawiadomienia nie mogą być przedmiotem obrotu w rozumieniu przepisów o gospodarce nieruchomościami. Czynność prawna dokonana z naruszeniem tego zakazu jest nieważna.

Zgodnie z art. 18 ust. 1e ustawy o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych w przypadku, w którym dotychczasowy właściciel lub użytkownik wieczysty nieruchomości objętej decyzją o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej, odpowiednio wyda tę nieruchomość lub wyda nieruchomość i opróżni lokal oraz inne pomieszczenia niezwłocznie lecz nie później niż niż w terminie 30 dni od dnia doręczenia zawiadomienia o wydaniu decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej, doręczenia postanowienia o nadaniu decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej rygoru natychmiastowej wykonalności albo w którym decyzja o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej stała się ostateczna- wysokość odszkodowania powiększa się o kwotę równą 5% wartości nieruchomości lub wartości prawa użytkowania wieczystego.

Informuję, że można zapoznać się z ww. wnioskiem o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej oraz załączonymi do niego materiałami i dokumentami i składać ewentualne uwagi i wnioski do czasu wydania orzeczenia w sprawie w Wydziale Architektury i Budownictwa Starostwa Powiatowego w Bełchatowie (ul. Pabianicka 26, 97-400 Bełchatów, pokój nr A26, tel. 44 635-86-41) w godzinach urzędowania (śr-pt. godz. 730- 1530, wt. godz. 730-1800).

Zgodnie z art. 49 KPA zawiadomienie przez obwieszczenie uważa się za dokonane po upływie 14 dni od daty publicznego ogłoszenia.

Łódź/34459761

REGIONALNY DYREKTOR
OCHRONY ŚRODOWISKA
W OLSZTYNIE
WOPN.6320.10.2025.WS.3

Olsztyn, 4 listopada 2026 r.

OBWIESZCZENIE

Regionalny Dyrektor Ochrony Środowiska w Olsztynie, działając na podstawie art. 28 ust. 4 ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 r. o ochronie przyrody (Dz. U. z 2026 r. poz. 1315) w związku z art. 39 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2026 r. poz. 670 z późn. zm.),

zawiadamia
o wyłożeniu projektu planu zadań ochronnych dla obszaru Natura 2000 Puszcza Romincka PLH280005.

Zainteresowane osoby mogą zapoznać się z ww. projektem planu zadań ochronnych na stronie internetowej Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska w Olsztynie: https://www.gov.pl/web/rdos-olsztyn w zakładce „Obwieszczenia i zawiadomienia” oraz w siedzibie Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska w Olsztynie przy ul. Dworcowej 60 w Olsztynie, w dni robocze od poniedziałku do piątku w godz. 9.00-14.00, po uprzednim umówieniu się.

Jednocześnie zawiadamiam wszystkich zainteresowanych, o możliwości składania uwag i wniosków do ww. projektu planu zadań ochronnych w formie pisemnej, ustnej do protokołu lub za pomocą środków komunikacji elektronicznej (bez konieczności opatrywania ich bezpiecznym podpisem elektronicznym, o którym mowa w ustawie z dnia 5 września 2016 r. o usługach zaufania oraz identyfikacji elektronicznej (Dz. U. z 2024 r. poz. 1725, z późn. zm.), w terminie 21 dni od dnia publicznego wywieszenia niniejszego obwieszczenia w siedzibie Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska w Olsztynie przy ul. Dworcowej 60, 10-437 Olsztyn.

Organem właściwym do rozpatrzenia uwag i wniosków jest Regionalny Dyrektor Ochrony Środowiska w Olsztynie. Uwagi lub wnioski, które zostaną złożone po upływie ww. terminu zostaną pozostawione bez rozpatrzenia. się.

REGIONALNY DYREKTOR
OCHRONY ŚRODOWISKA
w Olsztynie
Agata Moździerz

Olsztyn/34459604

OGŁOSZENIE BURMISTRZA WOLINA

w sprawie zmiany terminu spotkania otwartego, zmiany terminu zbierania ankiet oraz wydłużenia terminu konsultacji społecznych dotyczących projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Wolin dla terenu położonego w obrębie ewidencyjnym Wiejkówko w gminie Wolin wraz z prognozą oddziaływania na środowisko

Na podstawie art. 17 pkt 11 w związku z art. 8h ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz.U. z 2026 r. poz. 538 ze zm.), art. 39 i art. 54 ustawy z dnia 3 października 2008r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz.U. z 2026 r. poz. 670) zawiadamiam o rozpoczęciu konsultacji społecznych dotyczących projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenu położonego w obrębie ewidencyjnym Wiejkówko, sporządzonego na podstawie uchwały Nr VIII/89/24 Rady Miejskiej w Wolinie z dnia 30 października 2024 r.

zawiadamiam

o wydłużeniu do dnia 26 stycznia 2027 r. terminu konsultacji społecznych projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Wolin dla terenu położonego w obrębie ewidencyjnym Wiejkówko w gminie Wolin wraz z prognozą oddziaływania na środowisko

Przedmiotem sporządzenia planu jest określenie zasad zagospodarowania i zabudowy dla terenu zabudowy rekreacji indywidualnej, terenu usług turystyki, terenu usług gastronomii i handlu, terenu komunikacji wodnej – śródlądowej, terenu zieleni naturalnej, terenu plaży wraz z obsługą w zakresie komunikacji i infrastruktury technicznej w obrębie ewidencyjnym Wiejkówko, w gminie Wolin.

Konsultacje społeczne będą prowadzone **w dniach 21 grudnia 2026 r. – 26 stycznia 2027 r.** i obejmą:

1) zbieranie uwag do projektu planu i prognozy oddziaływania na środowisko **w dniach 21 grudnia 2026 r. – 26 stycznia 2027 r.;**
2) spotkanie otwarte, które odbędzie się **14 stycznia 2027 r. o godz. 15:30** w siedzibie Urzędu Miejskiego w Wolinie, ul. Zamkowa 23, 72-510 Wolin, w Sali Sesyjnej;
4) zbieranie ankiet związanych z procedurą planistyczną ww. planu miejscowego w terminie od **21 grudnia 2026 r. – 26 stycznia 2027 r.**, dostępnych w siedzibie Urzędu Miejskiego w Wolinie w Biurze Obsługi Interesanta, pok. nr 12, przy ul. Zamkowa 23, 72-510 Wolin. Ankiety dostępne są również na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Gminy Wolin: https://bip.gminawolin.pl/artykul/projekty-miejscowych-planow-zagospodarowania-przestrzennego , w zakładce: Planowanie przestrzenne/Konsultacje społeczne/2026 r.

Projekt planu miejscowego wraz z prognozą oddziaływania na środowisko został udostępniony w siedzibie Urzędu Miejskiego w Wolinie, ul. Zamkowa 23, 72-510 Wolin, w godzinach od 8.00 do 15.00, pok. nr 103, I piętro oraz na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Gminy Wolin – https://bip.gminawolin.pl/artykul/projekty-miejscowych-planow-zagospodarowania-przestrzennego w zakładce: Planowanie przestrzenne/Projekty Miejscowych Planów Zagospodarowania Przestrzennego – wyłożenie.

Uwagi do projektu planu miejscowego i prognozy oddziaływania na środowisko należy kierować do Burmistrza Wolina **wyłącznie za pomocą „FORMULARZA PISMA DOTYCZĄCEGO AKTU PLANOWANIA PRZESTRZENNEGO”**. Formularz dostępny jest na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Gminy Wolin – https://bip.gminawolin.pl/artykul/pismo-dotyczace-aktu-planowania-przestrzennego w zakładce: Planowanie przestrzenne/Konsultacje społeczne/formularz wniosku – Pismo dotyczące aktu planowania przestrzennego oraz w Biurze Obsługi Interesanta.

Uwagi należy składać na piśmie utrwalonym w postaci papierowej lub elektronicznej, w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej, w szczególności poczty elektronicznej, na formularzu w postaci papierowej lub w formie dokumentu elektronicznego na adres Urzędu Miejskiego w Wolinie, ul. Zamkowa 23, 72-510 Wolin lub poczty elektronicznej: sekretariat@gminawolin.pl Uwaga musi zawierać dane wnioskodawcy tj. imię i nazwisko lub nazwę, adres zamieszkania albo siedziby, adres poczty elektronicznej (o ile taki posiada), a także wskazanie nieruchomości, której wnioskodawca jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym, której uwaga dotyczy tj. adres lub numer działki i obrębu ewidencyjnego.

Uwagi powinny zawierać także oświadczenie (zgodę) składającego, dotyczące przetwarzania i udostępniania danych osobowych na potrzeby procedury sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, zgodnie z Rozporządzeniem Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych).

Burmistrz Wolina
Ewa Grzybowska

KLAUZULA INFORMACYJNA DOTYCZĄCA PRZETWARZANIA

Zgodnie z art. 13 ust. 1 i ust.2 Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego I Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE, Dziennik Urzędowy UE, L 119/1 z 4 maja 2016 r. (ogólne rozporządzenie o ochronie danych) informuję, że administratorem Pani/Pana danych osobowych jest Burmistrz Wolina. Szczegółowe informacje w tej sprawie można uzyskać na naszej stronie internetowej: www.bip.wolin.pl

Szczecin/34459544

GAZETA wyborcza
DLA FIRM, URZĘDÓW I INSTYTUCJI

Przetargi, licytacje, zamówienia publiczne

Ogłoszenia sądowe i rekrutacyjne

Nekrologi, kondolencje, wspomnienia



KONTAKT:

kontakt_komunikaty@wyborcza.pl,
tel. 507 094 232
nekrologi@wyborcza.pl,
tel. 22 555 55 55

Komunikaty.pl
nekrologi.wyborcza.pl

S2G 1

eprasa.pl a6ff739fca

OGŁOSZENIE

Gdańskie Nieruchomości

Na podstawie art. 35 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2026 r. poz. 399 z późn. zm.) **Gdańskie Nieruchomości Samorządowy Zakład Budżetowy** informują, że na tablicach ogłoszeń: w siedzibie przy ul. Partyzantów 74, Działu Nieruchomości i Lokali Użytkowych przy ul. Dyrekcyjnej 5, właściwych terytorialnie Obszarach Administracyjnych, Urzędu Miejskiego w Gdańsku przy ul. Nowe Ogrody 8/12, a także na stronach internetowych www.gdansk.pl, www.nieruchomoscigda.pl, wywieszono na okres 21 dni **zmieniające zarządzenie Nr 1798/26 Prezydenta Miasta Gdańska z dnia 28 października 2026 roku** w sprawie użyczenia lokalu użytkowego przy ul. Miszewskiego 17 w Gdańsku.

Gdańsk/34459588

Wojewoda Zachodniopomorski

Znak: AP-4.7840.1.11.2026.AE(7) Szczecin, 30 października 2026 r.

OBWIESZCZENIE

Na podstawie art. 9ac ust. 1 ustawy z dnia 28 marca 2003 r. o transporcie kolejowym (Dz. U. z 2025 r. poz. 1234), art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2025 r. poz.1691) i art. 72 ust. 6 ustawy z 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2026 r., poz. 670), zawiadamia się, że na wniosek z 21.08.2026 r. Pana Bogdana Wantocha-Rekowskiego, występującego w imieniu PKP Polskie Linie Kolejowe S.A. Wojewoda Zachodniopomorski 30.10.2026 r. wydał decyzję nr 6/2026 o pozwoleniu na budowę dla inwestycji pn.: „Zaprojektowanie i wykonanie robót w ramach projektu: Budowa Szczecińskiej Kolei Metropolitalnej z wykorzystaniem odcinków linii kolejowej nr 406, 273, 351". Zadanie A pn.: „Modernizacja linii kolejowej nr 406 na odcinku Szczecin Główny – Police" – odcinek II."

Planowana inwestycja realizowana będzie na obszarze następujących działek:
Powiat Szczecin, gmina Miasto Szczecin, obręb 2155 Pogodno
dz. nr: 12/6;
Powiat Szczecin, gmina Miasto Szczecin, obręb 2156 Pogodno
dz. nr: 2/14.

Jednocześnie, zgodnie z art. 10 Kodeksu postępowania administracyjnego zawiadamia się, że z zebranymi materiałami dotyczącymi tego postępowania można zapoznać się w Wydziale Architektury i Gospodarki Przestrzennej Zachodniopomorskiego Urzędu Wojewódzkiego w Szczecinie.

Zapoznanie się przez strony postępowania z zebranymi dokumentami dotyczącymi prowadzonego postępowania, ewentualnie wniesienie uwag i wyjaśnień w sprawie może nastąpić w formie podania na piśmie, jak również za pośrednictwem środków komunikacji zdalnej (tj. za pośrednictwem platformy eDoręczenia). Zgodnie z art. 63 § 1 Kodeksu postępowania administracyjnego podania wniesione na adres poczty elektronicznej organu administracji publicznej pozostawia się bez rozpoznania.

W przypadku gdy realizacja prawa czynnego udziału stron w postępowaniu za pośrednictwem ww. środków nie będzie możliwa, zapoznanie się z zebranymi dokumentami dotyczącymi postępowania może nastąpić na miejscu, tj. w Zachodniopomorskim Urzędzie Wojewódzkim w Szczecinie (ul. Wały Chrobrego 4) od poniedziałku do piątku, w godzinach od 8.00 do 14.00 po wcześniejszym uzgodnieniu telefonicznym daty wizyty.

Dane do kontaktu: (91) 43-03-419 lub (91) 43-03-470.

Wskazuje się 19.11.2026 r. jako rozpoczęcie biegu terminu do wniesienia odwołania od decyzji. Odwołanie od decyzji Wojewody wnosi się w terminie 14 dni od 19.11.2026 r. do Głównego Inspektora Nadzoru Budowlanego, za pośrednictwem Wojewody Zachodniopomorskiego, Wały Chrobrego 4, 70-502 Szczecin.

Zgodnie z art. 49 § 2 Kpa wskazuje się 04.11.2026 r. jako dzień, w którym nastąpiło publiczne obwieszczenie. Zawiadomienie uważa się za dokonane po upływie czternastu dni od dnia, w którym nastąpiło publiczne obwieszczenie.

Treść decyzji będzie udostępniona 04.11.2026 r. na okres 14 dni w Biuletynie Informacji Publicznej Zachodniopomorskiego Urzędu Wojewódzkiego w Szczecinie.

Szczecin/34459538



Syndyk Leszka Napieralskiego osoby fizycznej nieprowadzącej działalności gospodarczej zamieszkałej w Nowej Soli oferuje do sprzedaży

udział 1/8 w nieruchomości zabudowanej położonej w miejscowości Przyborów ul. Podwale 1, gmina Nowa Sól, powiat nowosolski, woj. lubuskie oznaczony w ewidencji gruntów jako działką nr 126/1 o powierzchni 0,0100 ha dla której Sąd Rejonowy w Nowej Soli V Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą o nr KW ZG1N/00013992/9.

Działka 126/1 o powierzchni 0,0100 ha zabudowana jest II-kondygnacyjnym budynkiem mieszkalnym jednorodzinnym z I kondygnacyjną przybudówką mieszkalną, przybudówką drewnianą oraz przybudówką murowaną w trakcie budowy.

Cena wywoławcza wynosi **9.500,00 zł** (dziewięć tysięcy pięćset złotych 00/100)
Wadium wynosi 10 % ceny wywoławczej tj. **950,00 zł** (dziewięćset pięćdziesiąt złotych 00/100)

I. Warunkiem udziału w przetargu jest złożenie do dnia 24.11.2026r. pisemnej oferty kupna przedmiotu sprzedaży wraz z załącznikami w zamkniętej kopercie z napisem „Oferta na przetarg – Leszek Napieralski", w biurze syndyka w Zielonej Górze 65-064 ul. Kościelna 2/7 III piętro oraz opłacenie wadium w wysokości 10 % ceny wywoławczej tj. kwoty 950,00 zł do dnia 24.11.2026r. na rachunek masy upadłości Leszek Napieralski w upadłości, prowadzony przez PKO BP S.A. Oddział w Zielonej Górze nr 30 1020 5402 0000 0602 0533 4323 przy czym o terminie wpłaty wadium decyduje data uznania rachunku bankowego masy upadłości kwotą wadium,
II. Otwarcie i rozpatrzenie ofert nastąpi w dniu 26.11.2026r. o godzinie 13.00 w biurze syndyka w Zielonej Górze, 65-064 ul. Kościelna 2/7 III piętro,
III. Wszelkie koszty, opłaty i podatki związane z zawarciem umowy sprzedaży, jak również koszty wykreślenia hipotek widniejących w księdze wieczystej nieruchomości ponosi nabywca.
IV. Regulamin przetargu wraz z opisem i oszacowaniem nieruchomości można uzyskać w biurze syndyka w Zielonej Górze ul. Kościelna 2/7 III piętro po wcześniejszym telefonicznym umówieniu spotkania pod numerem telefonu 605643049 lub drogą mailową syndykdb@wp.pl

Lubuskie/34459693

Syndyk Macieja Gawina osoby fizycznej nieprowadzącej działalności gospodarczej zamieszkałej w Górczynie oferuje do sprzedaży

udział 1/4 w udziale 3102/145242 w prawie własności nieruchomości gruntowej oznaczonej w ewidencji gruntów jako działka nr 518/9 o powierzchni 2,4207 ha położonej w miejscowości Górczyna, gmina Szlichtyngowa, powiat Wschowski, woj. Lubuskie, dla której Sąd Rejonowy we Wschowie IV Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą o nr ZG1W/00016880/9

Cena wywoławcza wynosi 550,00 zł (pięćset pięćdziesiąt złotych 00/100)
Wadium wynosi 10 % ceny wywoławczej tj. 55,00 zł (pięćdziesiąt pięć złotych 00/100)

I. Warunkiem udziału w przetargu jest złożenie do dnia 24.11.2026r. pisemnej oferty kupna przedmiotu sprzedaży wraz z załącznikami w zamkniętej kopercie z napisem „Oferta na przetarg – Maciej Gawin – DZIAŁKA OGRODNICZA", w biurze syndyka w Zielonej Górze 65-064 ul. Kościelna 2/7 III piętro oraz opłacenie wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej tj. kwoty 55,00 zł do dnia 24.11.2026r. na rachunek masy upadłości Maciej Gawin w upadłości, prowadzony przez PKO BP S.A. Oddział w Zielonej Górze nr 25 1090 1535 0000 0001 5450 9424 przy czym o terminie wpłaty wadium decyduje data uznania rachunku bankowego masy upadłości kwotą wadium,
II. Otwarcie i rozpatrzenie ofert nastąpi w dniu 26.11.2026r. o godzinie 11.30 w biurze syndyka w Zielonej Górze, 65-064 ul. Kościelna 2/7 III piętro,
III. Wszelkie koszty, opłaty i podatki związane z zawarciem umowy sprzedaży, jak również koszty wykreślenia hipotek widniejących w księdze wieczystej nieruchomości ponosi nabywca.
IV. Regulamin przetargu wraz z opisem i oszacowaniem nieruchomości można uzyskać w biurze syndyka w Zielonej Górze ul. Kościelna 2/7 III piętro po wcześniejszym telefonicznym umówieniu spotkania pod numerem telefonu 605643049 lub drogą mailową syndykdb@wp.pl

Lubuskie/34459689

Syndyk Macieja Gawina osoby fizycznej nieprowadzącej działalności gospodarczej zamieszkałej w Górczynie oferuje do sprzedaży

udział 1/4 w udziale 6/132 w prawie własności nieruchomości zabudowanej budynkiem gospodarczo-garażowym oznaczonej w ewidencji gruntów jako działka nr 519/9 o powierzchni 0,1343 ha położonej w miejscowości Górczyna, gmina Szlichtyngowa, powiat Wschowski, woj. lubuskie, dla której Sąd Rejonowy we Wschowie IV Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą o nr ZG1W/000044250/5

Cena wywoławcza wynosi 1.500,00 zł (jeden tysiąc pięćset złotych 00/100)
Wadium wynosi 10 % ceny wywoławczej tj. 150,00 zł (sto pięćdziesiąt złotych 00/100)

I. Warunkiem udziału w przetargu jest złożenie do dnia 24.11.2026r. pisemnej oferty kupna przedmiotu sprzedaży wraz z załącznikami w zamkniętej kopercie z napisem „Oferta na przetarg – Maciej Gawin – GARAŻ", w biurze syndyka w Zielonej Górze 65-064 ul. Kościelna 2/7 III piętro oraz opłacenie wadium w wysokości 10 % ceny wywoławczej tj. kwoty 150,00 zł do dnia 24.11.2026r. na rachunek masy upadłości Maciej Gawin w upadłości, prowadzony przez PKO BP S.A. Oddział w Zielonej Górze nr 25 1090 1535 0000 0001 5450 9424 przy czym o terminie wpłaty wadium decyduje data uznania rachunku bankowego masy upadłości kwotą wadium,
II. Otwarcie i rozpatrzenie ofert nastąpi w dniu 26.11.2026r. o godzinie 12.00 w biurze syndyka w Zielonej Górze, 65-064 ul. Kościelna 2/7 III piętro,
III. Wszelkie koszty, opłaty i podatki związane z zawarciem umowy sprzedaży, jak również koszty wykreślenia hipotek widniejących w księdze wieczystej nieruchomości ponosi nabywca.
IV. Regulamin przetargu wraz z opisem i oszacowaniem nieruchomości można uzyskać w biurze syndyka w Zielonej Górze ul. Kościelna 2/7 III piętro po wcześniejszym telefonicznym umówieniu spotkania pod numerem telefonu 605643049 lub drogą mailową syndykdb@wp.pl

Lubuskie/34459678

Syndyk Macieja Gawina osoby fizycznej nieprowadzącej działalności gospodarczej zamieszkałej w Górczynie oferuje do sprzedaży

udział 1/4 w nieruchomości stanowiącej lokal mieszkalny nr 1 położony na parterze w budynku mieszkalnym wielolokalowym nr 55 w miejscowości Górczyna, gmina Szlichtyngowa, powiat Wschowski, woj. Lubuskie składający się z trzech pokoi, kuchni, łazienki, w-c i przedpokoju o łącznej powierzchni użytkowej 75,7 m2 oraz pomieszczenie przynależne stanowiące piwnicę o powierzchni 12,8 m2, dla której Sąd Rejonowy we Wschowie IV Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą o nr ZG1W/00006652/9

Cena wywoławcza wynosi 35.000,00 zł (trzydzieści tysięcy złotych 00/100)
Wadium wynosi 10 % ceny wywoławczej tj. 3.500,00 zł (trzy tysiące pięćset złotych 00/100)

I. Warunkiem udziału w przetargu jest złożenie do dnia 24.11.2026r. pisemnej oferty kupna przedmiotu sprzedaży wraz z załącznikami w zamkniętej kopercie z napisem „Oferta na przetarg – Maciej Gawin – LOKAL MIESZKALNY", w biurze syndyka w Zielonej Górze 65-064 ul. Kościelna 2/7 III piętro oraz opłacenie wadium w wysokości 10 % ceny wywoławczej tj. kwoty 4.600,00 zł do dnia 24.11.2026r. na rachunek masy upadłości Maciej Gawin w upadłości, prowadzony przez PKO BP S.A. Oddział w Zielonej Górze nr 25 1090 1535 0000 0001 5450 9424 przy czym o terminie wpłaty wadium decyduje data uznania rachunku bankowego masy upadłości kwotą wadium,
II. Otwarcie i rozpatrzenie ofert nastąpi w dniu 26.11.2026r. o godzinie 12.30 w biurze syndyka w Zielonej Górze, 65-064 ul. Kościelna 2/7 III piętro,
III. Wszelkie koszty, opłaty i podatki związane z zawarciem umowy sprzedaży, jak również koszty wykreślenia hipotek widniejących w księdze wieczystej nieruchomości ponosi nabywca.
IV. Regulamin przetargu wraz z opisem i oszacowaniem nieruchomości można uzyskać w biurze syndyka w Zielonej Górze ul. Kościelna 2/7 III piętro po wcześniejszym telefonicznym umówieniu spotkania pod numerem telefonu 605643049 lub drogą mailową syndykdb@wp.pl

Lubuskie/34459681

**Syndyk Marii Walczynskiej
osoby fizycznej nieprowadzącej działalności gospodarczej
zamieszkałej w Lubiatowie
oferuje do sprzedaży**

część nieruchomości zabudowanej objętej księgą wieczystą ZG1W/00016989/3 oznaczonej w ewidencji gruntów jako działki nr 226/9, 226/10 o łącznej powierzchni 0,0648 ha oraz nieruchomość objęta księgą wieczystą ZG1W/00017033/4 oznaczona w ewidencji gruntów jako działki nr 226/7, 226/8 o łącznej powierzchni 0,1435 ha położonych w miejscowości Lubiatów ul. Sławska 18, gmina Sława, które to nieruchomości stanowią zespół budynków produkcyjno-usługowych oraz sklep

Cena wywoławcza wynosi **400.000,00 zł** (czterysta tysięcy złotych 00/100)
Wadium wynosi 10 % ceny wywoławczej tj. **40.000,00 zł** (czterdzieści tysięcy sto złotych 00/100)

I. Warunkiem udziału w przetargu jest złożenie **do dnia 24.11.2026 roku** pisemnej oferty kupna przedmiotu sprzedaży wraz z załącznikami w zamkniętej kopercie z napisem „Oferta na przetarg BUDYNKI PRODUKCYJNO-USŁUGOWE – Maria Walczynska", w biurze syndyka w Zielonej Górze 65-064 ul. Kościelna 2/7 III piętro oraz opłacenie wadium w wysokości 10 % ceny wywoławczej tj. kwoty **40.000,00 zł do dnia 24.11.2026 roku** na rachunek masy upadłości Maria Walczynska w upadłości, prowadzony przez PKO BP S.A. Oddział w Zielonej Górze nr **92 1020 5402 0000 0002 0573 2559** przy czym o terminie wpłaty wadium decyduje data uznania rachunku bankowego masy upadłości kwotą wadium,
II. Otwarcie i rozpatrzenie ofert nastąpi **w dniu 26.11.2026 roku o godzinie 11.00** w biurze syndyka w Zielonej Górze, 65-064 ul. Kościelna 2/7 III piętro,
III. Wszelkie koszty, opłaty i podatki związane z zawarciem umowy sprzedaży, jak również koszty wykreślenia hipotek widniejących w księdze wieczystej nieruchomości ponosi nabywca.
IV. Regulamin przetargu wraz z opisem i oszacowaniem nieruchomości można uzyskać w biurze syndyka w Zielonej Górze ul. Kościelna 2/7 III piętro po wcześniejszym telefonicznym umówieniu spotkania pod numerem telefonu 605643049 lub drogą mailową syndykdb@wp.pl

Lubuskie/34459662

**Syndyk Marii Walczynskiej
osoby fizycznej nieprowadzącej działalności gospodarczej
zamieszkałej w Lubiatowie
oferuje do sprzedaży**

nieruchomość zabudowana dwoma budynkami mieszkalnymi jednorodzinnymi w zabudowie bliźniaczej położonych w miejscowości Lubiatów ul. Sławska 18 oznaczona działką nr 226/5 o powierzchni 0,0380 ha objęta księgą wieczystą ZG1W/00016989/3.

Cena wywoławcza wynosi **350.000,00 zł** (trzysta pięćdziesiąt tysięcy złotych 00/100)
Wadium wynosi 10 % ceny wywoławczej tj. **35.000,00 zł** (trzydzieści pięć tysięcy złotych 00/100

I. Warunkiem udziału w przetargu jest złożenie **do dnia 24.11.2026 roku** pisemnej oferty kupna przedmiotu sprzedaży wraz z załącznikami w zamkniętej kopercie z napisem „Oferta na przetarg BUDYNKI MIESZKALNE – Maria Walczynska", w biurze syndyka w Zielonej Górze 65-064 ul. Kościelna 2/7 III piętro oraz opłacenie wadium w wysokości 10 % ceny wywoławczej tj. kwoty **35.000,00 zł do dnia 24.10.2026 roku** na rachunek masy upadłości Maria Walczynska w upadłości, prowadzony przez PKO BP S.A. Oddział w Zielonej Górze nr **92 1020 5402 0000 0002 0573 2559** przy czym o terminie wpłaty wadium decyduje data uznania rachunku bankowego masy upadłości kwotą wadium,
II. Otwarcie i rozpatrzenie ofert nastąpi **w dniu 26.11.2026 roku o godzinie 10.30** w biurze syndyka w Zielonej Górze, 65-064 ul. Kościelna 2/7 III piętro,
III. Wszelkie koszty, opłaty i podatki związane z zawarciem umowy sprzedaży, jak również koszty wykreślenia hipotek widniejących w księdze wieczystej nieruchomości ponosi nabywca.
IV. Regulamin przetargu wraz z opisem i oszacowaniem nieruchomości można uzyskać w biurze syndyka w Zielonej Górze ul. Kościelna 2/7 III piętro po wcześniejszym telefonicznym umówieniu spotkania pod numerem telefonu 605643049 lub drogą mailową syndykdb@wp.pl

Lubuskie/34459661

eprasa.pl a6ff739fca

Prezydent Wrocławia

ogłasza

przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż lokalu mieszkalnego:

ul. Rytownicza 1, Średzka 31 m. 2

Powierzchnia lokalu	-	**101,58 m²**
Powierzchnia przynależna	-	**5,60 m²**
Cena wywoławcza w zł	-	**780 000,00 zł**
Wadium	-	**78 000,00 zł**

Lokal mieszkalny oglądać można w dniach 16.12.2026 r. w godz. 9^{00} – 11^{00}, 17.12.2026 r. w godz. 11^{00} – 13^{00} oraz 18.12.2026 r. w godz. 12^{00} – 14^{00}, po uprzednim ustaleniu terminu z Biurem Obsługi Klienta nr 7, Aleja Śląska 1, wejście E1, 54-118 Wrocław, tel. 71 798-69-76.

U W A G I:

1. **Przetarg** odbędzie się w siedzibie Urzędu Miejskiego Wrocławia, pl. Nowy Targ 1-8 w sali nr **215**, o godz. **12:00** dnia **7 stycznia 2027 r.**
2. Wadium na w/w lokal uczestnik przetargu winien wpłacić **najpóźniej do dnia 31 grudnia 2026 r.** na konto Gminy Wrocław – **Bank PKO BP S.A. nr 36 1020 5226 0000 6302 0417 7655.** Datą dokonania wpłaty wadium jest data uznania rachunku bankowego Gminy.
3. Dowodem wniesienia wadium jest potwierdzenie z banku.
4. Pełną informację dotyczącą przetargu zawiera ogłoszenie wywieszone na tablicy w siedzibie Urzędu Miejskiego Wrocławia ul. G. Zapolskiej 4, I p.
   Ogłoszenia o przetargach dostępne są również w Internecie pod adresem:
   http://bip.um.wroc.pl
5. Prezydent Wrocławia może odwołać przetarg z ważnych powodów.

Szczegółowe informacje uzyskać można w Wydziale Sprzedaży Lokali Urzędu Miejskiego Wrocławia przy ul. G. Zapolskiej 4, pok. 143 tel. 71 777 91 16.

Kraj/34459489

OGŁOSZENIE DO SKŁADANIA OFERT W TRYBIE PRZETARGOWYM

Zamawiający: Bank Polskiej Spółdzielczości S.A.

Przedmiot zamówienia: Przebudowa sieci SAN dla Banku BPS S.A.

S**iedziba zamawiającego**:

Bank Polskiej Spółdzielczości S.A.
ul. Grzybowska 81
00-844 Warszawa

Określenie sposobu uzyskania Specyfikacji Istotnych Warunków Zamówienia: za pośrednictwem poczty elektronicznej przesyłając zapytanie na adres e-mail: przetarg@bankbps.pl.

Wadium: Nie jest wymagane

Miejsce i termin składania ofert: Oferta powinna zostać złożona do dnia **16-11-2026r. do godz. 12:00**. za pośrednictwem poczty elektronicznej na adres e-mail: przetarg@bankbps.pl w formie skompresowanego/spakowanego folderu (zip, rar) zabezpieczonego hasłem. Tytuł wiadomości e-mail powinien brzmieć „PRZETARG – SAN dla BPS".

Hasło do pliku należy przesłać w osobnej wiadomości na adres e-mail: haslo.przetarg@bankbps.pl. w dniu **16-11-2026r**. do godziny 12:00 zatytułowanej „Hasło do oferty SAN dla BPS".

Bank Polskiej Spółdzielczości S.A.
ul. Grzybowska 81
00-844 Warszawa
z dopiskiem **„PRZETARG – SAN dla BPS".**

Bank BPS Grupa BPS

Kraj/34459641

Spółdzielnia Mieszkaniowa „Górczewska"

01-318 Warszawa,
ul. Doroszewskiego 4
www.smgorczewska.pl
smg@smgorczewska.pl

OGŁASZA KONKURS OFERT

na ubezpieczenie majątku Spółdzielni oraz odpowiedzialności cywilnej jej władz.

Specyfikacja Istotnych Warunków Ubezpieczenia dostępna jest na stronie internetowej Spółdzielni.

Pisemne oferty należy składać w Kancelarii Spółdzielni w zamkniętych kopertach z dopiskiem „Oferta ubezpieczeniowa na rok 2027".

Termin złożenia ofert upływa w dniu 20 listopada 2026 r. do godz. 12.00

Szczegółowych informacji można uzyskać pod numerem telefonu 22/664-69-72 wew. 15; mwalczak@smgorczewska.pl.

SM"G" zastrzega sobie prawo do odstąpienia od Konkursu w całości lub części bez podania przyczyn.

Kraj/34459795

Przed Sądem Rejonowym w Grajewie I Wydziałem Cywilnym toczy się postępowanie w sprawie o sygnaturze akt: I Ns 334/25, z wniosku MONTON Niestandaryzowanego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego, Prokura Niestandaryzowanego Funduszu Wierzytelności Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego o stwierdzenie nabycia spadku po Krzysztofie Żebrowskim, synu Czesława i Haliny, zmarłego 08 września 2025 r. w Grajewie, którego ostatnim miejscem zwykłego pobytu na terenie Polski był Szczuczyn, województwo podlaskie. Wzywa się wszystkich spadkobierców Krzysztofa Żebrowskiego zmarłego 08 września 2025 r. w Grajewie, aby w terminie 3 miesięcy od dnia ukazania się ogłoszenia zgłosili się i udowodnili swoje prawa do spadku, gdyż w przeciwnym razie mogą być pominięci w postanowieniu o stwierdzeniu nabycia spadku.

Kraj/34459629

Sąd Rejonowy w Gryfinie Wydział I Cywilny w sprawie z wniosku Spółdzielni Mieszkaniowej Regalica w Gryfinie o stwierdzenie nabycia spadku wzywa spadkobierców Tadeusza Koszalnika, syna Józefa i Pauliny, zmarłym w dniu 30 marca 2019r. w Gryfinie, mającym ostatnie miejsce zwykłego pobytu w Gryfinie, aby w ciągu 3 (trzy) miesięcy od ukazania się ogłoszenia zgłosili się i udowodnili nabycie spadku, gdyż w przeciwnym razie mogą być pominięci w postanowieniu o stwierdzeniu nabycia spadku

Kraj/34459834

W Sądzie Rejonowym w Gorzowie Wielkopolskim pod sygnaturą akt X Ns 390/26, toczy się sprawa o stwierdzenie nabycia spadku Danuty Piotrowskiej (pesel 51112900342) zmarłej 2 listopada 2021 r. w Gorzowie Wielkopolskim przed śmiercią mającej miejsce zamieszkania w Gorzowie Wielkopolskim.
Wzywa się wszystkich spadkobierców zmarłego, aby w terminie 3 miesięcy od daty ukazania się tego ogłoszenia zgłosili się do Sądu Rejonowego w Gorzowie Wielkopolskim i udowodnili swoje prawa do spadku, gdyż w przeciwnym razie mogą być pominięci w postanowieniu o stwierdzenie nabycia spadku.

Kraj/34459852

NEWSLETTER

Komunikaty.pl

Dla przedsiębiorców, urzędników, zainteresowanych gospodarką.



ZAPISZ SIĘ

Wejdź na stronę **komunikaty.pl** lub użyj kodu QR

OBWIESZCZENIE

Stosownie do wymogów art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. *Kodeks postępowania administracyjnego* (Dz. U. z 2025 r. poz. 1691) oraz art. 15 ust. 4 w związku art. 8 ustawy z dnia 24 kwietnia 2009 r. *o inwestycjach w zakresie terminalu regazyfikacyjnego skroplonego gazu ziemnego w Świnoujściu* (Dz. U. z 2025 r. poz. 1222 tekst jednolity),

WOJEWODA MAŁOPOLSKI

zawiadamia o wszczęciu 13 września 2026 r. postępowania administracyjnego, na wniosek z 13.09.2026 r. (na wezwanie z 24.09.2026 r. uzupełniony 17 października 2026 r. i 26 października 2026 r.) złożony przez Henryka Oracza, działającego w imieniu inwestora: Polska Spółka Gazownictwa Sp. z o. o. ul. Wojciecha Bandrowskiego 16, 33-100 Tarnów

w sprawie wydania decyzji o udzieleniu pozwolenia na budowę inwestycji pn.:

Budowa gazociągu w/c DN 150 oraz stacji gazowej redukcyjno-pomiarowej wysokiego ciśnienia o przepustowości Q = 8 000 m3/h w miejscowości Balice, gm. Zabierzów, wraz z wycinką drzew.

Dane nieruchomości (miejsce wykonywania robót budowlanych):

Inwestycją objęte są nieruchomości (lub ich części) położone w granicach terenu wskazanego we wniosku, zlokalizowane w **województwie małopolskim, w powiecie krakowskim, gmina Zabierzów, ulica Krakowska, miejscowość Balice, identyfikatory działek ewidencyjnych (numer księgi wieczystej):**

120616_2.0002.543 (KR2K/00017542/0)**; 120616_2.0002.547/5** (KR2K/00017820/3)**; 120616_2.0002.575/2** (KR2K/00017794/1)**; 120616_2.0002.576/4** (KR2K/00063503/2)**; 120616_2.0002.577/24** (KR2K/00065845/5)**; 120616_2.0002.577/28** (KR2K/00065845/5)**; 120616_2.0002.577/29** (KR2K/00063955/5)**.**

Obszar oddziaływania obiektu, o którym mowa w art. 28 ust. 2 ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. *Prawo budowlane* (Dz. U. z 2026 r., poz. 572 ze zmianami), nie wykracza poza teren objęty wnioskiem o zmianę pozwolenie na budowę.

Równocześnie na podstawie art. 49 ustawy *Kodeks postępowania administracyjnego* oraz art. 15 ustawy *o inwestycjach w zakresie terminalu regazyfikacyjnego skroplonego gazu ziemnego w Świnoujściu*

zawiadamiam, iż w niniejszej sprawie wydano postanowienie znak: WI-II.7840.30.10.2026.AH z 29 października 2026 r., na podstawie art. 35 ust. 3 i art. 82 ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. *Prawo budowlane* (Dz.U. 2025.418 ze zmianami) art. 15 ustawy z dnia 24 kwietnia 2009 r. *o inwestycjach w zakresie terminalu regazyfikacyjnego skroplonego gazu ziemnego w Świnoujściu* (Dz.U. 2025.1222) oraz na podstawie art. 77 § 1 i art. 123 ustawy *Kodeks postępowania administracyjnego* (Dz.U.2025.1691), którym nałożono na inwestora obowiązek usunięcia nieprawidłowości w przedłożonym elektronicznym *projekcie zagospodarowania terenu, projekcie architektoniczno-budowlanego,* oraz *załącznikach do projektu budowlanego.*

Inwestor został poinformowany, iż po bezskutecznym upływie określonego terminu zostanie wydana decyzja o odmowie zatwierdzenia projektu zagospodarowania terenu i projektu architektoniczno-budowlanego oraz udzielenia pozwolenia na budowę.

Na wyżej wymienione postanowienie nie służy zażalenie.

Informuje się, że zainteresowane strony lub ich pełnomocnicy (legitymujący się pełnomocnictwem sporządzonym zgodnie z art. 32 i 33 *Kodeksu postępowania administracyjnego,* które podlega opłacie skarbowej zgodnie z przepisami ustawy z dnia 16 listopada 2006 r. *o opłacie skarbowej*) mogą zapoznać się z materiałem dowodowym oraz dokumentacją przedłożoną przez inwestora i w tym przedmiocie wnieść ewentualne uwagi lub zastrzeżenia (powołując znak pisma: WI-II.7840.30.10.2026.AH) w Wydziale Infrastruktury Małopolskiego Urzędu Wojewódzkiego w Krakowie, ul. Basztowa 22, pokój 66, w dniach i godzinach pracy urzędu: poniedziałek– piątek w godz. 7^{30}–15^{30} po uprzednim uzgodnieniu telefonicznym pod numerem telefonu **12 39 21 669**. Zaznacza się, że zapoznanie z aktami sprawy bez uzgodnienia telefonicznego nie gwarantuje dostępu do akt sprawy z uwagi na obciążenie dużą ilością prowadzonych postępowań**.**

Pouczenie:

Zgodnie z art. 41 *Kodeksu postępowania administracyjnego* informuje się, że w toku postępowania strony oraz ich przedstawiciele i pełnomocnicy mają obowiązek zawiadamiać organ administracji publicznej o każdej zmianie adresu. W razie zaniechania tego obowiązku doręczenie pisma pod dotychczasowym adresem ma skutek prawny.

Zgodnie z art. 15 ust. 4 ustawy z dnia 24 kwietnia 2009 r. *o inwestycjach w zakresie terminalu regazyfikacyjnego skroplonego gazu ziemnego w Świnoujściu*, do postępowania w sprawie pozwolenia na budowę inwestycji w zakresie terminalu stosuje się odpowiednio, między innymi przepis art. 8 ust. 1 i 1a, który zobowiązuje wojewodę do zawiadomienia o wszczęciu postępowania w zakresie terminalu:

1) wnioskodawcę, wysyłając zawiadomienie na adres wskazany we wniosku;

2) właścicieli i użytkowników wieczystych nieruchomości objętych wnioskiem, przy czym zawiadomienia wysyła się na adres określony w katastrze nieruchomości ze skutkiem doręczenia;

3) pozostałe strony, w drodze obwieszczenia w urzędzie wojewódzkim i urzędach gmin właściwych ze względu na lokalizację inwestycji w zakresie terminalu, w Biuletynie Informacji Publicznej, na stronie podmiotowej urzędu wojewódzkiego, a także w prasie o zasięgu ogólnopolskim.

W obwieszczeniu zamieszcza się oznaczenia nieruchomości objętych wnioskiem według katastru nieruchomości oraz numery ksiąg wieczystych, które zgodnie z danymi zawartymi w ich dziale pierwszym są prowadzone dla tych nieruchomości, a także informację o miejscu, w którym strony mogą zapoznać się z aktami sprawy;

4) właściwe miejscowo organy w sprawach, o których mowa w ust. 2 pkt 2-4, przy czym wójt (burmistrz, prezydent miasta) niezwłocznie ogłasza o wszczęciu postępowania w Biuletynie Informacji Publicznej, na stronie podmiotowej urzędu gminy.

Do postępowania w sprawie pozwolenia na budowę inwestycji w zakresie terminalu lub pozwolenia na rozbiórkę tej inwestycji przepisy art. 8 ust. 3 i 3a, ustawy *o inwestycjach w zakresie terminalu regazyfikacyjnego skroplonego gazu ziemnego w* **Świnoujściu**, stosuje się odpowiednio, zatem w przypadku, gdy po doręczeniu niniejszego zawiadomienia nastąpi zbycie własności lub prawa użytkowania wieczystego nieruchomości objętej wnioskiem o wydanie decyzji o pozwoleniu na budowę inwestycji w zakresie terminalu lub przeniesienie wskutek innego zdarzenia prawnego własności lub prawa użytkowania wieczystego nieruchomości objętej wnioskiem o wydanie decyzji o pozwoleniu na budowę inwestycji w zakresie terminalu – nabywca i zbywca, są obowiązani do zgłoszenia właściwemu wojewodzie danych nowego właściciela lub użytkownika wieczystego.

Niedokonanie ww. zgłoszenia i prowadzenie postępowania bez udziału nowego właściciela lub użytkownika wieczystego nie stanowi podstawy do wznowienia postępowania.

Zgodnie z art. 12 ust. 1a ww. ustawy w przypadku nieuregulowanego stanu prawnego nieruchomości objętych wnioskiem o wydanie decyzji o pozwoleniu na budowę inwestycji w zakresie terminalu lub braku w katastrze nieruchomości danych pozwalających na ustalenie danych osobowych, w szczególności adresu zamieszkania, właściciela lub użytkownika wieczystego nieruchomości, zawiadomienie właściciela lub użytkownika wieczystego o wszczęciu postępowania o wydanie decyzji o pozwoleniu na budowę inwestycji w zakresie terminalu następuje w drodze obwieszczenia. Przez nieuregulowany stan prawny należy rozumieć także sytuację, kiedy dotychczasowy właściciel lub użytkownik wieczysty nieruchomości nie żyje, a spadkobiercy nie wykazali prawa do spadku.

Obwieszczenie w niniejszej sprawie podlega publikacji:

– na tablicy ogłoszeń Małopolskiego Urzędu Wojewódzkiego w Krakowie, na stronie podmiotowej urzędu wojewódzkiego oraz w Biuletynie Informacji Publicznej (art. 8 ust. 1 pkt 3 ustawy *o inwestycjach w zakresie terminalu regazyfikacyjnego skroplonego gazu ziemnego w Świnoujściu*);

– na tablicy ogłoszeń, na stronie podmiotowej oraz w Biuletynie Informacji Publicznej urzędu gminy właściwej ze względu na lokalizację inwestycji w zakresie terminalu (art. 8 ust. 1 pkt 3 ww. ustawy) tj. Gminy Zabierzów;

– w prasie o zasięgu ogólnopolskim (art. 8 ust. 1 pkt 3 ww. ustawy).

Kraj/34459484

eprasa.pl a6ff739fca

Prezydent Wrocławia

ogłasza

przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż lokalu mieszkalnego:

ul. Sokolnicza 40-42, generała Władysława Sikorskiego 16 m. 10

Powierzchnia lokalu	-	**92,54 m²**
Powierzchnia przynależna	-	**2,64 m²**
Cena wywoławcza w zł	-	**820 000,00 zł**
Wadium	-	**82 000,00 zł**

Lokal mieszkalny oglądać można w dniach 16.12.2026 r. w godz. 9^{00} – 11^{00}, 17.12.2026 r. w godz. 11^{00} – 13^{00} oraz 18.12.2026 r. w godz. 12^{00} – 14^{00}, po uprzednim ustaleniu terminu z Biurem Obsługi Klienta nr 1, ul. św. Antoniego 19, 50-073 Wrocław, tel. 71 798-69-74.

U W A G I:

1. **Przetarg** odbędzie się w siedzibie Urzędu Miejskiego Wrocławia, pl. Nowy Targ 1-8 w sali nr **215**, o godz. **12:00** dnia **7 stycznia 2027 r.**
2. Wadium na w/w lokal uczestnik przetargu winien wpłacić **najpóźniej do dnia 31 grudnia 2026 r.** na konto Gminy Wrocław – **Bank PKO BP S.A. nr 36 1020 5226 0000 6302 0417 7655.** Datą dokonania wpłaty wadium jest data uznania rachunku bankowego Gminy.
3. Dowodem wniesienia wadium jest potwierdzenie z banku.
4. Pełną informację dotyczącą przetargu zawiera ogłoszenie wywieszone na tablicy w siedzibie Urzędu Miejskiego Wrocławia ul. G. Zapolskiej 4, I p.
   Ogłoszenia o przetargach dostępne są również w Internecie pod adresem:
   http://bip.um.wroc.pl
5. Prezydent Wrocławia może odwołać przetarg z ważnych powodów.

Szczegółowe informacje uzyskać można w Wydziale Sprzedaży Lokali Urzędu Miejskiego Wrocławia przy ul. G. Zapolskiej 4, pok. 143 tel. 71 777 91 16.

Kraj/34459482

Ogłoszenie Starosty Golubsko-Dobrzyńskiego

Działając na podstawie art. 114 ust. 3 i 4 art. 124b w zw. z art. 124a ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. 2026 r. poz. 399 ze zm.) Starosta Golubsko – Dobrzyński informuje o zamiarze wszczęcia postępowania w sprawie wydania decyzji zobowiązującej do udostępnienia nieruchomości położonej w obrębie:

- **Elgiszewo, gm. Ciechocin**, oznaczonej **nr geod 296** celem wykonania czynności związanych z remontem istniejącej linii napowietrznej nn 0,4 kV polegających na wymianie wyeksploatowanych przewodów gołych typu 4xAL 50mm² + 1xAL 25mm² na przewody izolowane typu AsXSn 4x70mm² +AsXSn2x25mm² oraz dodatkowo przewieszenie znajdujących się przewodów światłowodu,
- **Elgiszewo, gm. Ciechocin**, oznaczonej **nr geod 241/4** celem wykonania czynności związanych z remontem istniejącej linii napowietrznej nn 0,4 kV polegających na wymianie wyeksploatowanych przewodów gołych typu 4xAL na przewody izolowane typu AsXSn wraz ze słupem.

Według zapisów z ewidencji gruntów i budynków nieruchomości posiadają nieuregulowany stan prawny.

W związku z powyższym **wzywa się osoby, którym przysługują prawa rzeczowe do przedmiotowych nieruchomości** do zgłoszenia się w terminie 2 miesięcy od dnia ukazania się ogłoszenia do siedziby Starostwa Powiatowego w Golubiu-Dobrzyniu, Plac 1000 – lecia 25, 87-400 Golub-Dobrzyń. W przypadku następców prawnych niezbędne jest przedłożenie postanowienia sądu o stwierdzeniu nabycia spadku lub aktu poświadczenia dziedziczenia po poprzednim właścicielu nieruchomości, sporządzonego przed notariuszem.

Po bezskutecznym upływie wyznaczonego terminu nastąpi wszczęcie postępowań o wydanie decyzji zobowiązującej do udostępnienia nieruchomości w celu wykonania czynności związanych z remontem linii napowietrznej nn-0,4 kV.

Szczegółowe informacje można uzyskać w Starostwie Powiatowym w Golubiu-Dobrzyniu, Plac 1000-lecia 25, 87-400 Golub-Dobrzyń, tel. 56 444 97 30.

Kraj/34459605

GAZETA wyborcza
DLA FIRM, URZĘDÓW I INSTYTUCJI

Przetargi,
licytacje,
zamówienia
publiczne

Ogłoszenia
sądowe
i rekrutacyjne

Nekrologi,
kondolencje,
wspomnienia



KONTAKT:

**kontakt_komunikaty@wyborcza.pl,
tel. 507 094 232
nekrologi@wyborcza.pl,
tel. 22 555 55 55**

Komunikaty.pl

nekrologi.wyborcza.pl

OBWIESZCZENIE

Na podstawie art. 7 ust. 1 ustawy z dnia 24 lipca 2015 r. *o przygotowaniu i realizacji strategicznych inwestycji w zakresie sieci przesyłowyc*h (Dz.U.2024.1199) – dalej: *Specustawa* oraz art. 61 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. *Kodeks postępowania administracyjnego* (Dz.U.2025.1691) – dalej: *Kpa,*

WOJEWODA MAŁOPOLSKI

zawiadamia, że 12 października 2026 r. wszczęto postępowanie administracyjne w sprawie wydania decyzji o ustaleniu lokalizacji inwestycji towarzyszącej w zakresie skutków, o których mowa w art. 22 ust. 1 ustawy z dnia 24 lipca 2015 r. o przygotowaniu i realizacji strategicznych inwestycji w zakresie sieci przesyłowych dla inwestycji pn.: ***Modernizacja linii relacji 110kV Skawina-Bieżanów w zakresie: dostosowania do pracy ze zwiększoną dopuszczalną temperaturą przewodów roboczych (+80C) oraz wymiany istniejącego przewodu odgromowego na przewód OPGW 72J (zaprojektuj i wybuduj) polegająca na przebudowie linii relacji 110kV Skawina-Bieżanów***, na wniosek inwestora: Tauron Dystrybucja S.A. (złożony 12 października 2026 r.).

Inwestycją objęte są niżej wymienione nieruchomości (lub ich części), położone w granicach terenu wskazanego we wniosku, zlokalizowane w województwie małopolskim, **w mieście Kraków**,

- **Obręb P-62**, oznaczone w ewidencji gruntów i budynków numerami działek: 173/10 (KR1P/00394600/9),
- **Obręb P-70,** oznaczone w ewidencji gruntów i budynków numerami działek: 111/49 (KR1P/00580417/0), 111/37 (KR1P/00610295/8), 154/3, 111/40 (KR1P/00624483/4), 111/43 (KR1P/00624483/4), 111/35 (KR1P/00607915/7), 111/46 (KR1P/00607915/7), 111/45 (KR1P/00626163/9), 111/34 (KR1P/00677365/7), 111/41 (KR1P/00677365/7), 111/36 (KR1P/00683002/0), 111/44 (KR1P/00683001/3),
- **Obręb P-90,** oznaczone w ewidencji gruntów i budynków numerami działek: 273/5 (KR1P/00401078/3), 305 (KR1P/00032027/3).

Na stronie BIP Małopolskiego Urzędu Wojewódzkiego w Krakowie, opublikowano mapy z przebiegiem inwestycji. Są one dostępne w menu podmiotowym w zakładce: Urząd Wojewódzki/ Wydziały/ Infrastruktury/ Repozytorium plików/ WI-IV.747.4.5.2026 załączniki graficzne (…) https://bip.malopolska.pl/muw,a,2960503,wi-iv747452026-zalaczniki-graficzne-do-wniosku-o-ustalenie-lokalizacji-inwestycji-towarzyszacej-krak.html

Zainteresowane strony lub ich pełnomocnicy, legitymujący się pełnomocnictwem sporządzonym zgodnie z art. 32 i 33 *Kpa*, mogą na każdym etapie postępowania, zapoznać się z materiałem dowodowym oraz dokumentacją przedłożoną przez inwestora w siedzibie Małopolskiego Urzędu Wojewódzkiego i w tym przedmiocie wnieść ewentualne uwagi lub zastrzeżenia, powołując się na znak sprawy: **WI-IV.747.4.5.2026**.

Wobec powyższego kontakt zapewniony jest:

- za pośrednictwem środków komunikacji zdalnej, w tym komunikacji elektronicznej (np. poprzez e – Doręczenia, bądź faksem – 12 422 72 08);
- pocztą tradycyjną – uwagi i wnioski należy kierować na adres Małopolskiego Urzędu Wojewódzkiego w Krakowie (ul. Basztowa 22, 31-156 Kraków);
- **osobiście – wyłącznie po wcześniejszym uzgodnieniu terminu** drogą telefoniczną (nr 12 392-1225).

POUCZENIA

Informuje się, że zgodnie z przepisami ***Specustawy*:**

Wojewoda zawiadamia o wszczęciu postępowania o ustalenie lokalizacji strategicznej inwestycji w zakresie sieci przesyłowej:

1) wnioskodawcę – na adres wskazany we wniosku;

2) właścicieli i użytkowników wieczystych nieruchomości objętych wnioskiem – na adres określony w katastrze nieruchomości (którego funkcję pełni ewidencja gruntów i budynków) ze skutkiem doręczenia;

3) pozostałe strony, w drodze obwieszczenia w urzędzie wojewódzkim i urzędach gmin właściwych ze względu na lokalizację strategicznej inwestycji w zakresie sieci przesyłowej, w Biuletynie Informacji Publicznej, na stronie podmiotowej urzędu wojewódzkiego, a także w prasie o zasięgu ogólnopolskim;

4) właściwe miejscowo organy w sprawach wydania decyzji o pozwoleniu na budowę i decyzji o warunkach zabudowy i zagospodarowania terenu, przy czym wójt (burmistrz, prezydent miasta) niezwłocznie ogłasza o wszczęciu postępowania w Biuletynie Informacji Publicznej, na stronie podmiotowej urzędu gminy.

W przypadku nieuregulowanego stanu prawnego nieruchomości objętych wnioskiem o wydanie decyzji o ustaleniu lokalizacji strategicznej inwestycji w zakresie sieci przesyłowej lub braku w katastrze nieruchomości danych pozwalających na ustalenie danych osobowych, w szczególności adresu zamieszkania, właściciela lub użytkownika wieczystego nieruchomości, zawiadomienie właściciela lub użytkownika wieczystego o wszczęciu postępowania o ustalenie lokalizacji strategicznej inwestycji w zakresie sieci przesyłowej, następuje w drodze obwieszczenia. Przez nieuregulowany stan prawny należy rozumieć także sytuację, kiedy dotychczasowy właściciel lub użytkownik wieczysty nieruchomości nie żyje, a spadkobiercy nie wykazali prawa do spadku.

Z dniem doręczenia niniejszego zawiadomienia:

1) nieruchomości stanowiące własność Skarbu Państwa lub jednostki samorządu terytorialnego, objęte wnioskiem o wydanie decyzji o ustaleniu lokalizacji strategicznej inwestycji w zakresie sieci przesyłowej, nie mogą być przedmiotem obrotu w rozumieniu przepisów o gospodarce nieruchomościami do dnia, w którym decyzja ta stała się ostateczna. Czynność prawna dokonana z naruszeniem tego wymogu jest nieważna;

2) w odniesieniu do nieruchomości objętych wnioskiem o wydanie decyzji o ustaleniu lokalizacji strategicznej inwestycji w zakresie sieci przesyłowej, do dnia, w którym decyzja ta stała się ostateczna, nie wydaje się decyzji o pozwoleniu na budowę; toczące się postępowania ulegają zawieszeniu z mocy prawa do dnia, w którym decyzja o ustaleniu lokalizacji strategicznej inwestycji w zakresie sieci przesyłowej stała się ostateczna. Na wniosek strony postępowania, po uzyskaniu zgody inwestora, organ prowadzący postępowanie w sprawie wydania decyzji o pozwoleniu na budowę w odniesieniu do nieruchomości objętych wnioskiem o wydanie decyzji o ustaleniu lokalizacji strategicznej inwestycji w zakresie sieci przesyłowej podejmie zawieszone postępowanie.

3) w odniesieniu do nieruchomości objętych wnioskiem o wydanie decyzji o ustaleniu lokalizacji strategicznej inwestycji w zakresie sieci przesyłowej, do dnia, w którym decyzja ta stała się ostateczna, zawiesza się postępowania o wydanie decyzji o warunkach zabudowy i zagospodarowania terenu w rozumieniu ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym.

Zawieszenie postępowań, o których mowa w ww. pkt 2 i 3, nie dotyczy postępowań dotyczących terenów zamkniętych ustanowionych przez Ministra Obrony Narodowej lub innych postępowań prowadzonych na wniosek jednostek podległych Ministrowi Obrony Narodowej lub przez niego nadzorowanych lub na rzecz tych jednostek oraz postępowań w sprawie wydania decyzji o warunkach zabudowy i zagospodarowania terenu, decyzji o pozwoleniu na budowę, wszczętych na wniosek inwestora.

W przypadku, gdy po doręczeniu niniejszego zawiadomienia nastąpi:

1) zbycie własności lub prawa użytkowania wieczystego nieruchomości nie będącej własnością Skarbu Państwa i jednostki samorządu terytorialnego objętej wnioskiem o wydanie decyzji o ustaleniu lokalizacji strategicznej inwestycji w zakresie sieci przesyłowej,

2) przeniesienie wskutek innego zdarzenia prawnego własności lub prawa użytkowania wieczystego nieruchomości objętej wnioskiem jw.

– nabywca, a w przypadku, o którym mowa w pkt 1, nabywca i zbywca, są zobowiązani do **zgłoszenia** właściwemu wojewodzie **danych nowego właściciela lub użytkownika wieczystego** w terminie 7 dni od dnia zbycia.

Niedokonanie ww. zgłoszenia i prowadzenie postępowania bez udziału nowego właściciela lub użytkownika wieczystego nie stanowi podstawy do wznowienia postępowania.

Obwieszczenie podlega publikacji na tablicy ogłoszeń, w Biuletynie Informacji Publicznej Małopolskiego Urzędu Wojewódzkiego w Krakowie; na tablicy ogłoszeń, w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Miasta Krakowa; w prasie o zasięgu ogólnopolskim.

Kraj/34459478

eprasa.pl a6ff739fca

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA
o przetargu na zbycie nieruchomości

Burmistrz Miasta Szczecinek ogłasza:

1. przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości niezabudowanej oznaczonej jako **działki nr : 56/3, 68/1, 68/2, 69, 70/2 i 558/6 o łącznej pow. 8352 m² położonej w obrębie 09 przy ul. Słupskiej** w Szczecinku, przeznaczonej w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego „Narutowicza II" pod zabudowę usługową.

Wypis i wyrys z miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla działek nr : 56/3, 68/1, 68/2, 69, 70/2 i 558/6 w obrębie 09 stanowi załącznik do niniejszego ogłoszenia i jest dostępny na stronach internetowych : www.szczecinek.pl – Nieruchomości – Nieruchomości przeznaczone do zbycia oraz www.bip.szczecinek.pl – Nieruchomości – Nieruchomości przeznaczone do zbycia. Przez nieruchomość przebiegają podziemne sieci uzbrojenia : wodociąg, sieci energetyczne z szafą sterowniczą, gazociągi, sieć telekomunikacyjna. Nabywca nieruchomości zobowiązany będzie do ustanowienia na działkach : nr 68/1 i 68/2 nieograniczonej w czasie nieodpłatnej służebności przesyłu na rzecz Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji Spółki z o.o. z siedzibą w Szczecinku i jego następców prawnych, polegającą na prawie wstępu wymienionego przedsiębiorcy na nieruchomość obciążoną służebnością przesyłu w celu swobodnego dostępu, do wybudowanego urządzenia przesyłowego – wodociągu w tym na dojazd specjalistycznego sprzętu, w przypadku konieczności dokonywania wszelkich napraw, remontów, konserwacji i modernizacji na czas eksploatacji tych urządzeń z prawem dostępu do nich w pasie gruntu zgodnie z przebiegiem sieci z zastrzeżeniem, że uprawniony zobowiązany jest niezwłocznie po zakończeniu każdorazowych czynności i prac na gruncie przywrócić grunt do stanu pierwotnego. Jeżeli projektowana zabudowa będzie kolidowała z przebiegiem sieci na nieruchomości wymagane jest ich przełożenie staraniem i na koszt nabywcy działki w porozumieniu i za zgodą właściciela sieci. Z lokalizacją sieci można zapoznać się w Wydziale Nieruchomości pok. 203. W Sądzie Rejonowym w Szczecinku działki nr : 56/3, 68/1, 68/2 obręb 09 wpisane są do księgi wieczystej nr KO1I/00038034/4, działka nr 69 obręb 09 wpisana jest do księgi wieczystej nr KO1I/00039211/6, działka nr 70/2 obręb 09 wpisana jest do księgi wieczystej nr KO1I/00040090/1, działka nr 558/6 obręb 09 wpisana jest do księgi wieczystej nr KO1I/00035461/5.

Cena wywoławcza – 2.500.000,00 zł netto (do ceny ustalonej w przetargu zostanie doliczony podatek VAT w stawce obowiązującej w dniu podpisania umowy notarialnej)

Wadium – 250.000,00 zł

Minimalne postąpienie – 25.000,00 zł

2. przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości niezabudowanej oznaczonej jako **działki nr : 3/7 i 26 w obrębie 17 oraz działka nr 3/3 w obrębie 18 o łącznej pow. 12,7008 ha położonej przy ul. Leśnej** w Szczecinku, przeznaczonej w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego „Pilska-5" pod produkcję lub usługi.

Wypis i wyrys z miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla działek nr : 3/7 i 26 w obrębie 17 oraz działka nr 3/3 w obrębie 18 stanowi załącznik do niniejszego ogłoszenia i jest dostępny na stronach internetowych : www.szczecinek.pl – Nieruchomości – Nieruchomości przeznaczone do zbycia oraz www.bip.szczecinek.pl – Nieruchomości – Nieruchomości przeznaczone do zbycia. Przez nieruchomość przebiegają napowietrzne sieci energetyczne. Jeżeli projektowana zabudowa będzie kolidowała z przebiegiem sieci, wymagane jest ich przełożenie staraniem i na koszt nabywcy działki w porozumieniu i za zgodą właściciela sieci. Nabywca nieruchomości zobowiązany będzie do ustanowienia nieodpłatnej służebności gruntowej przejazdu i przechodu na rzecz każdoczesnego właściciela działek : nr 3/6 w obrębie 17 i nr 3/2 w obrębie 18 w Szczecinku. Z lokalizacją sieci i przebiegiem służebności gruntowej można zapoznać się w Wydziale Nieruchomości pok. 203. W Sądzie Rejonowym w Szczecinku działki nr : 3/7 i 26 obręb 17 wpisane są do księgi wieczystej nr KO1I/00048538/0 , działka nr 3/3 obręb 18 wpisana jest do księgi wieczystej KO1I/00041569/7.

Cena wywoławcza – 6.800.000,00 zł netto (do ceny ustalonej w przetargu zostanie doliczony podatek VAT w stawce obowiązującej w dniu podpisania umowy notarialnej)

Wadium – 680.000,00 zł

Minimalne postąpienie – 68.000,00 zł

3. przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości niezabudowanej oznaczonej jako **działki nr : 18/6, 18/9 i 19/5 w obrębie 17 o łącznej pow. 1,0104 ha położonej przy ul. Leśnej** w Szczecinku, przeznaczonej w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego „Pilska-5" pod produkcję lub usługi.

Wypis i wyrys z miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla działek nr: 18/6, 18/9 i 19/5 w obrębie 17 stanowi załącznik do niniejszego ogłoszenia i jest dostępny na stronach internetowych : www.szczecinek.pl – Nieruchomości – Nieruchomości przeznaczone do zbycia oraz www.bip.szczecinek.pl – Nieruchomości – Nieruchomości przeznaczone do zbycia. Przez nieruchomość przebiegają napowietrzne sieci energetyczne. Jeżeli projektowana zabudowa będzie kolidowała z przebiegiem sieci, wymagane jest ich przełożenie staraniem i na koszt nabywcy działki w porozumieniu i za zgodą właściciela sieci. Z lokalizacją sieci można zapoznać się w Wydziale Nieruchomości pok. 203. W Sądzie Rejonowym w Szczecinku działki nr : 18/6 i 18/9 w obrębie 17 wpisane są do księgi wieczystej nr KO1I/00007119/8 , działka nr 19/5 w obrębie 17 obręb 18 wpisana jest do księgi wieczystej KO1I/00050000/7.

Cena wywoławcza – 600.000,00 zł netto (do ceny ustalonej w przetargu zostanie doliczony podatek VAT w stawce obowiązującej w dniu podpisania umowy notarialnej)

Wadium – 60.000,00 zł

Minimalne postąpienie – 6.000,00 zł

4. III przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości niezabudowanej oznaczonej jako **działka nr 88/9 o pow. 7064 m² położonej w obrębie 28 przy ul. Trzesieckiej** w Szczecinku, przeznaczonej w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego „Trzesieka IV" **pod teren usług w tym również pod stację paliw wraz z towarzyszącą infrastrukturą**. Nieruchomość wpisana do księgi wieczystej nr KO1I/00051535/3 w Sądzie Rejonowym w Szczecinku. Pierwszy przetarg na sprzedaż w/w nieruchomości odbył się w dniu 15.04.2026r., drugi przetarg odbył się w dniu 30.07.2026r.

Cena wywoławcza – 1.500.000,00 zł netto (do ceny ustalonej w przetargu zostanie doliczony podatek VAT w stawce obowiązującej w dniu podpisania umowy notarialnej)

Wadium – 150.000,00 zł

Minimalne postąpienie – 15.000,00 zł

5. IV przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości niezabudowanej oznaczonej jako **działki nr : 2/10, 103/1 i 103/2 o łącznej pow. 3400 m² położonej w obrębie 13 przy ul. Lipowej** w Szczecinku. W miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego „Lipowa" działki nr : 103/1 i 103/2 mają następujące przeznaczenie :

– działka nr 103/1 o pow. 1446 m² w obrębie 13 przeznaczona jest pod zabudowę mieszkaniową wielorodzinną lub zabudowę usługową,

– działka nr 103/2 o pow. 1471 m² w obrębie 13 przeznaczona jest w części pod zabudowę mieszkaniową wielorodzinną lub zabudowę usługową a w części pod drogę wewnętrzną – parking. W miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego „Narutowicza II" działka nr 2/10 o pow. 483 m² w obrębie 13 stanowi teren dróg wewnętrznych – parkingi.

Wypis i wyrys z miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla działek nr : 2/10, 103/1, 103/2 w obr. 13 stanowi załącznik do niniejszego ogłoszenia i jest dostępny na stronach internetowych : www.szczecinek.pl – Nieruchomości – Nieruchomości przeznaczone do zbycia oraz www.bip.szczecinek.pl – Nieruchomości do sprzedaży. Nieruchomość wpisana do księgi wieczystej nr KO1I/00007088/1 w Sądzie Rejonowym w Szczecinku. Przez nieruchomość przebiegają podziemne sieci uzbrojenia : wodociąg, sieć kanalizacji sanitarnej, sieć energetyczna, gazociągi. Nabywca nieruchomości zobowiązany będzie do ustanowienia na działkach : nr 2/10 i nr 103/2 nieograniczonej w czasie nieodpłatnej służebności przesyłu na rzecz Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji Spółki z o.o. z siedzibą w Szczecinku i jego następców prawnych, polegającą na prawie wstępu wymienionego przedsiębiorcy na nieruchomość obciążoną służebnością przesyłu w celu swobodnego dostępu, do wybudowanych urządzeń przesyłowych : wodociągu położonego na działkach : nr 2/10 i nr 103/2 oraz sieci kanalizacji sanitarnej położonej na działce nr 103/2, w tym na dojazd specjalistycznego sprzętu, w przypadku konieczności dokonywania wszelkich napraw, remontów, konserwacji i modernizacji na czas eksploatacji tych urządzeń z prawem dostępu do nich w pasie gruntu zgodnie z przebiegiem sieci z zastrzeżeniem, że uprawniony zobowiązany jest niezwłocznie po zakończeniu każdorazowych czynności i prac na gruncie przywrócić grunt do stanu pierwotnego. Jeżeli projektowana zabudowa będzie kolidowała z przebiegiem sieci, wymagane jest ich przełożenie staraniem i na koszt nabywcy działki w porozumieniu i za zgodą właściciela sieci. Z lokalizacją sieci można zapoznać się w Wydziale Nieruchomości pok. 203. Pierwszy przetarg na sprzedaż w/w nieruchomości odbył się w dniu 15.01.2026r., drugi przetarg odbył się w dniu 07.05.2026r., trzeci przetarg odbył się w dniu 12.08.2026r.

Cena wywoławcza – 700.000,00 zł netto (do ceny ustalonej w przetargu zostanie doliczony podatek VAT w stawce obowiązującej w dniu podpisania umowy notarialnej)

Wadium – 70.000,00 zł

Minimalne postąpienie – 7.000,00 zł

6. V przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości niezabudowanej oznaczonej jako **działka nr 83 o pow. 7824 m² położonej w obrębie 18 przy ul. Pilskiej** w Szczecinku na terenie przeznaczonym w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego „Pilska-4" pod produkcję lub usługi. Wypis i wyrys z miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla działek nr : 82 i 83 w obr. 18 stanowi załącznik do niniejszego ogłoszenia i jest dostępny na stronach internetowych : www.szczecinek.pl – Nieruchomości – Nieruchomości przeznaczone do zbycia oraz www.bip.szczecinek.pl – Nieruchomości do sprzedaży. Nieruchomość wpisana do księgi wieczystej nr KO1I/00021725/3 w Sądzie Rejonowym w Szczecinku. **Sprzedaż działki nr 83 w obrębie 18 nastąpi łącznie z oddaniem w użytkowanie wieczyste do dnia 07.07.2034r. udziału do 1/6 części w działce nr 82 o pow. 1943 m² położonej w obrębie 18 przy ul. Pilskiej w Szczecinku** na terenie przeznaczonym w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego „Pilska-4" pod produkcję lub usługi. Działka nr 82 (archiwalny nr 10/37) obciążona jest służebnością gruntową przejazdu i przechodu na rzecz każdoczesnego właściciela bądź użytkowania wieczystego działki nr 87 (archiwalny nr 10/41). Nieruchomość wpisana do księgi wieczystej nr KO1I/00033135/7 w Sądzie Rejonowym w Szczecinku, w której w dziale w dziale III wpisano ograniczone prawo rzeczowe – służebność gruntową. Pierwsza opłata z tytułu użytkowania wieczystego udziału do 1/6 części w działce nr 82 w obrębie 18 wynosi **25% ceny** uzyskanej w przetargu i płatna będzie jednorazowo przed zawarciem umowy notarialnej. Nabywca zobowiązany będzie do uiszczania opłat rocznych za użytkowanie wieczyste w wysokości **3% ceny udziału w działce nr 82** uzyskanej w przetargu, płatnych w terminie do 31 marca każdego roku kalendarzowego. Wysokość opłaty rocznej z tytułu użytkowania wieczystego nieruchomości gruntowej może być aktualizowana, nie częściej niż raz na 3 lata, jeżeli wartość nieruchomości uległa zmianie. Pierwszy przetarg na sprzedaż w/w nieruchomości odbył się w dniu 04.09.2025r., drugi przetarg odbył się w dniu 15.01.2026r., trzeci przetarg odbył się w dniu 07.05.2026r., czwarty przetarg odbył się w dniu 12.08.2026r.

Cena wywoławcza – 450.000,00 zł netto (na cenę składa się cena działki nr 83, która stanowi 96,21% ceny nieruchomości uzyskanej w przetargu oraz cena udziału w działce nr 82, która stanowi 3,79% ceny nieruchomości uzyskanej w przetargu.

Do ceny ustalonej w przetargu zostanie doliczony podatek VAT w stawce obowiązującej w dniu podpisania umowy notarialnej)

Wadium – 45.000,00 zł

Minimalne postąpienie – 4.500,00 zł

Miasto Szczecinek nie posiada badań geologicznych działek ujętych w ogłoszeniu o przetargu.

Przetargi na sprzedaż w/w nieruchomości zostaną przeprowadzone **w dniu 14 stycznia 2027 r. o godz. 10-tej** w siedzibie Urzędu Miasta Szczecinka przy Placu Wolności 13 w sali nr 104. Osoby zainteresowane winny dokonać wpłaty wadium na konto Miasta Szczecinek numer **06 8935 0009 1300 4758 2000 0170** w Banku Spółdzielczym w Jastrowiu w taki sposób, aby na koncie Miasta wpłata znalazła się **najpóźniej w dniu 08 stycznia 2027 r.**

Miejsce wywieszenia publikacji ogłoszenia o przetargu:

– www.szczecinek.pl – Nieruchomości – Nieruchomości przeznaczone do zbycia,

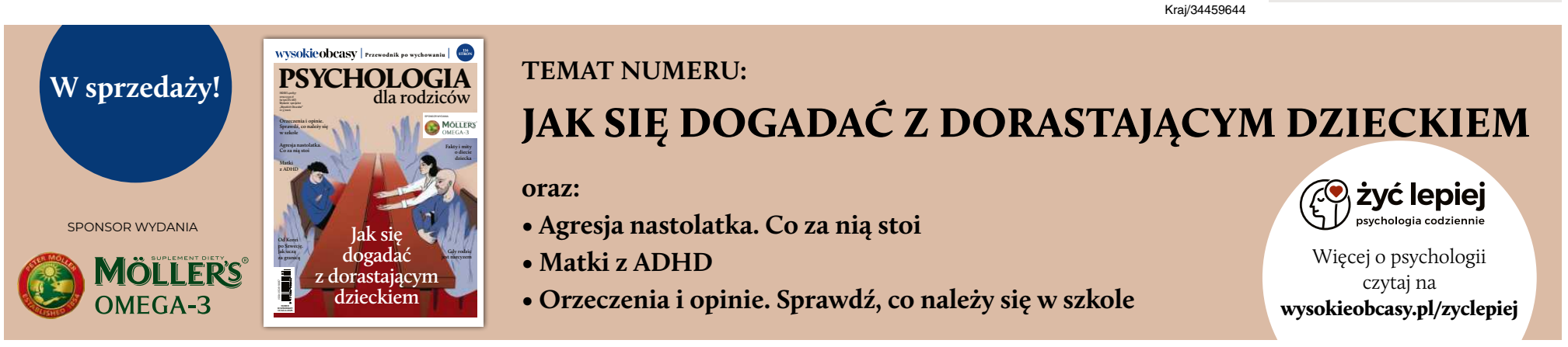
– www.bip.szczecinek.pl – Nieruchomości – Nieruchomości przeznaczone do zbycia,

– tablica ogłoszeń Wydziału Nieruchomości w Urzędzie Miasta.

Szczegółowe informacje o przetargu można uzyskać w Wydziale Nieruchomości Urzędu Miasta Szczecinka Plac wolności 13, pok. nr 203 (II p.) lub telefonicznie pod numerem (094) 371-41-41(40).

Kraj/34459644





eprasa.pl a6ff739fca

Sportowiec roku

Dlaczego może nim zostać Maja Chwalińska?

Maja Chwalińska sportowcem roku w plebiscycie „Przeglądu Sportowego”? To coraz bardziej prawdopodobne.

Dominik Senkowski

Gdyby na początku tego roku ktokolwiek sugerował, że tenisową dyskusję w Polsce zdominuje inna zawodniczka niż Iga Świątek, zostałby zapewne uznany za szaleńca. Tymczasem u progu listopada, gdy zbliżamy się do kolejnej edycji plebiscytu „Przeglądu Sportowego” na Najlepszego Sportowca Polski, Maja Chwalińska zdominowała serca kibiców, a jej nazwisko jest coraz częściej wymienianie w charakterze potencjalnej zwyciężczyni.

Mój redakcyjny kolega Piotr Majchrzak napisał kilka dni temu na platformie X: „Maja Chwalińska jest obecnie ulubionym polskim sportowcem. Generuje niesamowity zasięg i interakcje – absolutnie rekordowe obecnie. Zdziwię się, jeśli nie zostanie najpopularniejszym sportowcem Przeglądu Sportowego. Przeszkodzić jej może tylko mocny start sezonu Kacpra Tomasiaka”.

Fundamentem każdej plebiscytowej walki muszą być twarde osiągnięcia sportowe, a te w wykonaniu Chwalińskiej w 2026 roku bronią się same. Polska tenisistka rozegrała sezon życia, tworząc historię, o której będziemy pamiętać przez dekady.

Jej bajkowy marsz z kwalifikacji aż do wielkiego finału Roland Garros w Paryżu wywołał w kraju euforię porównywalną jedynie z pierwszymi, przełomowymi sukcesami Igi Świątek. Chwalińska pokonała z rywalki z czołówki, jak m.in. mistrzynię olimpijską Qinwen Zheng, Dianę Sznajder, Marię Sakkari czy Annę Kalińską, pokazując zjawiskowy tenis.

Gdy niektórzy sceptycy próbowali spychać ten paryski sukces na karby jednorazowego „turnieju życia” i szczęśliwego układu drabinki, Chwalińska przypieczętowała swoją przynależność do światowej czołówki w najlepszy z możliwych sposobów. Jej jesienny sukces w prestiżowym turnieju WTA 1000 w Wuhanie zamknął usta krytykom.

Zdobyła tym samym pierwszy tytuł najwyżej kategorii po Wielkim Szlemie, a w półfinale pokonała swoją przyjaciółkę Igę Świątek – pierwszy raz w karierze. W efekcie awansowała na rekordowe 11. miejsce w rankingu WTA. Nigdy nie była tak wysoko, przed Roland Garros ani razu nie dostała się do top 100. Dopiero po Paryżu mogła startować w największych imprezach WTA 1000 i 500.

Plebiscyt „Przeglądu Sportowego” nigdy nie był jednak czystym zestawieniem pucharów i rocznych wyników. Polscy kibice tradycyjnie głosują sercem, poszukując emocji i ludzkiej historii stojącej za sukcesem.

Pod tym względem historia 25-letniej Mai Chwalińskiej stanowi scenariusz idealny pod popularny w ostatnich latach tzw. storytelling. Maja przeszła drogę przez mękę. Jeszcze nie tak dawno zmagała się z bolesnymi odpadnięciami w eliminacjach wielkoszlemowych, ciężkimi, nawracającymi kontuzjami oraz depresją, co zmusiło ją do zawieszania kariery.



• **Maja Chwalińska gra o tytuł na turnieju w Wuhanie** FOT. REUTERS / MAXIM SHEMETOV

Jej mozolny powrót na kort, a następnie wybuch gigantycznego talentu w Paryżu, to opowieść o potężnej sile charakteru. Jednocześnie Chwalińska urzeka kibiców autentycznością, skromnością, uśmiechem i brakiem jakiejkolwiek sztuczności w kontakcie z mediami i kibicami.

A przy tym na korcie nasza tenisistka prezentuje styl, jakiego w erze siłowego, powtarzalnego przebijania z głębi kortu niemal się już nie spotyka. Gra Mai to prawdziwy pokaz unikalnej geometrii, genialnych skrótów, wolejów, slajsów, lobów, zmian tempa i niesamowitej techniki.

Ten unikalny profil wzbudził potężny zachwyt w międzynarodowym środowisku. Legendarna Kim Clijsters nie szczędziła Polce publicznych komplementów, porównując nieustępliwość i mentalne rozbijanie rywalek przez leworęczną zawodniczkę do stylu „pitbulla”, od którego przeciwniczki po prostu nie potrafią się uwolnić. Podobnie zachwycali się Mają m.in. Andre Agassi, Martina Navratilova czy Brad Gilbert. Takie opinie mają wpływ na to, jak odbierana jest Chwalińska.

Niezwykle istotnym sprzymierzeńcem wicemistrzyni Roland Garros w walce o plebiscytowe głosowanie może również sam kalendarz oraz tak zwany efekt świeżości. Zwycięstwo w Wuhanie nadeszło w idealnym momencie. Nie tylko przypomniało masowej publiczności o jej czerwcowym sukcesie z Roland Garros, ale i rozbudziło nową falę entuzjazmu na parę tygodni przed rozpoczęciem głosowania. Kibice nie muszą odświeżać pamięci z początku roku – żywe emocje związane z Mają są obecne tu i teraz.

Dodatkowo polska społeczność tenisowa, budowana przez lata na sukcesach Agnieszki Radwańskiej i Igi Świątek, to grupa dobrze zorganizowana. Kibice tenisa potrafią mobilizować się przy wysyłaniu kuponów i SMS-ów, co udowodnili przy poprzednich edycjach plebiscytu. Dla pozostałych głosujących zaś Maja Chwalińska w gronie nominowanych to pewna nowość, element odświeżenia rywalizacji w plebiscycie „PS”.

Chwalińska urzeka kibiców autentycznością, skromnością i uśmiechem

Co też kluczowe z punktu widzenia strategii plebiscytowej, Maja nie pozwoli kibicom o sobie zapomnieć w trakcie trwania głosowania. Zbiórka głosów rusza w połowie listopada i potrwa aż do pierwszych dni stycznia 2027 roku, tuż przed Galą Mistrzów Sportu, która zapewne odbędzie się 9 stycznia. W tym najgorętszym okresie Chwalińska, mimo zakończenia gry w sezonie indywidualnym, będzie obecna w mediach.

W dniach 20-21 listopada zagra w reprezentacji Polski w starciu ze Szwecją w ramach rozgrywek Pucharze Billie Jean King. Występ w biało-czerwonych barwach i pierwszy raz w roli liderki kadry, pod nieobecność Igi Świątek, to bezpośrednia szansa, aby pierwszy raz spotkać się z polską publicznością na rodzimej ziemi od czasu paryskiego przełomu. Jeśli jeszcze Polki prowadzone przez Chwalińską ograją Szwedki, euforia wokół 25-latki może być jeszcze większa.

Miesiąc później, 11 grudnia w Gdańsku, Maja zmierzy się w hitowym meczu pokazowym z inną rewelacją sezonu, mistrzynią Wimbledonu Lindą Noskową. To wydarzenie podtrzyma zainteresowanie mediów i kibiców dokładnie w samym środku głosowania. Z kolei na przełomie roku nasza tenisistka ruszy z reprezentacją do obrony tytułu w australijskim turnieju United Cup. Kolejny sezon wystartuje 1 stycznia.

Oczywiście wyścig po statuetkę nie odbędzie się w próżni, a Chwalińska musi zmierzyć się z konkurencją z innych dyscyplin. Głównym rywalem w oczach ekspertów pozostaje 19-letni skoczek narciarski Kacper Tomasiak, który przywiózł trzy medale z Zimowych Igrzysk Olimpijskich Mediolan-Cortina 2026. Choć dorobek dwóch sreber i brązu jest wybitny, brak indywidualnego złota oraz fakt, że igrzyska odbywały się w lutym, może nieco osłabić ten impuls w głosowaniu.

Warto pamiętać, że w najnowszej historii plebiscytu lata igrzysk zimowych wcale nie gwarantowały wygranej medalistom sportów zimowych. W 2022 r. wygrała przecież Iga Świątek (mimo igrzysk w Pekinie), w 2018 po statuetkę sięgnął Bartosz Kurek (igrzyska w Pjongjangu). Srebrny medalista olimpijski w łyżwiarstwie szybkim Władimir Semirunnij nie dysponuje zaś tak masowym zapleczem kibicowskim, by nawiązać walkę z Chwalińską i Tomasiakiem.

To może siatkarze? Prawdopodobnie w ciemno można stawiać wysokie miejsce dla Wilfredo Leona czy Tomasza Fornala. Siatkarska społeczność w naszym kraju jest bardzo silna. Z podobnych względów nie można skreślać też Bartosza Zmarzlika, który tym razem został żużlowym wicemistrzem świata. Pytanie, jak kibice podejdą do Igi Świątek – zaliczyła najsłabszy sezon od lat, ale pozostaje w top 10, wygrała turniej w Toronto, wciąż wiele tenisistek chciałoby mieć taki rok, jak ona. Wyścig zapowiada się więc pasjonująco. ●

Dominik Senkowski

SPORT.PL

- **Kolejna kompromitacja Widzewa. Już dość!**
- **Sąd nad ekstraklasową Cracovią i trenerem Grzelakiem**
- **Dramatyczna śmierć hiszpańskiego piłkarza**

Wiadomości, wyniki, historie sportowe znajdziesz na **Sport.pl**

Zapraszamy na Sport.pl+. Subskrypcja za 1 zł miesięcznie przez pół roku. Płatność 6 zł z góry za 6 miesięcy, potem 9,90 zł co cztery tygodnie.

1 RP

34459748

wyborcza

REDAKCJA: ul. Czerska 8/10, 00-732 Warszawa
E-mail: redakcja@wyborcza.pl
Listy do redakcji: listy@wyborcza.pl
Redakcja nie zwraca tekstów niezamówionych oraz zastrzega sobie prawo ich redagowania i skracania. Wnioski i pytania w sprawie ochrony danych osobowych: iod@wyborcza.pl

REDAKTOR NACZELNY: Adam Michnik
PIERWSZY ZASTĘPCA, REDAKTOR NACZELNY WYBORCZA.PL: Roman Imielski
ZASTĘPCY: Agata Żelazowska, Bartosz T. Wieliński, Paula Skalnicka.
PROJEKT GRAFICZNY: Jacek Utko
KOLPORTAŻ: Michał Szałański
Problemy z dostępnością „Wyborczej” lub z właściwą mutacją lokalną: kolportaz@wyborcza.pl
Prenumerata cyfrowa: prenumerata.wyborcza.pl; pomoc@wyborcza.pl, 22 555 54 55, 519 255 455

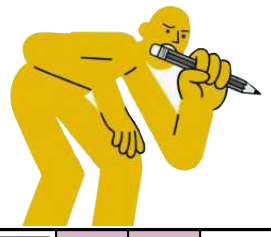
Inne formy prenumeraty: wyborcza.pl/prenumerataGW
Gazeta Wyborcza w serwisach społecznościowych: facebook.com/wyborcza, bsky.app/profile/wyborcza.pl, instagram.com/gazeta_wyborcza
LICENCJE NA TREŚCI: licencje@wyborcza.pl

WYDAWCA
Wyborcza sp. z o.o., ul. Czerska 8/10
00-732 Warszawa; NIP: 521-403-30-11
PREZESKA ZARZĄDU: Aleksandra Sobczak
REKLAMA
Dyrektor sprzedaży: Robert Staśkiewicz
Biuro reklam i ogłoszeń:
ul. Czerska 8/10, 00-732 Warszawa
reklama@wyborcza.pl; 22 555 55 55, faks: 22 555 54 44
DRUK: Polska Press
ISSN 0860-908X

Rozpowszechnianie redakcyjnych materiałów publicystycznych bez zgody wydawcy jest zabronione.

NAKŁAD KONTROLOWANY

eprasa.pl a6ff739fca



krzyżówka

■	1	2		3		■	4	5		6		7
8	■		■		■	9	■		■		■	
	■		■	10								
11					■		■		■		■	
	■		■		■	12			13			
14							■	■		■	■	
	■		■		■		■	■		■	■	
■	15		16					17		18		■
19	■	■		■	■		■		■		■	20
	■	■		■	■	21						
22		23		24			■		■		■	
	■		■		■		■	25				
26									■		■	
	■		■		■		■		■		■	
27						■	28					■

Hasło:

Litery w kolorowych polach, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.

Poziomo:
1) ogół dzienników, periodyków
4) baseballowe – o kształcie przypominającym diament
10) zaczynają mecz na ławce
11) nagłe ... temperatury
12) miejsce rozgałęziania się torów kolejowych
14) Jennifer, gwiazda serialu komediowego „Przyjaciele”
15) z rzadka nazywana wakcyną
21) drobiazgi upiększające choinkę
22) broń skrytobójców
25) najdłuższy dopływ Warty
26) ekipa do zadań wyjątkowych
27) owoc na tropikalną sałatkę
28) pierwiastek o symbolu At

Pionowo:
2) śpiewa „Sing, sing”
3) element erotycznego show
5) „Leda z łabędziem” Leonarda da Vinci
6) ... zwrotu inwestycji
7) skupisko bloków, skwerów
8) imię Herlinga-Grudzińskiego, autora zbioru wspomnień „Inny świat”
9) karta często oznaczana liczbą 13 (w dziecięcej grze)
13) ... Fitzgerald Kennedy
16) Salt Lake ... lub Atlantic ... (na mapie USA)
17) żołnierz pełniący służbę przy oficerze
18) pojemność pomieszczenia, zbiornika albo budynku
19) Robert Trujillo w zespole Metallica
20) ... Aniołowa, rola Bożeny Dykiel w serialu „Alternatywy 4”
23) paraliżuje debiutanta na scenie
24) Marek Winicjusz i ... Kallina, zakochani z powieści „Quo vadis”

Rozwiązanie „krzyżówki” nr 153 z 3.11:
Poziomo: 1) Oscar **4)** płótno **10)** sponsorzy **11)** dukat **12)** ciastko **14)** klawisz **15)** elektrownia **21)** winnica **22)** kolacja **25)** goryl **26)** szczypior **27)** neodym **28)** stryj
Pionowo: 2) spektakl **3)** Austriak **5)** łaska **6)** tarot **7)** otyłość **8)** kodeks **9)** rozczarowanie **13)** stan **16)** elka **17)** winegret **18)** Imię róży **19)** mokasyn **20)** maślak **23)** licho **24)** czyny
Hasło: Pokaz mody.

sudoku

1				9			7	
5	2	9		4		6		8
		3	2		6	9		
3					9		2	5
	9	5	7		8	3	1	
	4	1				8		
	3		6	8	1	4		7
		7	5				8	
4	5	8	9	7	2	1	6	

				4		1	3	
3		6			8	2	7	
	7							9
1					9		2	
		7		6				
			8		3	5	4	
	5						1	
7			9					5
			6	5		9		

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY Kraj/34427030

Czekamy na Twoje uwagi i pomysły

ROZRYWKA @WYBORCZA.PL



zakreślanka

Zakreślaj słowa z listy na planszy. Mogą być ukryte w wierszach, kolumnach lub prowadzić wężykiem. Niewykorzystane litery czytane rzędami utworzą hasło

R	A	Z	S	P	T	Ó
L	A	T	A	N	I	R
K	A	I	E	M	R	B
J	E	L	K	A	K	O
I	R	N	A	S	W	T
A	E	N	Y	Z	A	I
B	R	I	G	Ó	S	P
I	Y	T	N	R	I	K
C	Y	K	L	K	L	Ę

naklejka
maszyneria
bicykl
lęk
pit
obrót
szarlatani
kwas
róg
tiry

Hasło z 3.11: skutki

skojarzenia

Sasnal	Serwal	Maral	Potwal
Szakal	Chagall	Karakal	Finwal
Narwal	Hufnal	Gielniak	Ćwiek
Bretnal	Płetwal	Papiak	Rafael

Znajdź powiązania między hasłami i połącz je w cztery grupy po cztery hasła, by każdą grupę łączyło jedno wspólne skojarzenie.

Rozwiązanie z 3.11:
Do zabrania na wycieczkę: Plecak, Traperki, Suchy prowiant, Aparat fotograficzny. **Do wypatrzenia w westernie:** Biuro szeryfa, Buty z ostrogami, Blada twarz, Krajobraz z kaktusami. **Wywołane odczuciem zimna:** Ciarki, Gęsia skórka, Sine ręce, Drżenie ciała. **Sposoby na czkawkę:** Nagły strach, Łyżka cukru, Łyk zimnej wody, Wstrzymanie oddechu

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY Kraj/34426992

Słówko
Wybierz słowo, sprawdzaj litery i kombinuj, aż skończą Ci się próby

Literówka
Kilka liter i jedno zadanie: ułożyć jak najwięcej słów

Jeszcze więcej rozrywki w Aplikacji Wyborczej
Szukaj w aplikacji

Zakreślanka

Skojarzenia

1 RP

eprasa.pl a6ff739fca